

Tomasz Kurasiński

GROTEM W DÓŁ, GROTEM W GÓRĘ. DEPONOWANIE WŁÓCZNI W GROBACH WCZESNOŚREDNIOWIECZNYCH NA ZIEMIACH POLSKICH

*...przedmioty wymiany symbolicznej – wazy nigdy nienapełniane,
tarcze zbyt ciężkie, by je nosić, bukiety, które uschną, piki wbijane
w ziemię, są celowo bezużyteczne albo też zbyt użyteczne z powodu swojej
nadmiernej obfitości.*

(Jacques Lacan)

Słowa kluczowe: wczesne średniowiecze, obrzędowość pogrzebowa, broń drzewcowa, wyposażenie grobowe
Keywords: early Middle Ages, burial rite, staff weapons, grave goods

Wraz z przemianami religijno-kulturowymi dokonującymi się po połowie X w. na ziemiach polskich doszło do prze-wartościowań w myśleniu o śmierci i pośmiertnej egzysten-cji, co znalazło odzwierciedlenie w sposobie traktowania ciał zmarłych. Szeroko praktykowane dotąd ciałopalenie ustąpiło zwyczajowi grzebania zwłok niespalonych, choć proces ten nie wszędzie przebiegał w tym samym rytmie. Jednocześnie doszło do nagłego zwiększenia się częstotliwości pojawiania się w grobie zróżnicowanych pod względem jakości i liczby przedmiotów¹. Wiązało się to zapewne z koniecznością wypracowania norm i reguł, które decydowały o wyborze ich lokalizacji i sposobie ułożenia w przestrzeni jamy grobowej.

Można wskazać na kategorie przedmiotów, które zajmo-wały dość ściśle określone miejsce czy strefę wokół lub przy szczątkach ludzkich, i w których z dużym prawdopodobień-stwem należałoby się spodziewać ich obecności. Przykła-dem mogą być naczynia, które niezależnie od ich charakteru (wyroby gliniane, drewniane czy metalowe) niemal zawsze stawiano przy stopach zmarłego. Ozdoby, w zależności od partii ciała, którą miały upiększać, tam też występowały (kabłączki skroniowe i zausznice głowę, kolie szyję, a pierścionki dłonie). Z kolei wszelkie przedmioty tzw. codzien-nej potrzeby, jak noże, osetki i krzesiwa zazwyczaj zalegały w pobliżu miednicy. Oczywiście, lokalizacja wspomnianych elementów wyposażenia grobowego miała swoje odstęp-stwa, aczkolwiek wyjątki potwierdzają raczej regułę aniżeli ją podważają. Również w grobowym deponowaniu mili-tariów rysują się w tym względzie pewne prawidłowości.

Dobitnie zaznaczają się one w odniesieniu do ostróg i ele-mentów rzędu końskiego, które w zdecydowanej większo-sci odkrywane są w okolicy stóp. Te pierwsze w większości przypadków w momencie pochówku najprawdopodobniej opinały pięty jeźdźca. Znaczną regularność występowania w określonych miejscach wykazuje także inny oręż. Żelęzca toporów i czekanów na ogół leżały „na płask” przy dolnych kończynach, miecze zwyczajowo układano wzdłuż tułowia, z rękojeścią na wysokości ramienia lub pasa. Inaczej jest z pociskami broni miotającej, których lokalizacja cechuje się daleko posuniętą dowolnością, obejmując wszystkie bez mała strefy wokół szkieletu i w jego zasięgu.

W tym sumarycznym wyszczególnieniu celowo pominięta została broń drzewcowa, gdyż tej właśnie kategorii uzbrojenia chciałbym poświęcić nieco więcej uwagi, a to ze względu na jej niejednoznaczność w kontekście poruszonej problematyki.

Wzmiankowaną skłonność do składania militariów w określonych obszarach jamy grobowej i przestrzennego wiązania się z określonymi częściami złożonego w niej ciała również należałoby uznać za odzwierciedlenie sposobu eks-ponowania lub noszenia ich za życia. O ile jednak odstęp-stwa od obserwowanych prawidłowości w deponowaniu ostróg, pugałów czy toporów mają charakter incydentalny, o tyle położenie włóczni i oszczepów cechuje większa zło-zoność. Można się o tym przekonać dokonując zestawienia miejsc, w których oręż ten był odkrywany. Analizą objęto 97 pochówków, dla których istnieją dane na temat położenia grotu przy zmarłym, z czego w kilku przypadkach moż-liwe było podanie jedynie bardzo przybliżonej lokalizacji².

¹ E. Dąbrowska, *Liturgia śmierci a archeologia: uwagi o wyborze miejsca pochowania, orientacji, ułożenia ciała i jego ubiorze w średniowiecznej Europie łacińskiej*, „Kwartalnik Hi-storyczny”, R. 104, 1997, z. 4, s. 11-12.

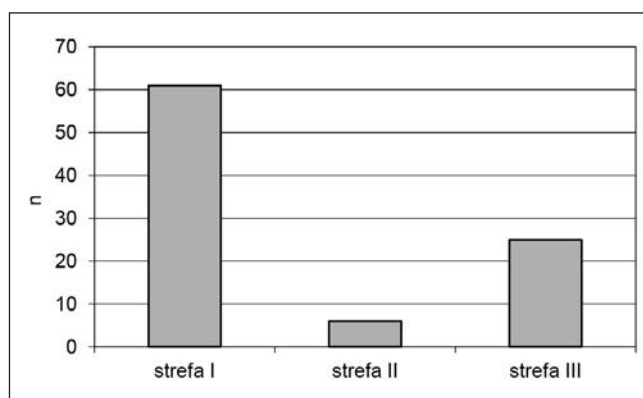
² Dane na podstawie niepublikowanej rozprawy doktor-skiej (T. Kurasiński, *Wczesnośredniowieczne groby z elementa-mi uzbrojenia na terenie ziem polskich (X-XIII w.)*, Łódź 2013),

Stanowi to tylko część grobów zawierających broń drzewcową, zebranych z terenu ziem polskich³, co wynika ze stanu zachowania pochówków, a także z braku odpowiednich informacji w publikacjach źródłowych.

Omawiany oręż najczęściej układano wzdłuż tułowia zmarłego z prawej jego strony (44 egz.) z grotem na wysokości głowy lub nieco powyżej (32 egz.) oraz barku bądź ramienia (12 egz.). Mniej liczne są okazy odkryte po stronie lewej szkieletu (9 egz.), z czego jeden ułożony był wzdłuż kości ramiennej, a pozostałe znajdowały się w pobliżu czaszki.

Z powyższego zestawienia wynika, że włócznię lub oszczep składano wzdłuż wybranego boku zmarłego z grotem usytuowanym na odcinku ramię-czaszka. Za każdym razem tuleja skierowana była ku stopom. Zachowany układ kości kończyny górnej w kilku przypadkach sprawiał wrażenie, iż pochowany zbrojny obejmował lub podtrzymywał drzewce ręką. Z taką sytuacją – wyraźnie podkreślaną w literaturze – mamy do czynienia w grobach: 7 w Napolu⁴, 4 w Lubieniu⁵ i 19A w Lubominie⁶.

Za nietypową lokalizację należy uznać położenie grotu pod czaszką na cmentarzysku w Koninie (grób 33)⁷, a także nad nią, co stwierdzono w grobie 30 z Krakowa-Zakrzówka, w którym szczątki od zabytku dzieliło 35 cm⁸. W każdym



Ryc. 1. Zestawienie liczbowe pochówków zawierających broń drzewcową z uwzględnieniem lokalizacji grotu (strefy I-III).

Oprac. T. Kurasiński.

z tych pochówków włócznia została złożona w całości, tj. razem z drzewcem, przy czym na nekropolii krakowskiej broń zdeponowano nad zwłokami.

W pięciu grobach omawiana grupa znalezisk znalazła się w obrębie klatki piersiowej. Na piersiach położono włócznię zmarłym w Turowie, groby 3/1881 i 2/1882⁹ i – przypuszczalnie – w Tyńcu Małym, grób III/1878¹⁰. Natomiast w Dziezrzyżni-Parcelach, grób I¹¹ i w Nieporęcie, grób I¹² groty tkwiły pomiędzy żebrami, co może sugerować, że zostały wbite w ciało, przyczyniając się do śmierci pochowanej osoby. Nie można tego wykluczyć także w przypadku wspomnianych pochówków turowskich i tynieckiego, aczkolwiek doniesienia o prowadzonych na tych stanowiskach jeszcze w XIX w. pracach są zbyt ubogie w szczegóły.

Jednostkowym znaleziskiem jest grót włóczni przy miednicy zmarłego, z lewej strony. Taką sytuację zaobserwowano w Lutomiarsku (grób 16/49), przy czym należy zaznaczyć, że w częściowo zniszczonej przez późniejszy wkop jamie grobowej nie stwierdzono obecności szczątków ludzkich¹³. Z lokalizacją przy biodrze mamy też do czynienia w Rostkach¹⁴.

Groty lokalizowane były także przy kościach udowych: z lewej (Pieścidla, grób II)¹⁵ bądź prawej strony szkieletu

z uzupełnieniami o najnowsze wyniki badań. Pominięte zostały okucia interpretowane jako toki. Natrafiono na nie w grobach 53/99 i 40/01 w Dziekanowicach, stan. 22 (J. Wrzesiński, A. Wrzesińska, *Groby z uzbrojeniem na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku w Dziekanowicach w Wielkopolsce*, [w:] *Studia z dziejów wojskowości, budownictwa, kultury*, red. J. Olczak, „Archaeologia Historica Polona”, t. 17, Toruń 2007, s. 86-87, ryc. 10:1-2) oraz 2/7 w Gowidlinie (W. Łęga, *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*, Toruń 1930, s. 213, tabl. LI:308). Lokowały się z prawej strony szkieletu, przy kończynach dolnych.

³ Przyjęty zakres terytorialny obejmuje Wielkopolskę, Pomorze Nadwiślańskie, Mazowsze, Małopolskę i Śląsk.

⁴ V. Stawska, *Komunikat z badań wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Napolu, gm. Kowalewo Pomorskie, woj. toruńskie, stan. 6*, [w:] *Badania archeologiczne ośrodka toruńskiego w latach 1989-1992*, red. J. Chudziakowa, Toruń 1993, s. 141, ryc. 2; J. Bojarski, *Atrybuty władzy na przykładzie grobów z wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Napolu, woj. kujawsko-pomorskie*, [w:] *Królowie i biskupi, rycerze i chłopci – identyfikacja zmarłych*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, „Funeralia Lednickie”, t. 16, Poznań 2014, s. 176, ryc. 2:a.

⁵ E. i A. Wójcikowie, *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Lubieniu, pow. Piotrków Trybunalski (Sprawozdanie z badań prowadzonych w 1971 r.)*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna”, nr 20, 1973, s. s. 167, tabl. VI.

⁶ A. Andrzejewska, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Wandynowie, gm. Bytoń, woj. kujawsko-pomorskie*, „Łódzkie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 5 1999, s. 195.

⁷ B. Kostrzewski, *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Koninie (woj. poznańskie)*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 7, 1946-1947, s. 196-197, ryc. 4; Z. Pieczyński, *Cmentarzysko z okresu wędrówek ludów i z wczesnego średniowiecza z Konina*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 18, 1967, s. 64.

⁸ W. Morawski, E. Zaitz, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Krakowie na Zakrzówku*, „Materiały Archeologiczne”, t. 17, 1977, s. 76, 137, tabl. V:2.

⁹ F. Tarczyński, *Groby rządowe kamienne w pow. Płockim, „Światowit”*, t. 2, 1900, s. 20, 21.

¹⁰ K. Wachowski, *Cmentarzyska doby wczesnopiastowskiej na Śląsku*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s. 38, 134.

¹¹ *Materiały do mapy Gubernii Płockiej*, „Światowit”, t. 2, 1900, s. 137; L. Rauhut, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska w obudowie kamiennej na Mazowszu i Podlasiu*, „Materiały Starożytne i Wczesnośredniowieczne”, t. 1, 1971, s. 512.

¹² L. Rauhut, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe z przełomu XI-XII w., w Nieporęcie*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 18, 1951-1952, s. 325-326, 333.

¹³ A. Nadolski, A. Abramowicz, T. Poklewski, *Cmentarzysko z XI wieku w Lutomiarsku pod Łodzią*, „Acta Archaeologica Universitatis Lodzianensis”, nr 7, Łódź 1959, tabl. V:a.

¹⁴ L. Rauhut, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska...*, s. 618.

¹⁵ S. Lencewicz, *Cmentarzyska grzebalne w pow. Płockim, „Światowit”*, t. 10, 1912, s. 12.

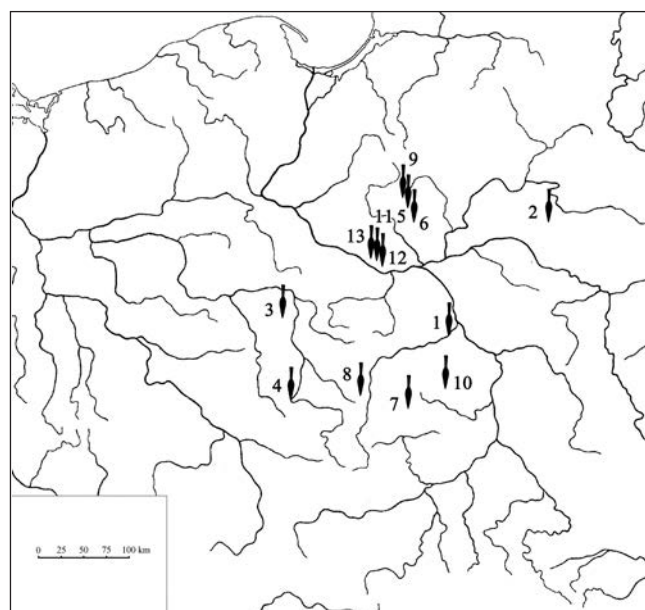
(Łączyno Stare, grób 21-22)¹⁶. Przy udzie zalegał również grót w grobie 1 z Popowa, choć w tym wypadku nie posiadamy żadnych dokładniejszych danych¹⁷.

Na osobną uwagę zasługuje wierzchołkowy fragment liścia grotu o przekroju czworokątnym, tkwiący w prawym stawie kolanowym szkieletu odkrytego w Lutomierniku (grób 58/49)¹⁸. Jest to zapewne efekt zadania ciosu włócznią, który powodując rozległe obrażenia, przyczynić się mógł do śmierci pochowanej osoby.

Grotty broni drzewcowej odkrywano również w okolicach stóp zmarłych. Łącznie z takim umiejscowieniem mamy do czynienia w 23 pochówkach, a wliczając w to dwa okazy odkryte przy podudziach – w 25 (tab. 1; ryc. 3-5). Preferowano okolice prawej kończyny (18 egzemplarzy), a tylko czterokrotnie do depozycji doszło w pobliżu kończyny lewej (Daniszew, grób III; Dębina, grób 11; Grzebsk, grób 3; Radom, grób 41). W grobach z Czerska (nr 609) i Kitek (nr 1) grót zalegał poniżej prawej stopy. W przypadku pochówków II z Rogowa Nowego i 89 z Końskich podano ogólnikowo, że zabytek leżał *u nóg*¹⁹ bądź *przy nogach*²⁰, co również oznaczałoby rozpatrywaną lokalizację. W grobie 117 w Lubieniu grót znajdował się nad kośćmi stóp, skośnie. W dzienniku polowym zanotowano, że grót włóczni *wygląda jakby wbity przy zasypywaniu grobu*²¹. Należy podkreślić, że zwyczaj składania broni drzewcowej grotem przy stopach był szczególnie charakterystyczny dla cmentarzysk w Daniłowie Małym i w Pokrzywnicy Wielkiej (cf tab. 1).

Istotnym szczegółem wydaje się kierunek ułożenia omawianego oręża. Ogólną tendencją jest, że grotty związane z górnymi częściami ciała tulejami zwrócone były ku stopom, natomiast okazy znalezione przy udach, podudziach bądź stopach – odwrotnie (tzn. ku głowie). Skośnie względem osi dłuższej jamy grobowej ułożony był okaz w Lubieniu (grób 117), ale przypuszczalnie ma to związek ze wspomnianymi procesami postdepozycyjnymi²².

Analiza rozmieszczenia grotów w przestrzeni jamy grobowej wskazuje na zróżnicowany sposób chowania



Ryc. 2. Mapa z rozprzestrzeniem cmentarzysk z ziem polskich, na których odkryto groby z grotami złożonymi w strefie III: 1 – Czersk, pow. piaseczyński; 2 – Daniłowo Małe, pow. białostocki; 3 – Daniszew, pow. kolski; 4 – Dębina, pow. wieluński; 5 – Grzebsk, pow. mławski; 6 – Kitki, pow. mławski; 7 – Końskie, pow. loco; 8 – Lubień, pow. piotrkowski; 9 – Pokrzywnica Wielka, pow. nidzicki; 10 – Radom, pow. loco; 11 – Rogowo Nowe, pow. płocki; 12 – Święcice, pow. płocki; 13 – Turowo, pow. płocki.

Oprac. T. Kurasiński.

zmarłych z omawianym orężem. Dają się wyróżnić trzy strefy (cf ryc. 1).

Pierwsza (I) obejmuje górną część tułowia wraz z głową. Grotty zalegały na wysokości kości ramiennej, obręczy barkowej lub czaszki, z tuleją skierowaną ku stopom, co oznacza, że broń układana była równolegle do zwłok, z lewej bądź prawej strony. Należy się również liczyć z ułożeniem oręża na ciele, choć jak nadmieniałem, kontekst znalezienia niektórych grotów pośród kości klatki piersiowej wyklucza intencjonalne złożenie broni drzewcowej w charakterze wyposażenia grobowego. Dotyczy to przede wszystkim pochówków z cmentarzysk w Dzierżążni-Parcelach i w Nieporęcie. Z takim ułożeniem broni mamy do czynienia w 61 grobach. Dodając do tego pochówki, w których grotty bezspornie wiązały się z górną partią ciała, lecz bez możliwości bardziej precyzyjnego określenia ich położenia, będzie można wskazać na trzy dalsze przykłady. Oznacza to, że w blisko 2/3 grobów broń drzewcową złożono w sposób odpowiadający „doczesnemu” jej eksponowaniu.

Następną strefę (II) wyznacza rejon miednicy i kości udowych, jakkolwiek lokalizacja taka dotyczy jedynie sześciu pochówków (włączając w to fragment grotu tkwiącego w kolanie z Lutomierniku).

Do trzeciej (III) strefy należą grotty odkryte w pobliżu stóp i podudzi. Jak ustalono, takie usytuowanie wyróżnia 25 pochówków. W większości przypadków broń spoczywała równolegle do ciała (cf tab. 1; ryc. 3-5).

¹⁶ L. Rauhut, L. Długopolska, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w obudowie kamiennej w Łączynie Starym, pow. Przasnysz*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 37, 1972, z. 3, s. 341, 383, ryc. 43.

¹⁷ T. Łuniewski, *Cmentarzysko starożytne w Popowie*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 4, 1882, s. 128-129.

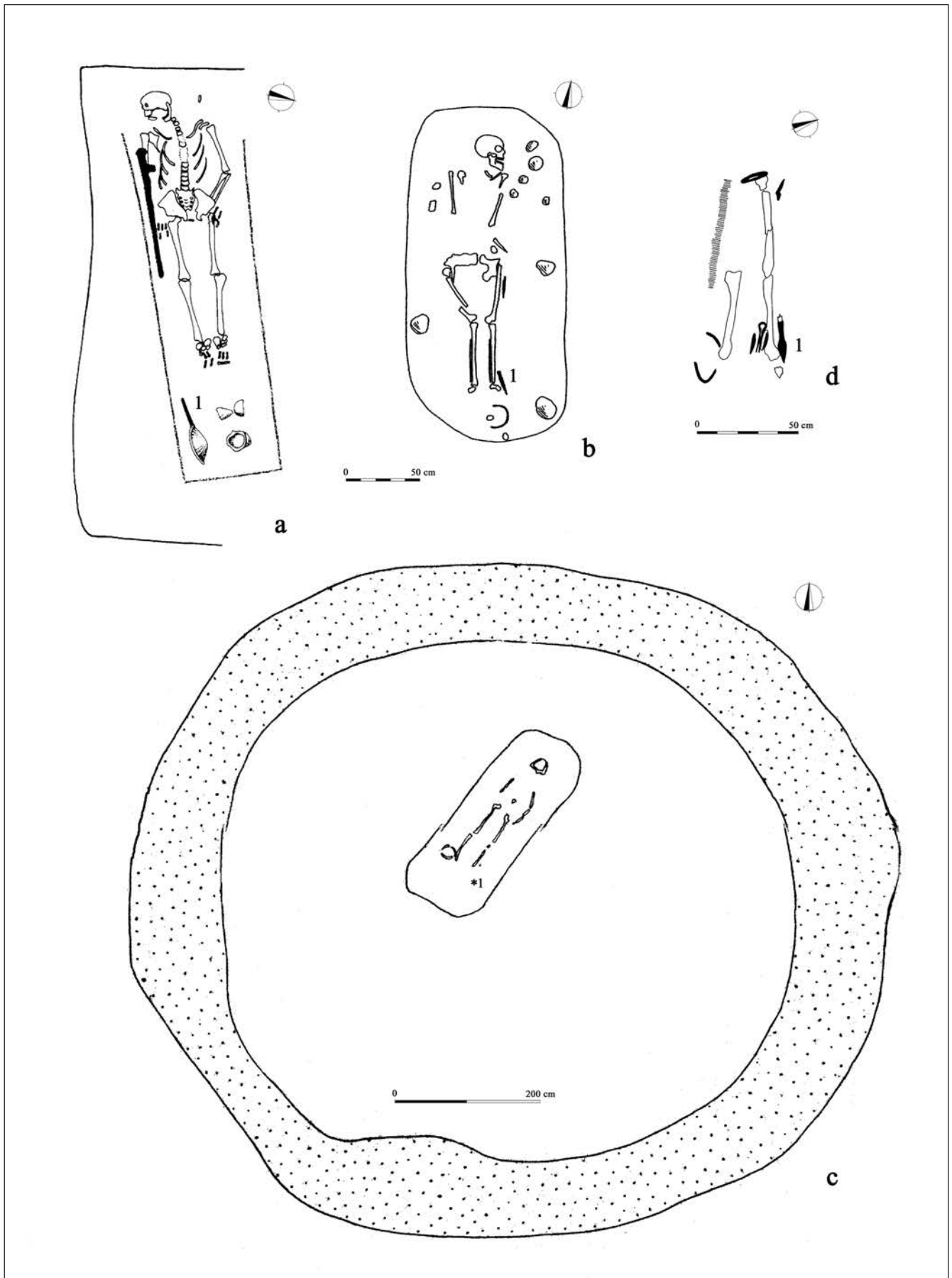
¹⁸ A. Nadolski, A. Abramowicz, T. Pokleński, *op. cit.*, s. 55, tabl. XIV:b, XXXVIII:d.

¹⁹ J. Gąssowski, *Cmentarzysko w Końskich na tle zagadnienia południowej granicy Mazowsza we wczesnym średniowieczu*, „Materiały Wczesnośredniowieczne”, t. 2, 1950, s. 136.

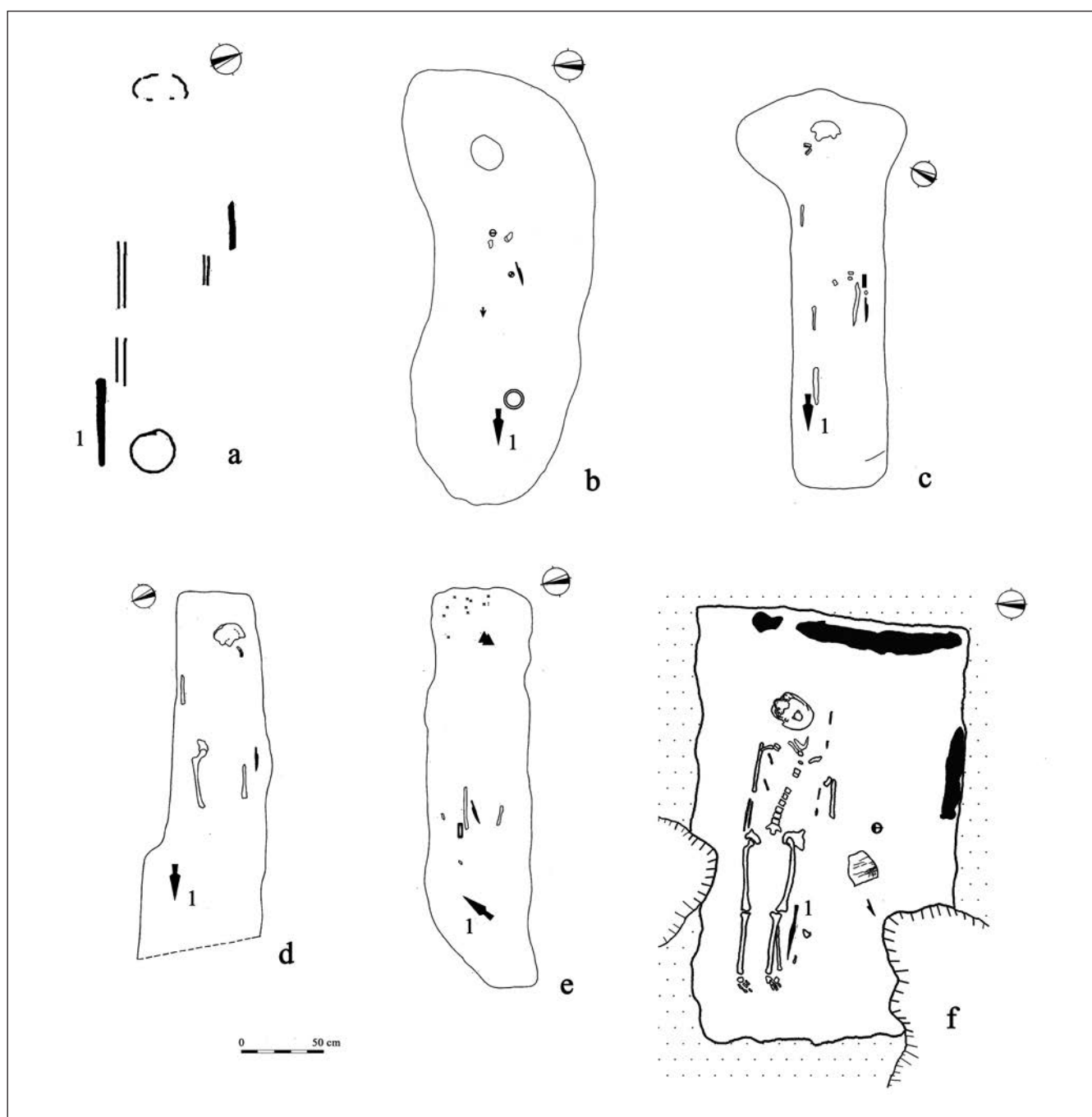
²⁰ L. Rutkowski, *Cmentarzyska rzędowe w Rostkowie, Strzeszewie, Wierzbicy, Żachowie, Blichowie i Rogowie badane przez ś. p. Franciszka Tarczyńskiego*, „Światowit”, t. 7, 1906, s. 43.

²¹ T. Kurasiński, K. Skóra, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Lubieniu, pow. piotrkowski*, Łódź 2012, s. 203. Położenie grotu mogło zostać zakłócone przez korzenie drzewa.

²² Ibidem.



Ryc. 3. Groby z grotami zdeponowanymi w strefie III z ziem polskich: a – Czernik, grób 609. Wg J. Bronicka-Rauhut 1998, tabl. 83; b – Daniszew, grób III. Wg T. Sawicki 2008, ryc. 5; c – Dębina, grób 11. Wg Z. Pokuta, L. Wojda 1979, tabl. III; d – Grzebsk, grób 3. Wg B. Zawadzka-Antosik 1973, ryc. 9; 1 – grot włóczni. Oprac. T. Kurasiński.



Ryc. 4. Groby z grotami zdeponowanymi w strefie III z ziem polskich: a – Końskie, grób 78. Wg T. Kurasiński 2012, tabl. LXXXVII:A; b – Lubień, grób 5. Wg T. Kurasiński, K. Skóra 2012a, tabl. V; c – Lubień, grób 21. Wg ibidem, tabl. XVII; d – Lubień, grób 103. Wg ibidem, tabl. LXIV; e – Lubień, grób 117. Wg ibidem, tabl. LXXIII; f – Radom, grób 41. Wg T. Kurasiński, K. Skóra 2012b, ryc. 1; 1 – grot włóczni. Oprac. T. Kurasiński.

Pomijając strefę II, z którą związane były nieliczne groty, możemy mówić o dychotomii w sposobie składania broni drzewcowej w jamie grobowej. Wprawdzie rysuje się przewaga pochówków z grotami zalegającymi w okolicy czaszki, to stosunkowo licznie reprezentowane są także okazy odkryte przy stopach. Zjawisko to skłania do zastanowienia.

Zanim jednak przejdę do zasadniczego nurtu rozważań warto podkreślić niewielkie zainteresowanie kwestiami lokowania poszczególnych grup przedmiotów w obrębie jamy grobowej i wynikających stąd prawidłowości lub ich

braku, przynajmniej jeśli chodzi o rodzime piśmiennictwo archeologiczne. Zagadnienie to najszerzej potraktował Paweł Kościelecki swoje obserwacje ograniczając do pochówków męskich z cmentarzysk północnomazowieckich z obstawami kamiennymi. Badacz ten omówił położenie wszystkich zarejestrowanych kategorii wyrobów oraz ich współwystępowania. Na tej podstawie podjął się odpowiedzi na pytanie o przyczyny uchwyconych zależności. Zgodnie z jego sądami powtarzalność układów w położeniu niektórych grup przedmiotów w grobie, w tym także militariów, stanowi odwzorowanie ich używania lub

noszenia za życia przez pochowaną osobę. Przypuszczalnie miało to związek z koncepcją zaświatów, polegającą na przeświadczeniu, iż życie pozagrobowe jest kontynuacją życia ziemskiego. Stąd właśnie konieczność umieszczania przedmiotów w określonych strefach grobu, nawiązująca do obchodzenia się z nimi na co dzień²³. W niektórych przypadkach do głosu dochodzić mogły pozautylitarne motywy, wyrażające się w „niekanonicznym” deponowaniu dóbr grobowych przy zwłokach. Przywoływana jest tu potrzeba magicznego zabezpieczenia się przed szkodliwym oddziaływaniem zmarłych²⁴.

Podjęte próby wyjaśnienia sposobów lokowania przedmiotów w grobach nie stanowią jednak wystarczającego wytłumaczenia dla odmienności w umiejscawianiu broni drzewcowej przy zmarłych, gdyż tylko w niewielkim stopniu akcentują rozpatrywane w niniejszej pracy zagadnienie. W opinii P. Kościeleckiego zróżnicowany sposób sytuowania grobów w jamie grobowej brał się „z różnych sposobów noszenia takiej broni lub z odmiennych tradycji społeczności użytkujących cmentarzyska w układaniu pewnych kategorii przedmiotów w grobach męskich”, a być może też z uwarunkowań społecznych²⁵. Sformułowane przez tego badacza wnioski, oparte na terytorialnie wycinkowych danych, wyznaczają pewne tropy w interpretacji omawianego zjawiska, ostatecznie jednak nie odpowiadają na pytanie, dlaczego w lokalizacji grobów włóczni i oszczepów w przestrzeni grobowej zaznaczał się tak typowo binarny układ góra-dół.

O ile obecność grobów przy czaszce można potraktować jako odniesienie do realiów codzienności, o tyle ich lokalizacja w okolicy stóp (tuleją ku głowie) wydaje się już znacznie mniej przystawać do takiej interpretacji. Nie wydaje się, aby omawiany oręż „normalnie” noszono grotem skierowanym ku dołowi. Inną pozycję włócznia mogła jednak przyjmować w czasie działań o charakterze rytualnym, o czym będzie jeszcze mowa. Problematyczne jest także odnośnienie poczynionych obserwacji topograficznych w obrębie

jamy grobowej do majątkowo-prawnej pozycji pochowanych z bronią drzewcową zmarłych. Przesłanką pozwalającą uznać sposób lokowania badanego oręża w grobie za wyznacznik statusu różnicujący społecznie użytkowników cmentarza miałyby być przestrzenne grupowanie pochówków z odmiennym sposobem ułożenia włóczni. Dotyczy to jednak tylko cmentarzyska w Turowie, na którym zmarli pochowani z grotami na piersiach zajmowali środkowy rząd grobów, natomiast we wschodniej części nekropolii broń składano wzdłuż ciała, tak, aby grot znalazł się na wysokości stóp²⁶. Warto przy tym podkreślić, iż tę ostatnią pozycję mamy udokumentowaną tylko dla jednego grobu (nr 3/1882). Dla pozostałych znalezisk nie dysponujemy stosownymi danymi²⁷. Wydaje się zatem, iż koncepcja „społeczna” nie znajduje odpowiedniego uzasadnienia, przynajmniej w świetle aktualnego stanu badań.

Warto natomiast szerzej prześledzić tezę, w myśl której o niejednorodności pozycjonowania broni drzewcowej przy zwłokach decydowały terytorialnie odmienne zwyczaje i tradycje pogrzebowe. P. Kościelecki zwrócił uwagę na pewne różnice w położeniu grobów na cmentarzyskach mazowieckich, wskazując, iż w rejonie górnego Orzycza, w przeciwieństwie do okolic Płocka, ta część oręża spoczywała na ogół przy stopach, ewentualnie podudziu²⁸. W ten sposób do grobów złożone zostały wszystkie włócznie i oszczepy w Pokrzywnicy Wielkiej; podobnie w Kitkach i Grzebsku, przy czym były to tylko pojedyncze pochówki zawierające omawiany oręż. Należy zauważyć, że również na cmentarzyskach grupy płockiej groty występowały w pobliżu stóp, np. w Rogowie Nowym (grób II) i Świącicach (grób I), gdzie były jedynymi zarejestrowanymi grobami z bronią drzewcową. Omawiany zwyczaj nie ograniczał się wyłącznie do terenów położonych nad górnym Orzycem i w rejonie płockim. W Czersku natrafiono na bogato wyposażony grób 609, w którym grot włóczni znajdował się z prawej strony pochowanego mężczyzny, nieco poniżej stopy. Okazy zalegające przy kończynach dolnych stwierdzono również na pograniczu mazowiecko-podlaskim. W Daniłowie Małym w niemal wszystkich grobach broń drzewcową ułożono w pobliżu prawej stopy zmarłego. Wyjątek stanowi pochówek 35 z grotem odkrytym na wysokości kości ramieniowej. Kolejne przykłady mamy ze strefy pogranicznej między Mazowszem a Małopolską: z Końskich (groby 78 i 89) i z Radomia (grób 41). Dalej w kierunku zachodnim położone są nekropolie w Dębinie i Lubieniu. Na obydwu cmentarzyskach stwierdzono dwojaki ułożenie broni drzewcowej: z grotem przy

²³ P. Kościelecki, *Topografia wyposażenia grobów męskich na staromazowieckich cmentarzyskach z grobami w obudowach kamiennych z XI-XIII wieku*, „Studia i Materiały Archeologiczne”, t. 10, 2000, s. 74, 76.

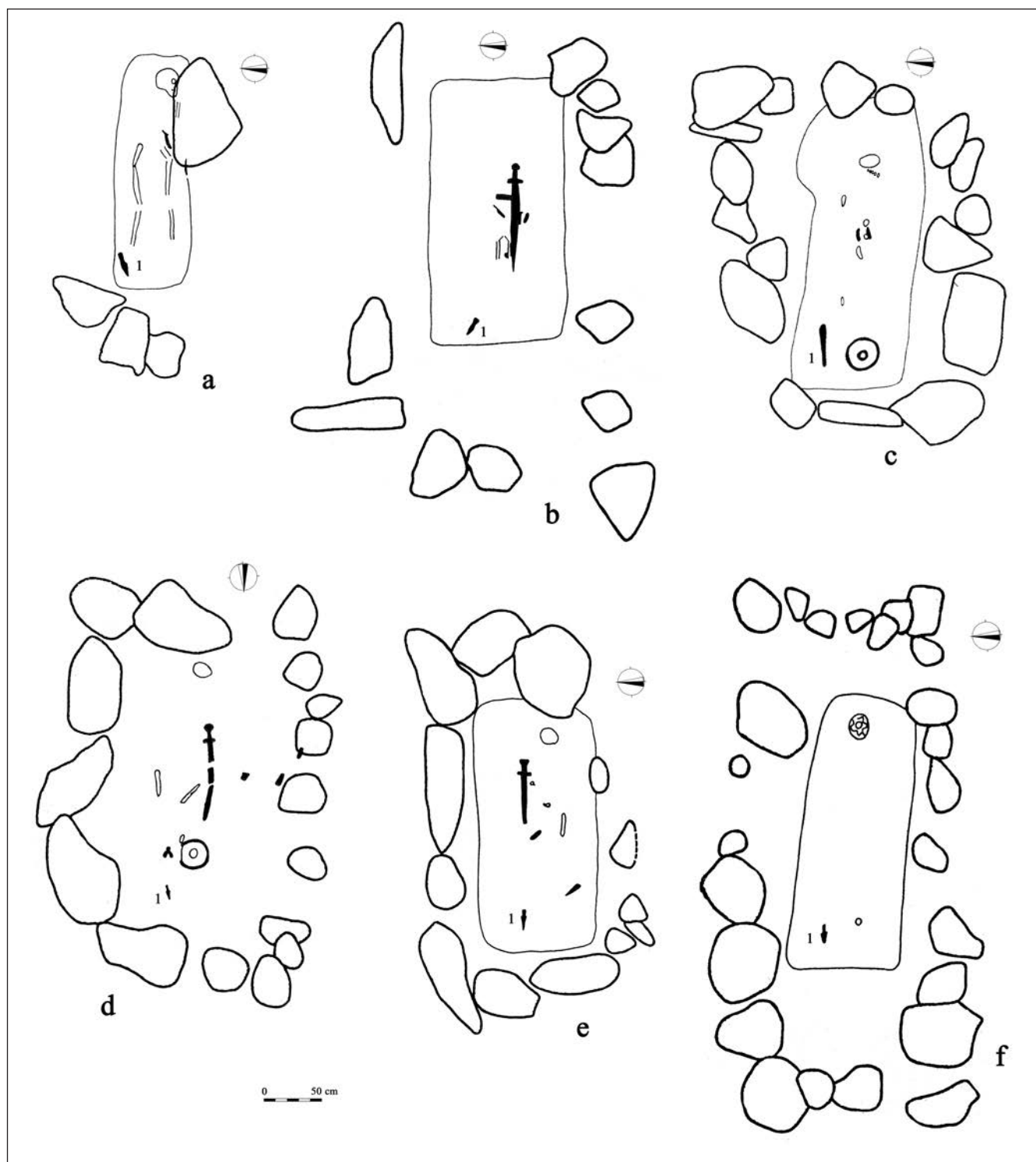
²⁴ Ibidem, s. 74-75, 76. W tym kontekście należy wspomnieć o specyficznym obchodzeniu się z niektórymi przedmiotami, polegającym na celowym ich niszczeniu i/lub nietypowym sposobie deponowania (w odniesieniu do militariów vide T. Kurasiński, *Łamanie, zginanie, wbijanie. O kilku nietypowych zabiegach dotyczących uzbrojenia na wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach szkieletowych z ziem polskich*, [w:] *Non sensistis gladios. Studia ofiarowane Marianowi Głowskiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. O. Ławrynowicz et al., Łódź 2011, s. 219-236; Ł. Ciesielski, L. Gardela, *Włócznie śmierci. Włócznie w obrzędowości pogrzebowej w epoce żelaza*, [w:] *Barbarzyńcy u bram. Monografia oparta na materiałach z VI Międzynarodowej Sesji Naukowej Dziejów Ludów Morza Bałtyckiego, Wolin 5-7 sierpnia 2011*, red. M. Franz, Z. Pilarczyk, Toruń 2012, s. 30-59).

²⁵ P. Kościelecki, *op. cit.*, s. 75.

²⁶ P. Kościelecki, *op. cit.*, s. 66, 75.

²⁷ T. Kordala, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe na północnym Mazowszu*, Łódź 2006, s. 146.

²⁸ Jeśli chodzi o regionalne zróżnicowanie P. Kościelecki wyróżnia wariant „sobanicki” (wszystkie groty na wysokości prawego barku), „turowski” (groty na klatce piersiowej) i „pokrzywnicki” (groty przy prawej stopie, z tuleją skierowaną ku głowie) (P. Kościelecki, *op. cit.*, s. 66).

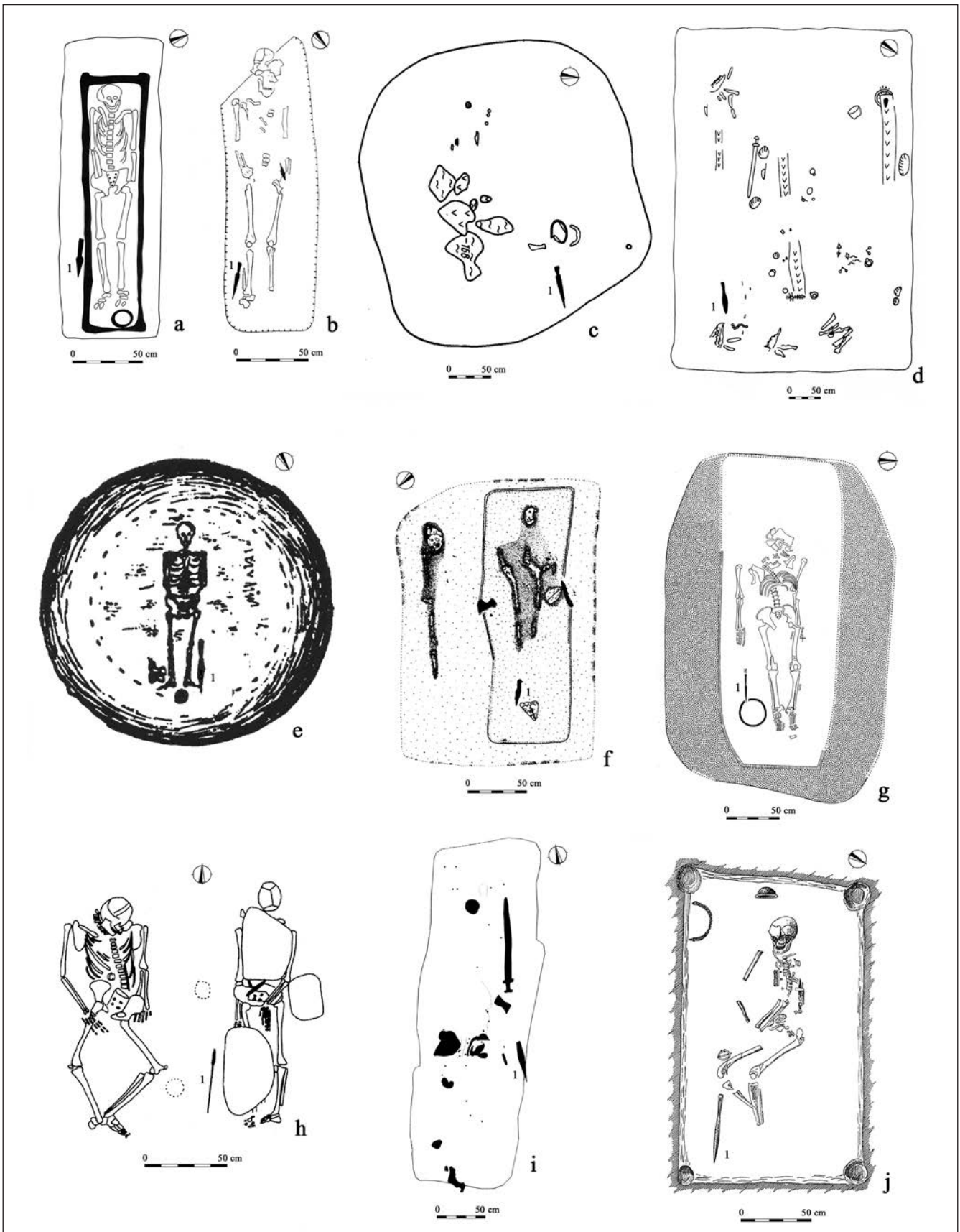


Ryc. 5. Groby z grotami zdeponowanymi w strefie III z ziem polskich: a – Pokrzywnica Wielka, grób 5. Wg L. Rauhut, L. Długopolska 1971, ryc. 13; b – Pokrzywnica Wielka, grób 6. Wg ibidem, ryc. 15; c – Pokrzywnica Wielka, grób 15. Wg ibidem, ryc. 40; d – Pokrzywnica Wielka, grób 16. Wg ibidem, ryc. 43; e – Pokrzywnica Wielka, grób 19. Wg ibidem, ryc. 51; f – Pokrzywnica Wielka, grób 28. Wg ibidem, ryc. 73; 1 – grot włóczni. Oprac. T. Kurasiński.

stopach lub w pobliżu głowy. Ze wschodniej Wielkopolski pochodzi pochówek odkryty w Daniszewie (nr III). Jest to jedyny przypadek umiejscowienia grotu przy lewej stopie zmarłego. Na cmentarzysku tym nie natrafiono na inne groby z bronią drzewcową (ryc. 3:b).

Z powyższego przeglądu znalezisk wynika, iż występowanie pochówków z grotami odkrytymi w rejonie stóp bądź

podudzi wiąże się przede wszystkim z Mazowszem, ewentualnie z obszarami przyległymi. Cmentarzyska w Dębinie i Daniszewie w chwili obecnej wyznaczają maksymalnie zachodni zasięg zwyczaju wyposażania grobów w broń drzewcową układaną w ten sposób (cf ryc. 2). Warto zatem postawić pytanie, czy mamy do czynienia ze zwyczajem specyficznym tylko dla wschodnich połaci ziem polskich,



Ryc. 6. Groby z grotami zdeponowanymi w strefie III spoza ziem polskich: a – Michal nad Žitavou, grób 24/56. Wg M. Hanuliak 2004, ryc. 95:4; b – Tvarožná, grób 9. Wg M. Geisler, ryc. 3; c – Gnězdovo, kurhan 61. Wg E.V. Kamenecká 1991, ryc. 4:2; d – Timerevo, grób 100. Wg A. Janowski 2014, ryc. 6; e – Skarátina Gora, kurhan 3. Wg A.A. Spicyn 1903; ryc. 58; f – Pogoše, kurhan 12. Wg N.A. Plavinskij 2010, ryc. 5:3; g – Starigard-Oldenburg, grób 75. Wg I. Gabriel, T. Kempke 2011, tabl. 53; h – Gerdrup, grób bez n-ru. Wg L. Gardela 2010, ryc. 2; i – Gulli, grób S400. Wg L.E. Gjerpe 2005, ryc. 19; j – Birka, grób 985. Wg H. Arman 1943, ryc. 365; 1 – grot włóczni. Ryc. e nieskalowana. Oprac. T. Kurasiński.

zwłaszcza prowincji mazowieckiej, czy też można wskazać na szersze jego rozprzestrzenienie. Badania nad tą kwestią utrudnia niemal zupełny brak stosownych informacji zawartych w publikacjach. Bazując na dostępnych mi danych mogę stwierdzić, iż na cmentarzyskach wielkomorawskich z terenów Słowacji przeważa deponowanie broni drzewcowej grotami przy głowie lub ramionach, wyjątkowo przy stopach. Na niektórych nekropoliach, jak na przykład w Michale nad Žitavou, spotykane są obydwa warianty²⁹. Podobnie rzecz przedstawia się w przypadku Moraw, choć i tu znajdujemy odosobnione przypadki umiejscowienia grotu przy nogach (stopach?)³⁰. Należą do nich pochówki z Rousinova, grób 1³¹, Starego Mesta, groby 77/48 i 163/51³² i Tvarožny, grób 9 (ryc. 6:b)³³. Również w Czechach i na terenach południowosłowiańskich we wczesnym średniowieczu wydaje się dominować układanie broni drzewcowej grotem na wysokości górnej partii ciała, przy czym oręż ten stosunkowo rzadko stanowił element wyposażenia pośmiertnego. W każdym razie dotychczasowa kwerenda nie wykazała przypadku jego obecności w dolnym sektorze jamy grobowej. Z kolei na obszarze dawnej Rusi taki sposób ułożenia oręża był dopuszczalny, aczkolwiek stosowano go tylko okazjonalnie. Jako przykład służyć mogą pochówki z cmentarzysk w Gniezdovie, kurhany 11 i 61 (ryc. 6:c)³⁴, Šestovicy, kurhan 4³⁵, Timerevie, grób 100 (ryc. 6:d)³⁶ i Kijowie, grób 105³⁷, pochodzące zasadniczo z X w. Kilka tego rodzaju

grobów z XI w. odnotowano w rejonie nowogrodzkim – w miejscowościach Leonovo, kurhan 112³⁸, Kalihnovšina, groby 280 (12) i 298 (30)³⁹, Malaâ Kamenka, kurhan 230 (8)⁴⁰ i Skarâtina Gora, kurhan 3 (ryc. 6:e)⁴¹. Analogiczną lokalizację włóczni ujawnił grób odkryty na kurhanowym cmentarzysku Pogoše w rejonie brasławskim (kopiec 12; ryc. 6:f)⁴². Oręż ten złożono przy zwłokach mężczyzny, którego pochowano ponadto z toporem, nożem, krzesiwem, bransoletą, zapinką i glinianym naczyniem. U jego prawego boku spoczęła kobieta. Jama grobowa pierwotnie nakryta była drewnianą konstrukcją, na której znalazł się jeszcze jeden pochówek – ciałopalny. Obiekt datowany jest na ostatnie dekady X-początek XI w. Do powyższego zestawienia należy dopisać także pochówek 1 (74) z Pskowa (ul. Lenina; X-XI w.), na co zezwala opis położenia grotu w grobie (przy prawej nodze zmarłego, grotem skierowanym ku dołowi)⁴³.

Sporadycznie z tak deponowanymi włóczniami i oszczepami chowano zmarłych również na terytorium połabskim. Można jednakże wskazać na grób 75 z węgryjskiego Starigardu-Oldenburga, w którym włócznię ułożono grotem wzdłuż prawego podudzia mężczyzny, zmarłego w wieku 65-75 lat. Ciało umieszczono w trumnie kłodowej (*Baumsarg*), złożonej następnie do obszernej jamy grobowej. Jej wypełnisko częściowo stanowiły kamienie, wśród których odkryto fragment szyjnego odcinka kręgosłupa krowy (ryc. 6:g)⁴⁴.

Na cmentarzyskach ze Skandynawii z okresu wikingów przeważało ułożenie grotu w pobliżu głowy i ramion, ale możliwa była również przeciwna lokalizacja. Interesujący grób odkryty w Gerdrup na Zelandii (Dania) (ryc. 6:h). W jego wnętrzu natrafiono na szczątki dwóch dorosłych osobników płci męskiej i żeńskiej. Okazały grób włóczni (37 cm) znajdował się przy prawej stopie kobiety, tuleją w kierunku czaszki. Jej ciało przyciśnięte dwoma dużymi kamieniami, a pomiędzy zmarłymi zalegały fragmenty owczej czaszki⁴⁵.

²⁹ M. Hanuliak, *Vel'komoravské pohrebiská. Pochovávanie v 9.-10. storočí na území Slovenska*, Nitra 2004, s. 144. Grot na wysokości prawego podudzia, tuleją skierowaną ku czaszce odkryty w grobie 24/56. Znajdował się poza zarysem trumny (ryc. 6:a) (A. Točík, *Flachgräberfelder aus dem IX. und X. Jahrhundert in der Südwestslowakei*, „Slovenská archeológia”, t. 19, 1971, nr 1, s. 195-196, ryc. 69).

³⁰ B. Dostál, *Slovanská pohřebiště ze střední doby hradištní na Moravě*, Praha 1966, s. 28.

³¹ E. Soudská, *Zbraně v našich hradištních hrobech*, „Časopis Národního muzea - řada historická”, t. 123, 1954, s. 24; B. Dostál, *op. cit.*, s. 162.

³² V. Hrubý, *Staré Mesto. Velkomoravské pohřebiště „Na Valach”*, Praha 1955, s. 87, 421, 513. W obydwu grobach spoczęli około 50-letni mężczyźni.

³³ M. Geisler, *Slovanské kostrové hroby s Tvarožné (okr. Brno-Venkov)*, „Archeologické rozhledy”, t. 36, 1984, nr 5, s. 492, 494, ryc. 3.

³⁴ E.V. Kameneckaâ, *Zaol'shanskaâ kurgannaâ grupa Gnëzdova*, [w:] *Smolensk i Gnëzdovo (istorii drevnerusskogo goroda*, red. D.A. Avdusin, Moskva 1991, s. 165-166, 171, ryc. 4.

³⁵ D.I. Blifel'd, *Davn'orus'ki pam'atki Šestovici*, Kiïv 1977, s. 69, 114-115. Z tego samego stanowiska pochodzi podwójny pochówek (kurhan 6/1946). U stóp pochowanych osób znajdowały się szczątki konia, obok których (przy czaszce) stwierdzono grób włóczni Â.V. Stankevič, *Šestovickoe poselenie i mogil'nik po materialam raskopok 1946 goda*, „Kratkie soobšeniâ Instituta Archeologii AN SSSR”, t. 87, 1962, s. 27, ryc. 6:b, 10.

³⁶ A. Janowski, *Przestrzeń rozświetlona. Znaleźiska świec i wosku w grobach komorowych na terenie Europy środkowo-wschodniej*, w niniejszym tomie, ryc. 6.

³⁷ Pochówek mocno zniszczony. Grot skierowany był wierzchołkiem ku głowie zmarłego (M.K. Karger, *Drevnij Kiev. Očerki*

po istorii material'noj kul'tury drevnerusskogo goroda, t. 1, Moskva-Leningrad 1958, s. 183, tabl. XXIII).

³⁸ N.E. Brandenburg, *Kurgany ūžnago priladož'â*, Sankt Peterburg 1895, s. 127.

³⁹ A.A. Spicyn, *Gdovskie kurgany v raskopkah V. N. Glazova*, Sankt Peterburg 1903, s. 98, 100.

⁴⁰ Ibidem, s. 93.

⁴¹ Ibidem, s. 59, ryc. 2, 58.

⁴² N.A. Plavinskij, *Kurgannyj mogil'nik Pogoša v kontekste oknâženâ severo-zapadnyh regionov Polockogo knâžestva*, [w:] *Arheologîâ i istoriâ Pskova i pskovskoj zemli. Seminar akademika V.V. Sedova. Materialy 55-go zasedaniâ, posvâšennogo ūbileû professora I.K. Labutinoj (13-15 aprilâ 2009 g.)*, red. P.G. Gajdukov, Pskov 2010, s. 199-200, ryc. 5:3.

⁴³ S. Salmin, *Nahodki predmetov voozuženâ iz rannie srednevekovykh pogrebal'nyh pamâtnikov na territorii Pskova*, „Acta Archaeologica Albaruthenica”, t. 8, 2012, s. 109.

⁴⁴ I. Gabriel, T. Kempke, *Starigard/Oldenburg. Hauptburg der Slawen in Wagrien*, t. 6, *Die Grabfunde. Einführung und archâologisches Material*, Neumünster 2011, s. 74, tabl. 53.

⁴⁵ L. Ciesielski, L. Gardela, *op. cit.*, s. 50-51; L. Gardela, *'Warrior-women' in Viking Age Scandinavia? A preliminary*

Przy lewej kończynie dolnej spoczywał grot włóczni w bogato wyposażonym grobie S400 z I. połowy X w. na nekropolii w Gulli (Norwegia) (ryc. 6:i). Stan zachowania szczątków był bardzo zły, ale pochówek udało się określić jako męski⁴⁶. Dość liczny zespół grobów z analogicznym położeniem broni drzewcowej pochodzi ze szwedzkiej Birki (np. nr 116, 581, 731, 735, 834, 842, 850, 985; ryc. 6:j, 7:a-d)⁴⁷. W większości były to obiekty w typie komorowym, niektóre kryły także szczątki koni. Szkielety ludzkie na ogół zachowały się w bardzo złym stanie, tym niemniej wydaje się, iż regułą było składanie włóczni grottem przy prawej stopie. W grobie 581 natrafiono na dwa okazy znajdujące się w dolnej partii szkieletu, z których jeden tuleją zwrócony był czaszce, drugi zaś leżał w pozycji odwrotnej (ryc. 7:a). Niekiedy grot wbity był w konstrukcję drewnianą (grób 834). Włóczniom na ogół towarzyszyły inne militaria, m. in. miecze i elementy rzędu końskiego.

Ze światem wikińskim związany jest także kurhan odkryty w Ballateare na Wyspie Man (ryc. 7:e). Pod nasypem w obszernej jamie grobowej pochowano mężczyznę. Złożono przy nim trzy włócznie, których groty znajdowały się w rejonie stóp. Wszystkie tulejami skierowane były ku czaszce, przy czym jeden okaz spoczywał w trumnie, a dwa pozostałe (o ponadprzeciętnej długości 44,7 cm i 60 cm) pierwotnie ułożono na jej wieku. W jamie grobowej natrafiono ponadto na połamany miecz w pochwie z okutym pasem do zawieszania, umbo, szpilę pierścieniową i inne cenne przedmioty⁴⁸. Omawiany zwyczaj poświadczony jest również na Islandii. Pochówek z grottem leżącym równoległe do prawego podudzia odkryto w Grásida (ryc. 7:f)). Pochowana osoba miała nogi skrzyżowane w dolnej części (zostały wcześniej związane?). Przy szkielecie stwierdzono jedynie nóż⁴⁹.

Z omawianym zwyczajem wyposażania grobów w broń drzewcową spotykamy się także w obrzędowości pogrzebowej ludów ugrofińskich. Warto uwzględnić cmentarzysko w Luistari (Finlandia), użytkowane już od VIII w. Dla poruszonego zagadnienia szczególne znaczenie ma grób 348 datowany na okres wikiński (ryc. 7:g). Zmarłego pochowano w obszernej skrzyni trumiennej, a przy szkielecie znajdowały się bardzo liczne przedmioty, m. in. miecz oraz kości zwierzęce, najprawdopodobniej psa. Uwagę zwracają dwa

duże głązy na skraju jamy grobowej. Pochówek wyróżnia się tym, iż nieco poniżej prawej stopy leżały dwa groty włóczni⁵⁰. Jako fińskie określono cmentarzysko w miejscowości Zalahtov'e, odkryte w zachodniej części ziemi nowogrodzkiej, użytkowane w XI-XII w. Pochodzą z niego trzy dobrze udokumentowane pochówki męskie z podobnie ułożonym orężem – z kurhanów 102, 181 i 187 (ryc. 7:h-j)⁵¹. Groby z grotami umiejscowionymi wzdłuż kończyn dolnych pochodzą również z Estonii. Wyróżniają się tu XI-wieczne pochówki VIII i XV z cmentarzyska w Raatvere (ryc. 7:k-l), interpretowane jako miejsca spoczynku kowali⁵².

Ze złożoną sytuacją spotykamy się u ludów bałtyjskich. W rejonach, gdzie we wczesnym średniowieczu praktykowany był obrządek szkieletowy dostrzegalne są rozmaite tradycje składania broni drzewcowej w stosunku do zwłok. Przykładowo u Zemgalów od VIII w. przeważało położenie grotów (często w większej liczbie) z prawej strony głowy. Szacuje się, że taki układ cechował 70% pochówków z omawianym orężem⁵³. Podobnie było u plemion selońskich, na terytorium których także stwierdzić można niezbyt liczne pochówki z grotami przy nogach. Przykładem są podkurhanowe groby odkryte na cmentarzyskach w Sēlpils Lejasdopeles (nr 1; kurhan V; ryc. 8:a)⁵⁴ i w Priednieki (nr 2, kurhan II; ryc. 8:b)⁵⁵. W pierwszym z nich długi grot włóczni ułożony był wzdłuż prawego podudzia zmarłego, natomiast w drugim był on znacznie krótszy i znajdował się na wysokości lewej stopy. Pochówki datowane są na XI w., przy czym warto dodać, że początki tego zwyczaju sięgają przynajmniej VIII w.⁵⁶ Już jednak na cmentarzach użytkowanych w X-XIII w. przez Łatgalów groty włóczni deponowane były głównie w okolicy stóp, zwłaszcza prawej (około 40%) oraz na wysokości goleni. Do umieszczania w górnej partii

⁵⁰ P.-L. Lehtosalo-Hilander, *Svāzi zapadnyh finnov s vostočnoj Evropoj v épohu vikingov*, [w:] *Finno-ugry i slavâne. Doklady pervogo sovetsko-finlândskogo simpoziuma po voprosam arheologii 15-17 noābrā 1976 g.*, red. D.A. Rybakov, Leningrad 1979, s. 81-92, ryc. 1.

⁵¹ N.V. Hvošinskaâ, *Finny na zapade Novgorodskoj zemli (Po materialam mogil'nika Zalahtov'e)*, Sankt-Peterburg 2004, s. 207, 212, 213-214, tabl. LVIII:B, LXXXVI:B, LXXXII:B.

⁵² A. Lavi, *Pohla-tartumaa rauatõöst muinas-ja varakeskajal*, „Eesti Arheoloogia Ajakiri”, t. 3, 1999, s. 35-62, ryc. 10, 13; A. Tvauri, *The Migration Period, Pre-Viking Age, and Viking Age in Estonia*, Tartu 2012, s. 282, 316, ryc. 288.

⁵³ I. Vaškevičiūtė, *Semigallian warrior weaponry and its reflection in burial rites in the fifth to the 12th century AD*, „Archaeologia Baltica”, t. 8, 2007, s. 214-215.

⁵⁴ E. Griciuvienė, Z. Buža, *Sēla ir sēliai laidosenos duomenimis / Selonia and Selonians according to the burial data*, [w:] *Sēliai. Baltų archeologijos paroda. Katalogas / The Selonians. Baltic Archaeological Exhibition. Catalogue*, red. J. Ciglis et al., Rīga 2007, s. 59, ryc. nienumerowana; A. Radin's, *Wczesna epoka metali*, [w:] *Skarby starożytnej Łotwy / Treasures of Ancient Latvia*, red. A. Bitner-Wróblewska, Warszawa 2007, ryc. 38.

⁵⁵ E. Griciuvienė, Z. Buža, *op. cit.*, s. 54-55, ryc. nienumerowana.

⁵⁶ U. Belode, J. Ciglis, I. Ziņģīte, I. Žeiere, *Sēli un Sēlija / The Selonians and Selonia*, Rīga 2005, s. 56, ryc. 18.

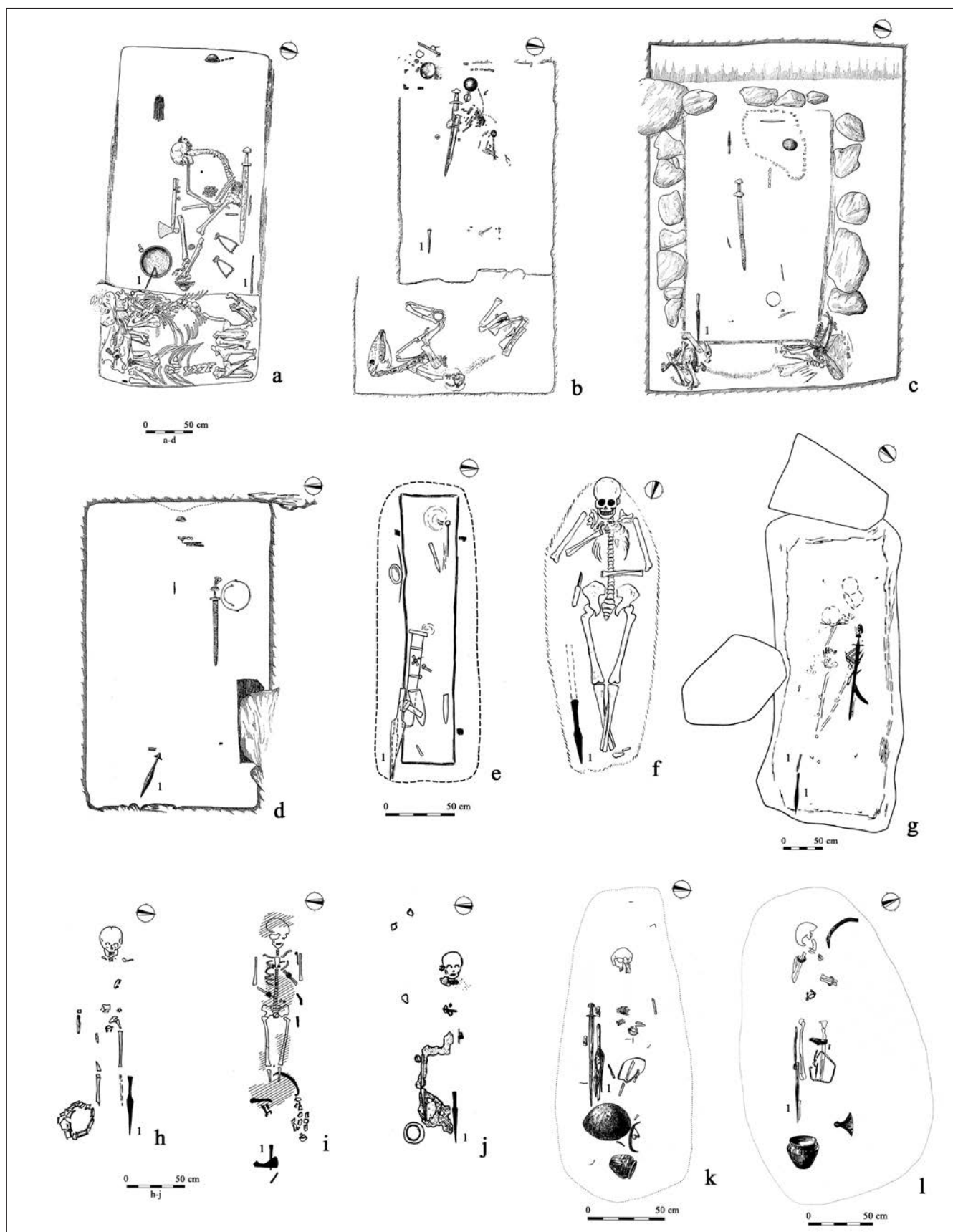
archaeological study, „Analecta Archaeologica Rossoviensia”, t. 8, 2013, s. 282-284, 321-322, ryc. 2; tam starsza literatura.

⁴⁶ L.E. Gjerpe, *De enkelte gravene*, [w:] *Gravfeltet på Gulli. E18- prosjektet Vestfold*, t. 1, red. L.E. Gjerpe, Oslo 2005, s. 38-45, ryc. 19.

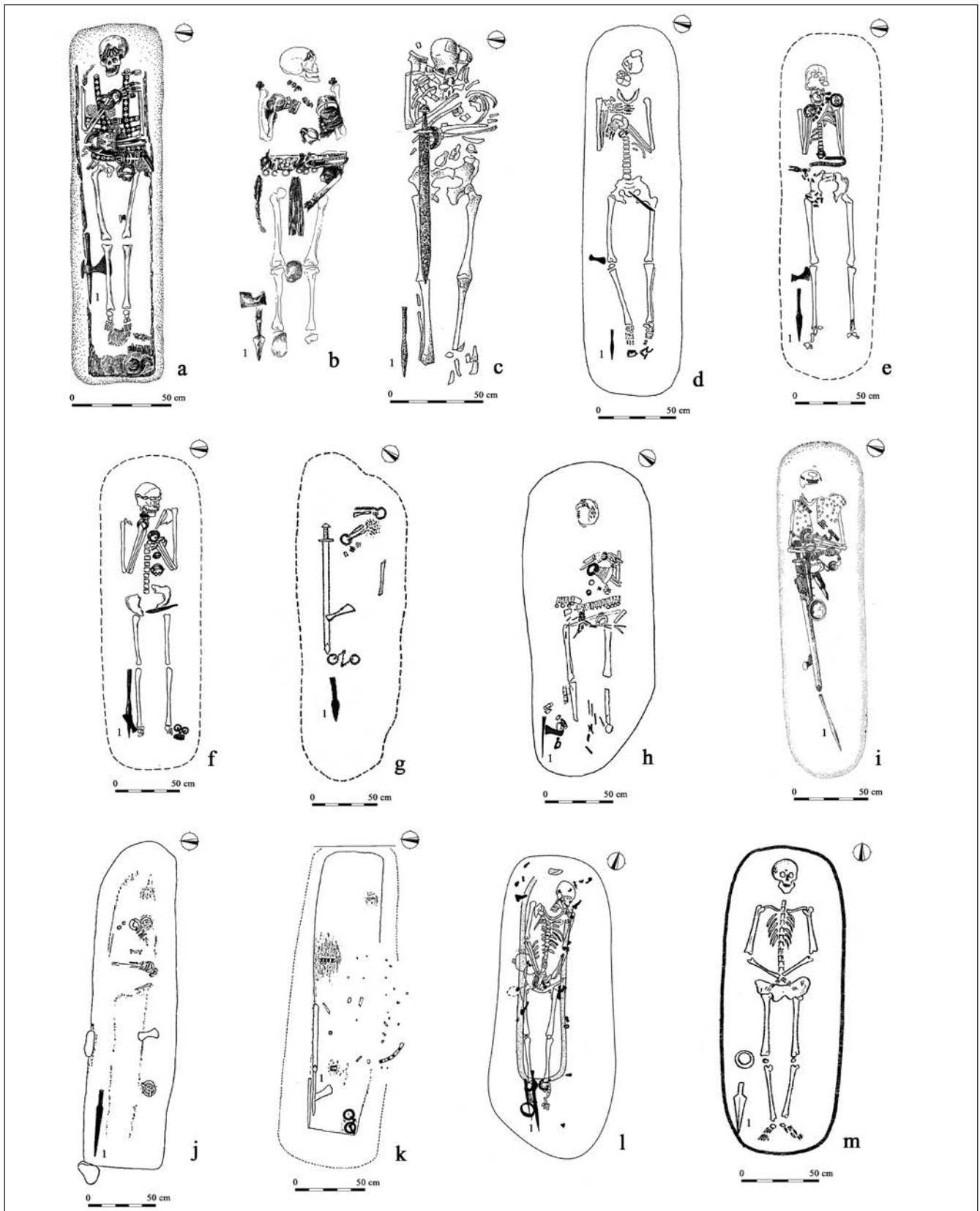
⁴⁷ L. Thålin-Bergman, *Die Waffengräber von Birka*, [w:] *Birka II.2. Systematische Analysen der Gräberfunde*, red. G. Arwidsson, Stockholm 1986, ryc. 1:1A, 1:2C. Opisy grobów wraz z materiałem ilustracyjnym cf w H. Arberman, *Birka I. Die Gräber. Text*, Uppsala 1943, passim.

⁴⁸ G. Bersu, D.M. Wilson, *Three Viking graves in the Isle of Man*, London 1966, s. 45-62, ryc. 32, 58.

⁴⁹ K. Eldjárn, *Kum l og haugfé. Úr heiðnum síð Íslandi*, Reykjavík 1956, s. 165-166, ryc. 60.



Ryc. 7. Groby z grotami zdeponowanymi w strefie III spoza ziem polskich: a – Birka, grób 581. Wg H. Arbman 1943, ryc. 143; b – Birka, grób 735. Wg ibidem, ryc. 208; c – Birka, grób 842. Wg ibidem, ryc. 262; d – Birka, grób 850. Wg ibidem, ryc. 272; e – Ballateare, grób bez n-ru. Wg G. Bersu, D.M. Wilson 1966, ryc. 32; f – Grásida, grób bez n-ru. Wg K. Eldjárn 1956, ryc. 60; g – Luistari, grób 348. Wg P.-L. Lehtosalo-Hilander 1979, ryc. 1; h – Zalahtov'e, kurhan 102. Wg N.V. Hvošinskaâ 2004, tabl. LVIII:B; i – Zalahtov'e, kurhan 181. Wg ibidem, tabl. LXXVI:B; j – Zalahtov'e, kurhan 187, grób 1. Wg ibidem, tabl. LXXXII:B; k – Raatvere, grób VIII. Wg A. Lavi 1999, ryc. 13; l – Raatvere, grób XV. Wg ibidem, ryc. 10; 1 – grot włóczni. Ryc. f nieskalowane. Oprac. T. Kurasiński.



Ryc. 8. Groby z grotami zdeponowanymi w strefie III spoza ziem polskich: a – Sēlpils Lejasdopeles, kurhan V, grób 1. Wg E. Griciuvēnē, Z. Buža 2007, ryc. na s. 59; b – Priednieki, kurhan II, grób 2. Wg ibidem, ryc. na s. 54; c – Aizkraukles Lejasbitēni, grób 341. Wg A. Radin's 2007, ryc. 35; d – Aglonas Kristapiņi, grób 141. Wg A. Vilcāne 2007, ryc. 2:3; e – Aglonas Kristapiņi, grób 170. Wg I. Kuniga 2000, ryc. 16:170.k.; f – Aglonas Kristapiņi, grób 174. Wg I. Kuniga 2000, ryc. 16:174.k.; g – Aglonas Kristapiņi, grób 280. Wg I. Kuniga 1988, ryc. 16; h – Aglonas Kristapiņi, grób 284. Wg I. Kuniga 2000, ryc. 16:284.k.; i – Ģūģeri, grób 30. Wg Z. Apala, A. Zariņa 1991, ryc. 2:A; j – Skeltovas Brūveri, grób 36. Wg A. Vilcāne 2007, ryc. 2:1; k – Skeltovas Brūveri, grób 40. Wg A. Vilcāne 2007, ryc. 2:2; l – Povarovka, grób 17. Wg R. Širouchovas 2011, ryc. 11:1; m – Suvorovo, grób 127. Wg V.I. Kulakov 1990, ryc. 11:4; 1 – grot włóczni. Ryc. b i l nieskalowane, ryc. b bez orientacji. Oprac. T. Kurasiński.

ciała – w pobliżu czaszki lub ramion, dochodziło tylko sporadycznie⁵⁷. Wymienić warto groby męskie, na ogół bogato wyposażone, z cmentarzysk w Aizkraukles Lejasbitēni (nr 341 – X w.; ryc. 8:c)⁵⁸, Aglonas Kristapiņi (nr 141, 174, 211, 216, 280, 284 – X-X/XI w.; 170 – XI-XI/XII w.; ryc. 8:d-h)⁵⁹, Gūgeri (nr 30 – XI w.; ryc. 8:i)⁶⁰, Skeltovas Brūveri (nr 36 i 40 – XI w.; ryc. 8:j-k)⁶¹. Również u plemion zachodniobałtyjskich wskazać można na groby, w których dochodziło do układania włóczni w strefie najniższej. Na takie pochówki (nr 127) natrafiono na stanowiskach w Povarovce (nr 17; ryc. 8:l)⁶² i Suvorovie (nr 127; ryc. 8:m)⁶³, położonych na terenach zamieszkiwanych przez Prusów (obwód kaliningradzki). Obydwa groby datowane są na XII-XIII w.

Istotnym uzupełnieniem dla materiałów zebranych z cmentarzysk jest płyta nagrobna z kościoła św. Marcina (wyspa Holme, Łotwa), datowana na 2. połowę XII-początek XIII w. Na jej froncie ukazany został uzbrojony mężczyzna, w lewej ręce trzymający tarczę, w prawej zaś włócznię, której grot opiera się o ziemię. Z tyłu głowy wojownika znajduje się krzyż (ryc. 9)⁶⁴. Nie ulega wątpliwości, iż na płycie ukazano osobę o wysokim statusie społecznym⁶⁵.

W obliczu zebranego materiału źródłowego⁶⁶, z pewnością wymagającego uzupełnień, groby, w których doszło do złożenia broni drzewcowej w taki sposób, aby grot znajdował się przy stopie lub goleni nie są często ujawniane na

wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach. Warto jednak zauważyć, iż zwyczaj ten manifestował się na stanowiskach północnoeuropejskich, ze szczególnym wskazaniem na tereny wokół Morza Bałtyckiego (północna Rosja, Estonia, Łotwa, wschodnia Szwecja i południowa Finlandia)⁶⁷. Zatem z tą szeroką strefą należałoby łączyć znaleziska z ziem polskich, szczególnie mazowieckie, aczkolwiek na obecnym etapie badań kwestia okołobałtyckich oddziaływań w zakresie omawianych praktyk pogrzebowych pozostaje otwarta. Problem ten wymagałby poszerzonych studiów, co jednak wykracza poza ramy niniejszego szkicu. Określenie zasięgu samo w sobie nie rozwiązuje podstawowego problemu, który jest przedmiotem rozważań, ale stanowić może tło dla dalszych dociekań.

Do rozpatrywanej w niniejszej pracy kwestii sytuacji broni drzewcowej w grobach odnieśli się także inni badacze, przy czym obiektem ich analiz ustanowiony został materiał spoza ziem polskich.

Leszek Gardela przy omawianiu wymienionego już wcześniej podwójnego grobu z Gerdrup zwrócił uwagę na szereg nietypowych jego cech. Zgon pochowanego w grobie mężczyzny nastąpił zapewne w wyniku powieszenia, natomiast przyczyna śmierci złożonej obok kobiety pozostaje nieznaną. Jak pamiętamy jej ciało przykrywały kamienie, a przy prawej kończynie dolnej leżał grot, ornamentowaną tuleją skierowaną ku czaszce (ryc. 6:h). Według tego badacza przedmiot ten interpretować należy jako atrybut zmarłej, będący rodzajem różdżki obrzędowej. Przymuszczała ona wikingińską magię znaną jako *seiðr*, za co mogła zostać ukamieniowana i/lub pośmiertnie przywalona kamieniami⁶⁸.

Odniesienie tego wyjaśnienia do grobów z terenu ziem polskich jest utrudnione ze względu na fakt, iż wszystkie

⁵⁷ A. Radin's, *10.-13. gadsimta senkapi latgaļu apdzīvotajā teritorijā un Austrumlatvijas etniskās, sociālās un politiskās vēstures jautājumi. Monogrāfija*, Rīga 1999, s. 107, ryc. 76-77; idem, *Pogrebal'nij obrād i inventar' latgalskih zahoronenij 10-13 vekov*, „Archaeologia Lituana”, t. 1, 1999, s. 110, ryc. 16; A. Vilcāne, *Tenth to 11th century warrior burials with horse-trappings in the Latgallians area*, „Archaeologia Baltica”, t. 8, 2007, s. 278, ryc. 2. Z tego terenu znane są również starsze pochówki (VIII w.) z grotami przy stopach (np. E. Šnore, *Kivtu kapulauks*, Rīga 1989, tabl. XII:1-2, 4; XVI:1, XIX:2, 4).

⁵⁸ A. Radin's, *Wczesna epoka...*, ryc. 35.

⁵⁹ I. Kuniga, *Kristapiņu kapulauks*, „Zinātbiskās atskaites sesijas materiālu par archeologu un etnogrāfu 1986 gada pētījumu rezultātu. Arheoloģija”, 1988, s. 89-92; eadem, *Kristapiņu kapulauks 8. gs. beigās – 12. gs.*, Rīgā 2000, ryc. 16, tabl. XX:2; A. Vilcāne, *op. cit.*, ryc. 2:3-6.

⁶⁰ Z. Apala, A. Zariņa, *Dižciltīga Latgaļa apbedījums Gūgeru kapulaukā*, „Latvijas Vēstures Institūta Žurnāls”, t. 1, 1991, s. 28-29, ryc. 2:A.

⁶¹ A. Vilcāne, *op. cit.*, ryc. 2:1-2.

⁶² G.N. Pronin, M.E. Smirnova, T.N. Mišina, V.V. Novikov, *Mogil'nik Povarovka X-XIII vv. (Kaliningradskā oblast')*, Moskva 2006, ryc. 223, cyt. za R. Širouchovas, *Nauji prūsū X-XIII a. kapinynų tyrimai vakarų baltų kultūros kontekste*, „Lituanistica”, t. 57, 2011, nr 3, ryc. 11:1.

⁶³ V.I. Kulakov, *Drevnosti prussov VI-XIII vv.*, Moskva 1990, s. 65, ryc. 11:4.

⁶⁴ H. Loeffler, *Die Grabsteine, Grabmäler und Epitaphien in den Kirchen Alt-Livland vom 13.-18. Jahrhundert*, Riga 1929, s. 12-14, ryc. 1.

⁶⁵ K. Creutz, *Tension and Tradition. A study of Late Iron Age spearheads around the Baltic Sea*, Stockholm 2003, s. 127.

⁶⁶ Materiał porównawczy mógł być wzbogacony dzięki pomocy dr. Andrzeja Janowskiego, za co serdecznie dziękuję.

⁶⁷ Oceny tej nie zmieniają odosobnione awarskie groby z grotami zalegającymi przy kończynach dolnych (vide M. Feník, *Peši bojovníci z obdobia avarského kaganátu na pohrebiskách z územia Slovenska*, „Musaica”, R. 26, 2009, s. 88; M. Ďuricová, *Jazdecké hroby z obdobia avarského kaganátu na pohrebisku v Šebastovciach*, ibidem, s. 65, ryc. 5:2).

⁶⁸ Autor wypowiedział się na ten temat wielokrotnie, m. in. L. Gardela, *A biography of the seiðr-staffs. Towards an archaeology of emotions*, [w:] *Between Paganism and Christianity in the North*, red. L.P. Słupecki, J. Morawiec, Rzeszów 2009, s. 210-211; idem, *Buried with Honour and Stoned to Death? The Ambivalence of Viking Age Magic in the Light of Archaeology*, „Analecta Archaeologica Ressoviensia”, t. 4, 2009, s. 341-344; idem, *Kamienie i śmierć. Groby czarowników i ambiwalencja magii seiðr w epoce wikingów*, [w:] *Tak więc po owocach poznacie ich*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, „Funeralia Lednickie”, t. 12, Poznań 2010, s. 282; idem, *Pochówki i groby atypowe w świecie wikingów. Dawne problemy i nowe pytania*, [w:] *Obcy*, red. J. Wrzesiński, W. Dzieduszycki, ibidem, t. 14, Poznań 2012, s. 390; idem, *The Dangerous Dead? Rethinking Viking Age Deviant Burials*, [w:] *Conversions: Looking for Ideological Change in the Early Middle Ages*, red. L. Słupecki, R. Simek, Vienna 2013, s. 117-118; idem, *'Warrior-women'...*, s. 321-322; Ł. Ciesielski, L. Gardela, *op. cit.*, s. 50-51.

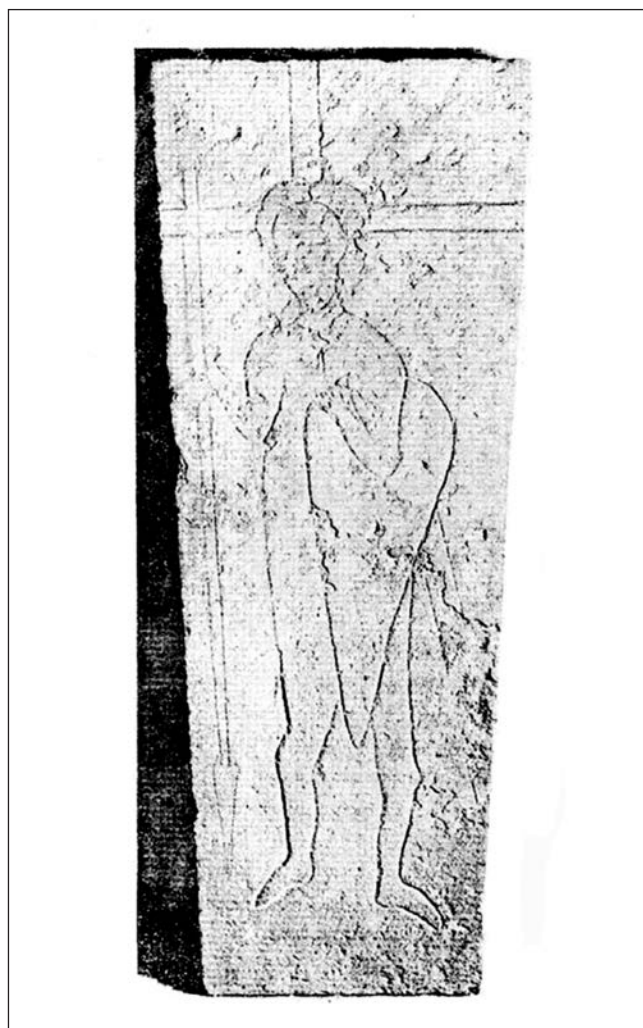
dające się określić antropologiczne szczątki należały do mężczyzn w różnym wieku. Brak jest również aż tak spektakularnych cech, wskazujących na podjęcie nietypowych działań rytualnych, innych niż usytuowanie broni przy stopach. Odkryte zaś kamienie stanowiły pozostałość konstrukcji grobowych.

Wiele uwagi położeniu włóczni w grobie poświęciła Kristina Creutz, choć w polu jej zainteresowań znalazły się jedynie groty typu M według klasyfikacji Jana Petersena, odkryte na terenach położonych wokół Morza Bałtyckiego. Zebrała ona 19 grobów z grotami leżącymi przy stopach i ostrzem skierowanymi ku dołowi, przy niemal tyłu samo obiektach z grotami zalegającymi w układzie odwrotnym – 18⁶⁹.

Autorka nie daje jednego wytłumaczenia dla problemu zróżnicowanego lokowania włóczni przy zmarłych, uznając go za jeden z najtrudniejszych poruszanych w swojej pracy. Położenie broni drzewcowej mogło informować o przyczynie śmierci bądź sposobie „doczesnego” jej używania. Możliwe też, że lokalizacja włóczni przy stopach symbolizowała przejście od działania (aktywności) do stanu spoczynku.

Poszukując rozwiązania omawianej kwestii K. Creutz powołuje się także na przedstawienia ikonograficzne. Chodzi tu przede wszystkim o wykonane z brązu płytki z hełmów, na które natrafiono w grobach łódziowych na cmentarzyskach w Vendel (nr XIV; ryc. 10:a) i Valsgårde (nr 7; ryc. 10:b-c) ze Szwecji (Uppland) oraz z Sutton Hoo (ryc. 10:d) ze wschodniej Anglii, a także patryce do wykonywania takich z Torslunda odkryte na szwedzkiej wyspie Ölandia (ryc. 10:e-f). Zabytki te pochodzą z VI-VIII w. Na wszystkich ukazane są procesje i inne sceny obrzędowe z udziałem wojowników, którzy mają w rękach włócznie grotami skierowanymi ku ziemi. Zdaniem badaczki zbrojni ci tańcząc uczestniczą w rytuale śmierci, co pozwala wyobrażenia te traktować jako oznakę transformacji z jednego świata do innego⁷⁰. Przystaje to do koncepcji, w których nacisk kładziony jest na inicjacyjną wymowę tych i innych podobnych przedstawień, np. alemańskich okuć pochew mieczowych z brązu pochodzących z Gutenstein i Obrigheim (Niemcy) (ryc. 10:g-h)⁷¹.

Autorka dostrzegła także zależność polegającą na częstym współwystępowaniu przy kończynach dolnych toporów i grotów, sprawiając wrażenie nieprzypadkowego zestawienia. Mogło to być wyposażenie myśliwskie, w którym



Ryc. 9. Płyta nagrobna z kościoła św. Marcina z wyspy Holme na Lotwie. Wg H. Loeffler 1929, ryc. 1.

bronią drzewcową uśmiercane było zwierzę, natomiast obuchowa służyła do wstępnego oprawienia tuszy. Zatem grób z tak rozmieszczonymi militariami wskazywałby na miejsce pochówku wprawnego w swym fachu myśliwego (*skilful hunters*)⁷².

K. Creutz odrzuciła jednocześnie możliwość, by na położenie groty w grobie wpływ miała technika walki. Często obserwowana kombinacja groty i topora oraz ich wspólna lokalizacja w grobie hipotetycznie wynikałaby z potrzeby posiadania przez wojownika jednej broni do rzućcia, drugiej zaś do zadawania pchnięć. Jednakże wówczas należałoby oczekiwać obecności w przeciwległych partiach jamy grobowej grotów zróżnicowanych pod względem kształtu i wielkości, czego w opracowywanym przez siebie materiale badaczka nie dostrzegła⁷³.

Jak pamiętamy niektóre groby, do których włożono włócznię grotom skierowaną ku stopom, zinterpretowane zostały jako miejsca spoczynku kowali, aczkolwiek nie ze

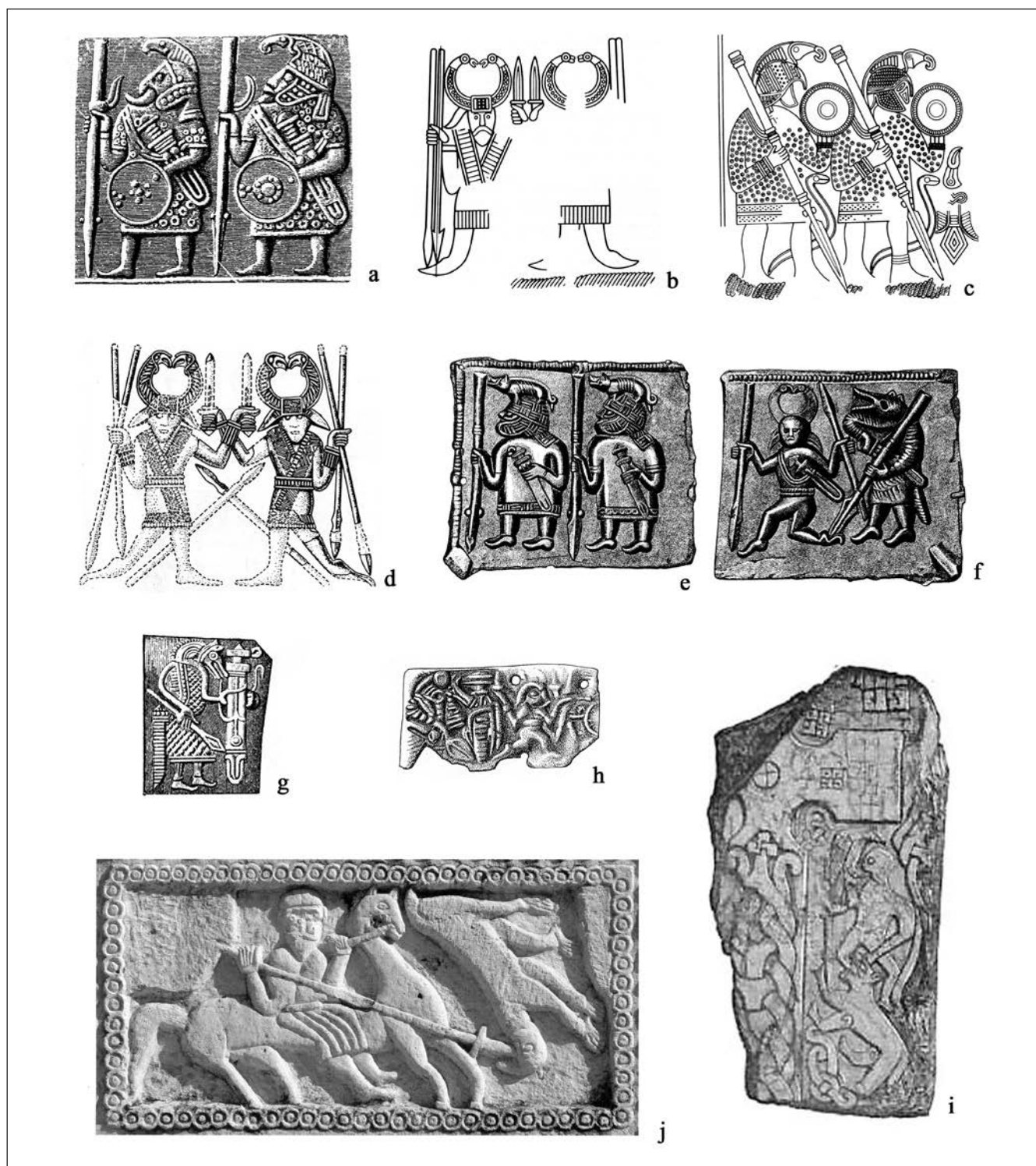
⁶⁹ K. Creutz, *op. cit.*, s. 267-268, ryc. 14:4.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 269.

⁷¹ Vide W. Duczko, *Tańczący wojownicy: ikonografia rytuałów kultowo-militarnych w skandynawskiej sztuce wczesnego średniowiecza*, [w:] *Imago narrat. Obraz jako komunikat w społeczeństwach europejskich*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2002, s. 165-187; cf także m. in. szerokie omówienie w K. Hauck, *Die bildliche Wiedergabe von Götter- und Heldenwaffen im Norden seit der Völkerwanderungszeit*, [w:] *Wörter und Sachen im Lichte der Bezeichnungsforschung*, red. R. Schmidt-Wiegand, Berlin-New-York 1981, s. 168-269.

⁷² K. Creutz, *op. cit.*, s. 270.

⁷³ *Ibidem*, s. 270. Należy wszakże jeszcze raz podkreślić, że analiza dotyczyła jednego tylko typu grotów.



Ryc. 10. Wybór przedstawień z włócznią grotem skierowanym ku dołowi: a-d – płytki hełmów z grobów łodziowych z Vendel (a). Wg W. Duczko 2002, ryc. 8); Valsgårde (b-c) i Sutton Hoo (d). Wg K. Hauck 1981, ryc. 19-20, 43; e-f – patryce z Torslunda. Wg W. Duczko 2002, ryc. 9; g-h – fragm. okuć pochew mieczowych z Gutenstein (g) i Obrigheim (h). Wg ibidem, ryc. 11; i – krzyż kamienny z wyspy Man. Wg P.M.C. Kermodé 1892, ryc. 5; j – tablica ze Žrnovica. Wg A. Milošević 2011, ryc. 8. Ryciny nieskalowane. Oprac. T. Kurasiński.

względu na umiejscowienie militariów, lecz na obecność w nich narzędzi kowalskich⁷⁴. Dotyczy to dwóch pochów-

ków z Raatvere (nr VIII i XV), w których znaleziono młotki (w obydwu grobach) i szczypcę (grób XV), będące jedynymi akcesoriami bezpośrednio związanymi z tym

⁷⁴ Za istotne uznano także osadnicze ślady miejscowej produkcji żelaza, prowadzonej w obrębie użytkowanego cmentarza. Działalność ta mogła nawet pozostawać w rytualnym związku z chowaniem zmarłych jako *religious iron-making-burial act*

(ibidem, s. 199-200). Według Aina Laviego (*op. cit.*, s. 62) obiekty związane z działalnością metalurgiczną chronologicznie poprzedzały założenia nekropolii.

zajęciem znalezione przy szkieletach. Zdaniem K. Creutz, która w swojej pracy szeroko zajęła się problematyką dotyczącą samego kowala i jego profesji, w tym wypadku przesłanki nie są na tyle mocne, by jednoznacznie zgodzić się na powyższe wyjaśnienie. Jednocześnie autorka uznała, że o ile rzeczywiście mamy do czynienia z grobami kowali, osoby w nich pochowane, ze względu na towarzyszące wyposażenie, a zwłaszcza militaria, posiadały wysoki status⁷⁵. Przedstawiciele kowalskiej profesji mogli nawet pełnić funkcje przywódcze, na co wskazują resztki różnokolorowych tkanin przy górnych okuciach drzewca włócznie z grobu VIII, będące przypuszczalnie pozostałością proporca⁷⁶.

Przywołane koncepcje, skądinąd interesujące, są tylko hipotetyczne i znajdują słabe oparcie w materiale zebranych z ziem polskich. Przede wszystkim w żadnym z grobów nie stwierdzono topora. Wyklucza to wysuwany przez K. Creutz związek ułożonej w odwrotnym układzie broni z łowiectwem, sam w sobie dość wątpliwy. Nie odnotowano także obecności narzędzi wskazujących na obróbkę metalu.

Wobec ujawniających się przeszkód interpretacyjnych należy podjąć dalsze próby poszukiwań rozwiązania omawianego zagadnienia. Kierunkiem wartym rozpatrzenia w moim przekonaniu są wyobrażenia przestrzenne, głęboko zakodowane w świadomości ludzkiej badanego okresu.

Przestrzeń niezmiennie stanowiła – obok czasu – podstawową kategorię więzi jednostki z otoczeniem, pozwalającą na przyswajanie, przeżywanie, a ostatecznie – pojmowanie przez niego rzeczywistości. Będąc formą percepcji i doświadczenia wyznaczała tym samym granice poznawcze świata. Człowiek jest bowiem „zwierzęciem przestrzennym”, posiadającym swoisty i typowy dla siebie „zmysł”, który nie tylko udziela się w praktykach życia codziennego, ale tworzy również podstawę konstruowanych przez niego dalszych modeli-obrazów świata⁷⁷. Ludzka percepcja przestrzeni ma przy tym charakter dynamiczny, związany bezpośrednio z działaniem. Istotniejsze jest zatem, co można z nią czynić, aniżeli tylko pasywnie odbierać⁷⁸.

Każda forma przestrzenna (miejsce) jest wytworzona w określonym celu. Mogą to być cele ściśle użytkowe, mające zaspokoić potrzeby biologiczne lub też cele

wyższego rzędu – symboliczne. Znaczenie nadawane przestrzeni w wyniku jej kształtowania powoduje, że każda powstała forma staje się nie tylko znakiem, ale niejednokrotnie też złożonym komunikatem, wymykającym się precyzyjnej interpretacji⁷⁹. Człowiek od zawsze dążył do „uspołecznienia” przestrzeni naturalnej poprzez nadanie jej znaczeń i wartości, w sposób uzależniony od dominującego w danej kulturze obrazu świata i typu jego waloryzacji⁸⁰. W tej strategii dochodzi do oswojenia przestrzeni, przede wszystkim poprzez stworzenie wokół siebie relacji społecznych i systemu symbolicznego⁸¹.

Warto też podkreślić, że semantyzacji podlega nie tyle przestrzeń sama w sobie, lecz ściśle wytyczony i ustrukturyzowany jej wycinek w postaci figury geometrycznej lub bryły. Zajmuje on określone miejsce lub to miejsce wyznacza, stając się w ten sposób zorganizowanym światem sensów. To dopiero miejsca (i przedmioty) określają przestrzeń, nadając jej znaczenie⁸².

Nie inaczej jest z grobem, który nie tylko informuje nas o sposobach traktowania ciała i chowania zmarłych⁸³, ale też jako sakralnie wydzielone i zorganizowane miejsce stawał się przestrzenią naładowaną symbolicznie. W tym procesie kreacji dążono do odtworzenia struktury kosmologicznej świata, w wyniku czego obiekt sepulkralny stawał się odzwierciedleniem boskiego Kosmosu. Jak przekonuje Mircea Eliade *każda budowla, wszystko, co gotowe, ma za pierwowzór kosmogonię. Stworzenie świata staje się archetypem wszelkiego dzieła ludzkiego*⁸⁴. Stąd we wszelkich działaniach związanych z kształtowaniem przestrzeni nie było nic przypadkowego, począwszy od wyboru miejsca i jego organizację aż po dobór materiałów i narzędzi⁸⁵. Wszystkie powstałe formy przestrzenne stawały się więc obrazem kosmosu.

⁷⁹ B. Jałowiecki, *Przestrzeń jako pamięć*, „Studia Socjologiczne”, R. 97, 1985, nr 2, s. 131

⁸⁰ D. Niczyporuk, *Przestrzeń w kulturowym obrazie świata*, [w:] *Przestrzeń w nauce współczesnej*, red. S. Symotiuł, G. Nowak, Lublin 1998, s. 45.

⁸¹ A. Karwińska, *Oswajanie przestrzeni*, [w:] *Sfera osobista w przestrzeni społecznej*, red. A. Pełkowska et al., Kraków 1984, s. 87; B. Jałowiecki, *Spoleczne wytwarzanie przestrzeni*, Warszawa 2010, s. 23-25.

⁸² Y. Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, tłum. A. Morawińska, Warszawa 1987, s. 30; B. Greszczuk, *Doświadczenie przestrzeni jako podstawa konceptualizacji świata tekstów religijnych i tekstów kultury motywowanych religią*, [w:] *Przestrzeń w języku i w kulturze. Problemy teoretyczne. Interpretacje tekstów religijnych*, red. J. Adamowski, Lublin 2005, s. 228-229.

⁸³ Vide J. Wawrzyniuk, *Grób i jego wartości poznawcze*, [w:] *Popiół i kość*, red. J. Wrzesiński, „Funeralia Lenickie”, t. 4, Sobótka-Wrocław 2002, s. 75-82.

⁸⁴ M. Eliade, *Sacrum i profanum. O istocie religijności*, tłum. R. Reszke, Warszawa 1999, s. 36. W innej zaś pracy tego uczonego można przeczytać, że *[k]osmogonia jest wzorem i typem każdej budowli. Budowa każdego miasta, każdego nowego domu to ponowne naśladowanie i w pewnym sensie odtwarzanie stworzenia świata* (idem, *Traktat o historii religii*, tłum. J. Wierusz-Kowalski, Łódź 1993, s. 364).

⁸⁵ D. Niczyporuk, *op. cit.*, s. 49.

⁷⁵ Autorka wymienia również inne, wzmiankowane już wcześniej groby (nr 30 z Gūgeri i nr 348 z Luistari), w których zmarli, pochowani z analogicznie ułożoną bronią, za życia cieszyli się prestiżem (K. Creutz, *op. cit.*, s. 120, 122). Groty w pobliżu stóp występowały również w pochówkach elitarnych z okresu merowińskiego (cf. M. Müller-Wille, *Royal and aristocratic graves in central and western Europe in Merovingian period*, [w:] *Vendel Period Studies. Transactions of the Boat-grave symposium in Stockholm, February 2-3, 1981*, red. J.P. Lamm, H.-A. Nordstrom, Stockholm 1983, s. 112-114, ryc. 3-5).

⁷⁶ K. Creutz, *op. cit.*, s. 121, 198-200.

⁷⁷ J. Lejman, *Człowiek jako „zwierzę terytorialne”*, [w:] *Przestrzeń w nauce współczesnej*, t. 2, red. S. Symotiuł, G. Nowak, Lublin 1999, s. 82.

⁷⁸ E. T. Hall, *Ukryty wymiar*, tłum. T. Hołówka, Warszawa 1976, s. 167.

Pod tym względem najbardziej wymowną formę sepulkralną stanowi kurhan. Opiera się on na podstawie o zarysie koła, nad którą wznosi się kopuła (nasyp), będąca mitycznym modelem sklepienia niebieskiego lub świętej góry, z pionową osią świata (*axis mundi*)⁸⁶. W innych realizacjach grobowych, w tym w tzw. szkieletowych grobach płaskich, również ujawniają się elementy, świadczące o odtwarzaniu modelu świata według pierwotnego mitycznego wzorca. Może to przejawiać się, w astronomicznym orientowaniu grobu i jego usytuowaniu terenowym⁸⁷, a także – jak mierniam – w przestrzennej aranżacji miejsca spoczynku, polegającej m. in. na właściwym rozdysponowaniu przedmiotów we wnętrzu jamy grobowej. W celowym przypisywaniu poszczególnych elementów wyposażenia pośmiertnego do określonej strefie grobu i konfiguracji [...] *przestrzeń uwalnia miejsce dla sakralnych przedmiotów, odsłaniając poprzez nie swoją wyższą istotę, dając tej istocie życie, byt, sens; przy tym otwiera się możliwość stawiania się i organicznego zagospodarowywania przestrzeni przez kosmos rzeczy w ich wzajemnej przynależności do siebie. Tym samym rzeczy nie tylko konstytuują przestrzeń poprzez wyznaczenie jej granic, oddzielając przestrzeń od nie-przestrzeni, lecz także organizują ją strukturalnie, nadając jej ważkość i znaczenie (semantyczne zagospodarowywanie przestrzeni)*⁸⁸.

Trudno wskazać kulturę, której obce byłoby wartościowanie przestrzeni, mające swoje źródło w micie. Ten ostatni pozwala na klasyfikację przestrzennych komponentów, nadawanie im sensu i ustalenie wzajemnych powiązań⁸⁹. Przestrzeń mityczna na ogół ulokowana jest wokół systemu stron świata i centralnej osi pionowej, łączącej trzy obszary kosmiczne – niebo, ziemię i świat podziemny. Dla niniejszej pracy szczególne znaczenie posiada wertykalny porządek, wyznaczony przez to, co jest „na dole” i „na górze”. Podzielam tu stanowisko P. Kościeleckiego, iż *[o]rientacja i uporządkowanie przestrzeni związane z układami: góra-dół, lewo-prawo, tył-przód, z chwilą układania zmarłego w grobie przekształcane są na układ poziomy, w którym to,*

*co na dole zwykle kojarzyło się z miejscem w nogach zmarłego, a to co na górze – z miejscem przy głowie*⁹⁰.

Symbole wertykalne, których sens pozostaje w zależności od pionowej formy, wysokości lub poziomu położenia, przeciwstawiają temu, co jest w górze, to co lokuje się na dole. To co „na górze” (słońce niebo, gwiazdy), ma wymiar pozytywny, z kolei, to co „w dole” (świat podziemny) jest wartościowane negatywnie. Tam bowiem ma swoją siedzibę zło lub jego uosobienie – demony, diabeł. Niebo może być przeciwstawione bądź ziemi bądź światu podziemnemu. W obu przypadkach mamy do czynienia z dwumianem góra-dół, wokół którego konkretyzuje się wertykalna symbolika⁹¹. Kierunek ku górze odczuwany jest jako lepszy, bo kojarzony z witalnością. Odwrotność wznoszenia się stanowi ruch w dół, który ma zwykle konotacje negatywne – oznacza zanik istnienia, degradację i wyzbycie się mocy⁹². Stąd promowanie wartości pozostających w relacji z władzą czy hierarchią bądź ich deprecjacja funkcjonalnie odbywa się z wykorzystaniem powyższej zależności⁹³.

Porządek wertykalny wykazuje charakter uniwersalny, czerpiąc źródło z elementarnego doświadczenia ludzkiego, aczkolwiek jest ona bardzo różnie dookreślana przez daną kulturę. Wspólna jest tylko ogólna struktura (góra-dół), natomiast dokładny kształt symboli i ich sensu zależy od kontekstu kulturowego⁹⁴.

Najbardziej rozpowszechnionym kulturowo obrazem – obok góry, sięgającym odległej przeszłości, jest drzewo kosmiczne (dąb, jesion lub inne gatunki), którego hierarchicznie usytuowane elementy odpowiadają powyższemu schematowi. Korona oznacza sferę boską, pień – realia doczesne, natomiast korzenie odnoszą się do podziemnego świata demonicznego. Ten trychotomiczny układ jest właśnie rezultatem przeciwstawienia góry jako siedziby bogów i „wybranych” ludzi oraz dołu jako miejsca przebywania chtonicznych demonów i zmarłych⁹⁵. Z drzewem kosmicznym utożsamiany jest niekiedy obiekt niniejszych dywagacji – wółcznia, ujawniająca swoje znaczenie w mitologicznym systemie, głównie skandynawskim⁹⁶.

⁸⁶ Na temat symbolicznej wymowy kurhanu vide np. C. Buśko, *Symboliczny obraz świata. Z badań nad kurhanami ludności kultury lużyckiej*, „Studia Archeologiczne”, t. XXIV, 1993, s. 85-103; A. Wawrzyniuk, *Kurhan, kopiec, mogiła – symbolika źródła archeologicznego*, [w:] *Metody. Źródła. Dokumentacja*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzeński, „Funeralia Lednickie”, t. 11, Poznań 2009, s. 246-247; Z. Krzak, *Symbolika kurhanu*, [w:] *Kurhany i obrządek pogrzebowy w IV-II tysiącleciu p.n.e.*, red. H. Kowalewska-Marszałek, P. Włodarczyk, Kraków-Warszawa 2011, s. 41-63; M. Wierciński, *Pomiędzy mrowiskiem a pępkiem, czyli o symboliczną kopca* [w:], ibidem, s. 37-39.

⁸⁷ Cf J. Woźny, *Cmentarzyska jako miejsca kultu w sakralnym krajobrazie*, [w:] *Środowisko pośmiertne człowieka*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzeński, „Funeralia Lednickie”, t. 9, Poznań 2007, s. 222.

⁸⁸ W. N. Toporow, *Przestrzeń i rzecz*, tłum. B. Żyłko, Kraków 2003, s. 30.

⁸⁹ Y. Tuan, *op. cit.*, s. 121.

⁹⁰ P. Kościelecki, *op. cit.*, s. 74.

⁹¹ J.F. Jacko, *Struktura symboli wertykalnych a ich rola w komunikacji międzykulturowej w zarządzaniu*, [w:] *Religion in the Time of Change*, red. E. Klima, Łódź 2005, s. 177, 179.

⁹² P. Kowalski, *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, przeznaczenie*, Warszawa-Wrocław 1998, s. 213; J.F. Jacko, *op. cit.*, s. 187.

⁹³ J.F. Jacko, *Ideologie wyrażane przestrzenią. Przykład symboliki wertykalnej*, [w:] *Ideologie w słowach i obrazach*, red. I. Mamińska-Szmaj et al., Wrocław 2008, s. 266.

⁹⁴ Idem, *Struktura symboli...*, s. 189.

⁹⁵ E. Mielecinski, *Poetyka mitu*, tłum. J. Dancygier, Warszawa 1981, s. 265-266; E. Masłowska, *Ludowe stereotypy obcowania świata i zaświatów w języku i kulturze polskiej*, Warszawa 2012, s. 38nn; tam starsza literatura.

⁹⁶ T.F. Fadeeva, *Orużie i elementy woennogo snarāżenja kak odin iz kompleksov evropejskoj sociokul'turnoj tradicii*, [w:] *Skandinavskie čtenia 2006 goda: etnografičeskie*

W średniowieczu dualny charakter wyobrażeń, przeciwstawiający pary przeciwieństw, grupował je wzdłuż pionowej osi: niebiańskie przeciwstawiał ziemskiemu, Bóg – diabłu jako władcy piekieł, a pojęcie „góry” wiąże się ze szlachetnością, czystością, dobrem, podczas gdy „dół” nosi znamiona wulgarności, nieczystości i zła. Nieprzystawalność materii i ducha, ciała i duszy również zawiera w sobie przeciwstawienie „dołu” i „góry”. Pojęcia przestrzenne były zatem nierozzerwalnie związane z religijno-moralnymi⁹⁷.

Z dotychczasowych rozważań wynika, iż w składaniu broni drzewcowej do grobów czyniono starania, aby grot znalazł się albo w „strefie niebiańskiej” (głowa), albo też w „strefie chthonicznej” (stopy), co każdorazowo dodatkowo podkreślać miał kierunek ostrza: ku górze lub ku dołowi. Stawiałoby to zmarłych pochowanych z grotami przy stopach w świetle negatywnym, w przeciwieństwie do tych, którym broń ułożono po przeciwnej stronie ciała.

Rzecz jednak wydaje się być znacznie bardziej złożona. Przede wszystkim należy podkreślić, iż w świetle danych archeologicznych nie ma przesłanek, które dyskredytowałyby społecznie osoby pogrzebane razem z bronią drzewcową ułożoną w omawiany sposób (cf tab. 1). Większość grobów zawierała wyposażenie pośmiertne, które niekiedy można określić jako bogate. W kilku z nich natrafiono na przedmioty uznawane za prestiżowe – miecze, ostrogi, wiadra czy misy brązowe. Niektóre posiadały drewniane i/lub kamienne konstrukcje grobowe (np. ryc. 4:f, 3), a w Dębiniu pochówek pierwotnie znajdował się pod nasypem ziemnym (ryc. 3:c). Wskazywać to może na wysoką pozycję społeczną zmarłych. W przypadku grobu czerskiego (ryc. 2:1) podjęto nawet próbę utożsamienia zmarłego ze wzmiankowanym przez Galla Anonima⁹⁸ komesem Magnusem, w którym upatruje się syna króla angielskiego Haralda, pokonanego w przez Wilhelma Zdobywcę w bitwie pod Hastings w roku 1066⁹⁹.

Wobec rysujących się trudności należy podjąć dalsze poszukiwania, nadal jednak pozostając na gruncie mitologicznym. Warto zwrócić uwagę na naczelnego boga

panteonu słowiańskiego – gromowładnego Peruna. Jego obecność źródłowo najlepiej poświadczona jest dla Słowiańszczyzny wschodniej. Szczególną cześć zaznawał w ruskim środowisku drużynniczym, o czym przekonują fragmenty *Powieści minionych lat*, w których mowa jest o zawieraniu porozumień bizantyjsko-ruskich. Gwarantem ich dotrzymania miał być właśnie Perun¹⁰⁰. Zasięg jego kultu obejmował także pozostałą Słowiańszczyznę – takie ślady przechowały się w onomastyce, toponomastyce i materiale folklorystycznym¹⁰¹. Podobne bóstwo, któremu przypisywano przede wszystkim funkcję wojskową, czcili także ludy bałtyjskie (Perkuns, Perkons, Perkūnas)¹⁰². Tam również bóg ten występował jako rękojmia złożonej przysięgi¹⁰³.

W mitologicznym obrazie Peruna najbardziej uwydatniają się jego prerogatywy militarne. Stąd do atrybutów omawianego boga należała przede wszystkim broń, która chronić miała przed chorobą i siłą nieczystą. W pierwszym kolejności należał do nich topór¹⁰⁴, ale we wskazanej roli występowały też strzała¹⁰⁵ i włócznia¹⁰⁶. Podobnym zestawem, uzupełnionym o młot i buławę, posługiwały się bóstwa pokrewne w swych kompetencjach¹⁰⁷.

Broń drzewcowa przypisywana była również Perunowemu adwersarzowi – Welesowi (Wołosowi), bogowi bydlą, wegetacji, podziemia (świata chthonicznego) i zmarłych¹⁰⁸. On także – obok Peruna – czuwał nad dotrzymaniem

¹⁰⁰ *Powieść minionych lat*, tłum. i oprac. F. Sielicki, Wrocław-Warszawa-Kraków 1999, rozdz. 12, 18, 28, s. 25, 38, 41, 58.

¹⁰¹ J. Strzelczyk, *Mity, podania i wierzenia dawnych Słowian*, Poznań 1998, s. 145-148; A. Gieysztor, *Mitologia Słowian*, wyd. 2, Warszawa 2006, s. 85nn.

¹⁰² M. Gimbutas, *The Balts*, London 1963, s. 198, 202-203; J. Suchocki, *Mitologia bałtyjska*, Warszawa 1991, s. 71nn; N. Vélius, *Sztuka litewska i jej korzenie. Religia i mitologia dawnych Litwinów*, „Polska Sztuka Ludowa. Konteksty”, R. 47, 1993, nr 3-4, s. 125; A. Gieysztor, *op. cit.*, s. 86-87, 100.

¹⁰³ M.M. Pacholec, *Pruskie obrzędy religijno-magiczne sfery wojny*, „Pruthenia”, t. 5, 2010, s. 85.

¹⁰⁴ V.P. Darkevič, *Topor kak simbol Peruna v drevnerusskom jazyčestve*, „Sovetskaja archeologija”, nr 4, 1961, s. 94-102; A. Gieysztor, *op. cit.*, s. 102-103.

¹⁰⁵ A. Gieysztor, *Sprawca piorunów w mitologii słowiańskiej*, [w:] *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, red. M. Biskup et al., Poznań 1976, s. 159; A.A. Fetisov, *Funkcii strel v pogrebal'nom inventare „družinnych kurganov”*, „Rossijskaâ archeologija”, nr 3, 2004, s. 91.

¹⁰⁶ A. Milošević, *Slika „božanskog boja” – likovni i ikonografski pogled na konjanički reljef iz Žrnovnice u Dalmaciji*, [w:] *Perunovo koplje*, red. M. Kropiej et al., Lubljana 2011, s. 17-72.

¹⁰⁷ Oprócz wspomnianego już Perkunasa (M. Gimbutas, *op. cit.*, s. 202-203) skandynawski Thor (L. Motz, *The germanic thunderweapon*, „Saga-book”, t. 24, 1994-1997, s. 329-350; L.P. Ślupecki, *Mitologia skandynawska w epoce wikingów*, Kraków 2003, s. 133) i fiński Ukko (M. Haavio, *Mitologia fińska*, tłum. J. Litwiniuk, Warszawa 1979, s. 188-192; Ł. Okulicz-Kozaryn, *Finowie Zachodni*, Warszawa 1993, s. 99).

¹⁰⁸ V.V. Ivanov, V.N. Toporov, *Issledovania v oblasti slavânskich drevnostej. Leksečeskie i frazeologičeskie voprosy rekonstrukcii tekstov*, Moskva 1974, s. 31-75; J. Strzelczyk, *op. cit.*, s. 227-228; A. Gieysztor, *Mitologia...*, s. 137-147; M. Łuczyński,

i kul'turno-istoričeskie aspekty: sbornik statej, red. I.B. Gubanov, T.A. Šrader, Sankt-Peterburg 2008, s. 65.

⁹⁷ A. Guriewicz, *Kategorie kultury średniowiecznej*, tłum. J. Dancygier, Warszawa 1976, s. 74, 76, 80.

⁹⁸ Gall Anonim, *Kronika polska*, tłum. R. Grodecki, wstęp i oprac. M. Plezia, Wrocław 2003, ks. II, 4, 49, s. 66, 116.

⁹⁹ Taką tezę wysunęła T. Kiersnowska (*Plock, Czersk i Błonie – trzy ośrodki wczesnomiejskie z XI-XIII wieku na Mazowszu*, [w:] *Miasto zachodniosłowiańskie w XI-XII wieku. Społeczeństwo – kultura*, red. L. Leciejewicz, W. Wojciechowski, J. Ziomecki, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 46; eadem, *Najstarsze kościoły archidiakonalne południowego Mazowsza*, [w:] *Kościół, kultura, społeczeństwo. Studia z dziejów średniowiecza i czasów nowożytnych*, red. S. Bylina et al., Warszawa 2000, s. 52), a rozwinął w osobnym artykule T. Jurek (*Kim był komes wrocławski Magnus?*, [w:] *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Profesorowi Januszowi Bieniakowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestopięćciolecie pracy naukowej*, red. A. Radzimiński et al., Toruń 1997, s. 181-192).

wspomnianych porozumień bizantyjsko-ruskich, co może sugerować, iż był opiekunem poległych wojowników. Do takiego wniosku doszła Danuta Pandowska, analizując przekazy źródłowe żywotopisarzy św. Ottona, w których mowa jest o kulcie włóczni znajdującej się w Wolinie. Wolinianie wierzyli w jej boską moc i ochronę przed niebezpieczeństwem¹⁰⁹.

Czy w tej sytuacji uzasadnione jest wiązanie zmarłych – w zależności od tego, gdzie względem ciała umiejscowiony był grot – z Perunem, jeśli przy głowie lub Welesem (Wołosem), jeśli zaś przy stopach? Jeśli ustosunkować się pozytywnie do tej kwestii, ci pierwsi byłiby poddani bóstwu gromowładnemu (niebo), drudzy zaś – chthonicznemu (świat podziemny). Wniosek taki może nasuwać sformułowanie jednego ze wspomnianych porozumień bizantyjsko-ruskich (pod rokiem 971). Tekst zdaje się sugerować, iż na Peruna przysięgę składali drużynnicy książęcy, natomiast na Welesa – pozostali, a zatem także inni wojowie¹¹⁰.

Pewne paralele znaleźć można także w skandynawskim kręgu kulturowym. Główną siedzibę bogu wojny i przeznaczenia Odyń stanowiła w nim zaświatowa Walhalla, do której udawali się polegli w boju elitarni zbrojni (*einherjar*), by tam zmagać się w nieustających pojedynkach w oczekiwaniu na ostateczną rozgrywkę z siłami chaosu¹¹¹. Wyznawcami Odyńa, zasilającymi jego zastępy, byli członkowie specyficznych grup wojowników, znanych z przekazów skandynawskich jako *berserkir* i *ulfhednar*, którzy obdarzeni byli zdolnością wpadania w bitewny szał, w czym utożsamiali się, także wizualnie, z dzikimi zwierzętami (ci pierwsi z niedźwiedziami, drudzy zaś z wilkami)¹¹². Posługiwali się oni najchętniej włócznią, zapewne ze względu na szczególne znaczenie tej broni¹¹³. Posiadaczem

takiego magicznego oręża, zwanego Gungnir, był bowiem sam patronujący im Odyń¹¹⁴.

Bóg ten w poszukiwaniu mądrości powiesił się na drzewie, a następnie w akcie o charakterze inicjacyjnym przebił się włócznią. Stąd być może warunkiem wystarczającym przyjęcia do Walhalli było naznaczenie się przed śmiercią symboliczną raną zadaną grotem (znak Odyńa)¹¹⁵. Przebicie tą bronią było także zwyczajową formą ofiary ludzkiej składanej Odyńowi. Do tej roli wyznaczano władców i ich potomków, a także najwybitniejszych wojowników¹¹⁶. W powyższym kontekście warto zasygnalizować, że w opinii niektórych badaczy miecze, groty włóczni i topory wepchnięte pionowo w dno grobu oraz wbite w jedną ze ścian konstrukcji grobowej (w tym również w pobliżu stóp) uważane są za świadectwo zadedykowania zmarłego wojownika właśnie Odyńowi, a tym samym szczęśliwe wprowadzenie go do Walhalli¹¹⁷. Interesująco prezentują się niektóre przedstawienia tego boga. Na jednym z krzyży kamiennym z Wyspy Man (Kirk Andreas 128; ryc. 10:i), zachowanym fragmentarycznie, ukazano Odyńa walczącego z wilkiem Fenrirem w czasie ostatniej rozprawy bogów z olbrzymami (*Ragnarök*)¹¹⁸. Ten pierwszy ma włócznię

Kognitywna definicja Welesa–Wołosa: Etnolingwistyczna próba rekonstrukcji fragmentu słowiańskiego tradycyjnego mitologicznego obrazu świata, „Studia Mythologica Slavica”, t. 15, 2012, s. 169-178.

¹⁰⁹ D. Pandowska, *Włócznia Juliusza Cezara w Wolinie*, „Słupskie Studia Historyczne”, nr 5, 1997, s. 33-34.

¹¹⁰ *Powieść...*, rozdz. 28, s. 58. Niekiedy Perunowi jako bogu drużynników przeciwstawia się Welesa jako boga chłopstwa (B.A. Uspieński, *Kult św. Mikołaja na Rusi*, tłum. E. Janus et al., Lublin 1985, s. 89-90), cf także V.V. Ivanov, V.N. Toporov, *op. cit.*, s. 45-46.

¹¹¹ K. Mikoś, *Walhalla – blaski i cienie germańskiego rajy poległych wojowników*, [w:] *Eschatologia w religiach, kulturach i systemach myślowych*, red. J. Drabina, Kraków 1995, s. 99-111; L.P. Słupecki, *op. cit.*, s. 50, 56, 98, 108-112; Ł. Malinowski, *Berserkir i ulfhednar w historii, mitach i legendach*, Kraków 2009, s. 119-120. Według niektórych przekazów połowa zmarłych, a wśród nich także kobiety, przypadała Frei (L.P. Słupecki, *op. cit.*, s. 50, 56, 107, 269).

¹¹² Na temat szalonych wojowników vide m. in. A. Chojecki, *Berserk – postać historyczna i literacka*, [w:] *Literacka symbolika zwierząt*, red. A. Martuszevska, Gdańsk 1993, s. 59-76; L.P. Słupecki, *Wojownicy i wilkolacy*, Warszawa 1994, s. 82-97; M.P. Speidel, *Ancient Germanic Warrior. Warrior styles from Trajan's Column to Icelandic sagas*, London-New York 2004; Ł. Malinowski, *op. cit.*; w pracach tych starsza literatura.

¹¹³ Ł. Malinowski, *op. cit.*, s. 51, 55.

¹¹⁴ J. Banaszekiewicz, *Włócznia i chorągiew. O rycie otwierania bitwy w związku z cudem kampanii nakielskiej Bolesława Krzywoustego (Kadłubek, III, 14)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 94, 1988, nr 4, s. 5; L.P. Słupecki, *Mitologia...*, s. 103; L. Gardela, „*Wszyscy należycie do Óðinn'a!*”. *Symbolika włóczni w epoce wikingów*, [w:] *Religia ludów Morza Bałtyckiego. Stosunki polsko-duńskie w dziejach*, red. M. Bogacki et al., Toruń 2010, s. 81-82. Vide także M.P. Speidel, *op. cit.*, s. 89. Ostatnio szerzej o włóczni Odyńa vide S. Grundy, *The Cult of Óðinn: God of Death?*, New Haven 2014, s. 6-15.

¹¹⁵ H.R. Ellis Davidson, *Gods and Myths of Northern Europe*, London 1990, s. 51, 67, 152; G. Dumézil, *Bogowie Germanów. Szkice o kształtowaniu się religii skandynawskiej*, tłum. A. Gronowska, Warszawa 2006, s. 57, 77, 79. Według L. Gardeli owo naznaczenie mogło mieć miejsce bezpośrednio w czasie walki i dopiero po otrzymaniu ciosu, niezależnie nawet, jakim rodzajem broni, otwierała się droga ku Odyńowym zaświatom (L. Gardela, „*Wszyscy należycie do Óðinn'a!*”..., s. 84). Z kolei zdaniem Ł. Malinowskiego akt ten wiązał się z inicjacją szalonych wojowników. Dopiero po odegraniu rytualnej śmierci stawali się oni zbrojnymi Odyńa (Ł. Malinowski, *op. cit.*, s. 108).

¹¹⁶ L.P. Słupecki, *Mitologia...*, s. 125-126. Na ofiarę przeznaczone były także wojska strony przeciwnej, co znajdowało realizację w akcie ciśnięcia włóczni w ich szeregi, ewentualnie potrząśnięcia tą bronią w stronę wroga (J. Banaszekiewicz, *op. cit.*, s. 5, 20).

¹¹⁷ Zwłaszcza A. Nordberg, *Vertikalt placerade vapen i vikingatida gravar*, „Fornvännen”, t. 97, 2002, z. 1, s. 15-24. O znaczeniu tego zwyczaju vide ostatnio T. Kurasiński, *Lamanie...*, s. 219-236; Ł. Ciesielski, L. Gardela, *op. cit.*, s. 30-59.

¹¹⁸ P.M.C. Kermodé, *Catalogue of the Manks Crosses with the Runic Inscription and various readings and renderings compared*, Ramsey 1892, ryc. 5. Zabytek ostatnio datowany jest na połowę X-początek XI w. (A. Pluskowsky, *Apocalyptic Monsters: Animal Inspirations for the Iconography of Medieval Northern Devourers*, [w:] *The Monstrous Middle Ages*, red. B. Bildhauser, R. Mills, Toronto 2004, s. 158). Za zwrócenie uwagi na to

zakończoną grotę z charakterystycznymi skrzydełkami (niem *Flügelanzen*), skierowanym w dół ku bestii.

Z kolei ku pozaziemskiej domenie Thora, zwanej Thrudheim („siedziba siły”) zmierzali prości wikingowie – wojowie-gospodarze i wolni posiadacze ziemscy. Kojarzone z nim atrybuty sporządzone były z żelaza, nigdy z metali szlachetnych¹¹⁹.

Jednakże wymienieni bogowie skandynawscy nie są względem siebie zantagonizowani (Thor jest synem Odyna), choć nieustannie stale widoczny jest między nimi pierwiastek rywalizacji¹²⁰. Żaden z nich nie wykazuje też jednostronnie chthonicznego czy akwatycznego charakteru, mimo czytelnie rysujących się konotacji eschatologicznych¹²¹. Thor jako pan burz i piorunów jest nawet w myśl jednej z teorii utożsamiany z Perunem¹²².

Omawiana koncepcja ma inne słabe punkty. Sporny jest związek włóczni wolińskiej z Welesem. W kontekście rytuałów wróżebnych z użyciem koni i włóczni, Aleksander Gieysztor istotnie przypisuje ją czczonemu w Szczecinie i Brandenburgu Trzygłowi, będącemu w opinii tego badacza Welesową hipostazą¹²³. Ale zarazem wskazuje on na bardzo podobną procedurę wieszczenia w odniesieniu do rugijskiego Świętowita i radogoskiego Swaroga-Swarożyca (niekiedy utożsamianych ze sobą), którzy swymi cechami w szerokim zakresie kompetencjami odpowiadają jednakże Perunowi¹²⁴. Pełnieniu przez omawiany obiekt funkcji

przedstawienie, a także za możliwość przedyskutowania rozpatrywanego zagadnienia dziękuję dr. Leszkowi Gardele.

¹¹⁹ L.P. Słupecki, *Mitologia...*, s. 50, 109, 132, 135-136; Ł. Malinowski, *op. cit.*, s. 82, 109.

¹²⁰ L.P. Słupecki, *Mitologia...*, s. 133.

¹²¹ Warto tu pamiętać o niekonsekwencji w konstrukcji świata nordyckiego. Walhalla będąc częścią zaświatów powinna mieścić się w strefie podziemnej. Tymczasem stanowi część Asgardu, który znajdował się w centrum świata lub w niebiosach (L.P. Słupecki, *Początek i koniec świata w mitologii nordyckiej*, [w:] *Origines mundi, gentium et civitatum*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2001, s. 38).

¹²² S. Rożniecki, *Perun und Thor. Ein Beitrag zur Quellenkritik den russischen Mythologie*, *Archiv für Slavische Philologie*, t. 23, 1901, s. 462-520.

¹²³ Trzygłów (Triglav) ze względu na swą potrójność uznawany jest za boga śmierci, magii i zaświatów. Jego aspekt chthoniczny sytuuje go w roli rywala herosów lub bóstw niebiańskich (L. Trkanjec, *Chthonic aspects of the Pomeranian deity Triglav and other tricephalic characters in Slavic mythology*, „*Studia Mythologica Slavica*”, t. 16, 2013, s. 9-25).

¹²⁴ A. Gieysztor, *Mitologia...*, s. 117nn, 151-152, 167nn. Warto zauważyć, iż w słowiańskich praktykach wróżebnych z udziałem konia, mających charakter wyraźnie militarny, włócznie często wbijane były grotami w ziemię. Na temat hippomancji u Słowian i innych ludów vide L.P. Słupecki, *Wyrocznie i wróżby pogańskich Skandynawów. Studium do dziejów idei przeznaczenia u ludów indoeuropejskich*, Warszawa 1998, s. 143-154; idem, *Wróżbiarstwo pogańskich Słowian*, [w:] *Słowianie i ich sąsiedzi we wczesnym średniowieczu*, red. M. Dulnicz, Lublin-Warszawa 2003, s. 77-78; idem, *Per sortes ac per equum. Wyrocznia w Radogoszczy*, [w:] *Europa barbarica, Europa christiana. Studia mediaevalia Carolo Modzelewski dedicata*, red. R. Michałowski

boskiego atrybutu zaprzeczył ostatnio Andrzej Kuczkowski, podkreślając jego związek z mitycznym przodkiem i eponimem miasta, a zarazem odniesienia do władzy i sposobu jej stanowienia¹²⁵. Z kolei Stanisław Rosik wskazał na tło ideowe w typie *axis mundi*, nie negując przy tym możliwości powiązań kolumny wolińskiej z wbitą włócznią, z którymiś z bóstw plemiennych, zwłaszcza z Trzygłowem¹²⁶.

Przypisanie miejsca położenia grotu z konkretnym bóstwem posiada pewne znamiona prawdopodobieństwa, aczkolwiek są one bardzo nikle. W tej sytuacji dla wytłumaczenia badanego zjawiska właściwsze będzie pójście w innym kierunku. Wskazówką może być mit, w którym relacjonowane są zmagania bóstwa gromowładnego, gwaranta i obrońcy istniejącego ładu kosmicznego ze swym chthonicznym przeciwnikiem, gadokształtną bestią, uosabiającą chaos i destrukcję. Zasadnicza treść tej opowieści uznawana jest nie tylko za dziedzictwo indoeuropejskie, ale posiada ona znacznie szerszy zasięg. Z fabularyzacją tego kosmogonicznego pojedynku gromowładca ulegał systematycznej antropomorfizacji i zastępowany był przez herosa, pokonującego potwora i przywracającego pierwotny porządek¹²⁷. W najmłodszej warstwie junak jako najdoskonalniejszy przedstawiciel społeczności zwalczał siły zła, ale już nie w wymiarze kosmicznym, a na szczeblu ludzkim w obronie ładu społecznego¹²⁸. Zyskanie mocy zawdzięczał zdobyciu cudownego przedmiotu, z reguły oręża, a nieodzowne uzupełnienie jego ekwipażu stanowił koń¹²⁹.

Na gruncie słowiańskim w roli boskich antagonistów widzi się Peruna i Welesa¹³⁰, przy czym, o ile w przypadku

et al., Warszawa 2008, s. 247-256; A. Łukaszyk, *Wierchowce Bogów. Motyw konia w wierzeniach i sztuce Słowian i Skandynawów*, Szczecin 2012, s. 30-55, 103-107.

¹²⁵ A. Kuczkowski, *Wolińska włócznia Juliusza Cezara – próba interpretacji*, [w:] *Kultura ludów Morza Bałtyckiego*, t. 1, *Starożytność i średniowiecze*, red. M. Bogacki et al., Toruń 2008, s. 408-421.

¹²⁶ S. Rosik, *Conversio gentis Pomeranorum. Studium świadectwa o wydarzeniu (XII wiek)*, Wrocław 2010, s. 239-244.

¹²⁷ A. Szyjewski, *op. cit.*, zwłaszcza s. 59-64; H.R. Ellis Davidson, *op. cit.*, s. 91.

¹²⁸ A. Szyjewski, *op. cit.*, s. 225-231.

¹²⁹ Ibidem, s. 219-220.

¹³⁰ Np. V.V. Ivanov, V.N. Toporov, *op. cit.*, s. 45nn; A.M. Kempniński, *Słownik mitologii ludów indoeuropejskich*, Poznań 1997, s. 446; U. Wójcicka, *Iz istorii ruskoj kul'tury. Jazyčeskoe nasledie v tradicionnoj kul'ture*, Bydgoszcz 2002, s. 38; Cz. Deptuła, *Archaniol i smok. Z zagadnień legendy miejsca i mitu początku w Polsce średniowiecznej*, Lublin 2003, s. 103; J.T. Bąbel, *Smoki Europy*, [w:] *Symbole Europy. Integracja jako proces psychologiczny i kulturowy*, red. A. Motycka, K. Maurin, Warszawa 2004, s. 28; Szyjewski, *op. cit.*, s. 62; V.P. Goss, *Hiding In: Veles the Snake in the Landscape of Medieval Slavonia*, „*IKON*”, t. 2, 2009, s. 263-270. B.A. Uspieński podkreśla, iż [t]en pierwotny schemat może się komplikować poprzez różne transformacje, które mogą prowadzić w szczególności do neutralizacji pierwotnego przeciwstawienia, a czasem nawet do jego inwersji (B.A. Uspieński, *op. cit.*, s. 57). Według Ryszarda Tomickiego w słowiańskiej artykulacji ludowej ową biegunowość w najbardziej archaiczej wersji

tego pierwszego wśród badaczy panuje zgodność, o tyle w odniesieniu do drugiego zgłaszane są wątpliwości¹³¹. W opozycji do bałtyjskiego Perkunasa stawiany jest Vel(n) s (Vélnias), bóg zmarłych i patron bydła¹³². Z omawianym wątkiem mitologicznym spotykamy się także w innych kręgach kulturowych. Z siłami chaosu pod postacią węża-smoka Midgardsorma podjął walkę Thor. Z kolei Odyn potykał się z wilkiem Fenrirem (vide wyżej)¹³³. Jak zapisano w *Kalevali* fińscy herosi kulturowi na czele z Väinämöinem również ścierali się w bataliach z mocami ciemności władającymi krainą zwaną Pohjola, a obiektem tych zmagania jest zagadkowy przedmiot sampo, symbol obfitości i powodzenia¹³⁴. Istotną rolę odgrywali również tamtejsi zaklinacze, z reguły uznawani za przedstawicieli boga Ukko, przez niego zbrojeni i wyposażeni w moc. Występowali oni przeciwko demonom chorób i innych nieszczęść, odpowiedzialnym za destrukcję i zaburzenia, co odpowiada omawianemu wzorcowi mitycznemu. Osiągnięte poprzez zaklinacza za sprawą odpowiednich obrzędów zwycięstwo przywracało określony normami porządek wszechrzeczy¹³⁵.

Ze złem pod postacią zwierzęcą (fantastyczną lub realną), półludzką bądź ludzką (np. cesarze rzymscy Dioklecjan i Julian Apostata) zmagali się także święci wojownicy i herosi, którzy niejednokrotnie przejmowali prerogatywy dawnych bogów lub stawiali się ich kontynuatorami¹³⁶.

wyznaczał Żmij (utożsamiany ze św. Eliaszem i św. Michałem) i Smok (R. Tomicki, *Żmij, Żmigrody, Wały Żmijowe. Z problematyki religii przedchrześcijańskich Słowian*, „Archeologia Polski”, t. 19, 1974, s. 487-495; J. i R. Tomiccy, *Drzewo Życia. Ludowa wizja świata i człowieka*, Warszawa 1975, s. 39nn; cf także J. Strzelczyk, *op. cit.*, s. 242-243), choć teza ta spotkała się z polemiką (vide E. Kowalczyk, *Żmij, Żmigrody, Wały Żmijowe – odpowiedź Ryszardowi Tomickiemu*, „Archeologia Polski”, t. 22, 1977, z. 1, zwłaszcza s. 197-198, 203-207; Cz. Deptuła, *op. cit.*, s. 102-103).

¹³¹ Vide A. Gieysztor, *Mitologia...*, s. 100-101.

¹³² A.M. Kempniński, *op. cit.*, s. 446; R. Katičić, *Auf den Spuren sakraler Dichtung des slawischen und des baltischen Heidentums*, Wiesbaden 2001, s. 11-12; K. Syrnicka, *O litewskim diable, zaświatach i welach*, [w:] *Problemy współczesnej tanatologii. Medycyna – antropologia kultury – humanistyka*, t. 7, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 2003, s. 397.

¹³³ W czasie Ragnarök bogowie ci wprawdzie ulegli swym rywalom, ale w ostatecznym rozrachunku bestie zostały uśmiercone. Także we wcześniejszej próbie nie udało się Thorowi bezpośrednio złowić Midgardsorma (L.P. Słupecki, *Mitologie...*, s. 156-158; idem, *Początek...*, s. 46; idem, *Ragnarök. Wizja końca świata w mitologii i mitografii nordyckiej*, [w:] *Czas Apokalipsy. Wizje dni ostatecznych w kulturze europejskiej od starożytności do wieku XVII*, red. K. Zalewska-Lorkiewicz, Warszawa 2013, s. 22, 23).

¹³⁴ M. Haavio, *op. cit.*, passim; cf także E. Mielietinski, *Pochodzenie eposu bohaterskiego. Wczesne formy i archaiczne zażytki*, tłum. P. Rojek, Kraków 2009, s. 103nn.

¹³⁵ M. Haavio, *op. cit.*, s. 343-371.

¹³⁶ Vide R. Katičić, *Jurjevo koplje i Jurjev mač*, [w:] *Perunovo koplje*, red. A. Pleterski, T. Vinšćak, Ljubljana 2011, s. 81-87. W wykładni chrześcijańskiej omawiany topos znaczył więcej niż pochwałę dzielności i bitności: stałe zagrożenie dobra ze strony demonów i jego ostateczny nad nimi triumf (B. Kürbis,

W pierwszym rzędzie należał do nich św. Jerzy z Kapadocji (zm. ok. 303 r.). Początkowo męczennika tego czczono na Bliskim Wschodzie i w północnej Afryce (Palestyna, Syria, Egipt, Etiopia), a do Liddy, gdzie znajdowały się jego relikwie i martyrium, pielgrzymować miano już w IV w. Święty Jerzy stał się głównym patronem cesarstwa bizantyjskiego (*protector imperii*). Z Konstantynopola przez Europę południowo-wschodnią jego kult dotarł do Rzymu, by już w VI w. ogarnąć znaczną część Europy (powstały wówczas kościoły m. in. w Moguncji, Cala i Chelles niedaleko Paryża). Szczególnego ożywienia zaznał w czasie wypraw krzyżowych, wiążąc się odtąd bardzo silnie z rycerstwem¹³⁷.

Kult św. Jerzego poświęcony jest również dla ziem polskich doby wczesnopiastowskiej, docierający tu za pośrednictwem Czech z Lotaryngii i z terenów południowo-niemieckich¹³⁸. Kościół pod takim wezwaniem wzniesiono w Gnieźnie u schyłku XII w.¹³⁹ Słabiej poświęcone jest

Holophagus. O smoku wawelskim i innych smokach, [w:] *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski*, red. M. Biskup et al., Poznań 1976, s. 171). Analizując wszelkiego rodzaju więzi i afiliacje religijno-strukturalne trzeba mieć w pamięci, iż *Ci sami święci przejawiają w pewnych przypadkach cechy gromowładcy, w innych – cechy wielkiego węża. Przynajmniej w niektórych sferach chrześcijańskich tradycyjnym sferom sakralnym – niebiańskiej i tellurycznej – klóci się czasem z sugestiami podawanymi przez hagiografię i formy kultu. Ponadto święci mieszają się ze sobą w swych atrybutach i zachowaniach, zmieniają się rolami, zastępują wzajemnie w relacjach z ludźmi i przyrodą, w funkcjach i patronatach* (Cz. Deptuła, *op. cit.*, s. 104).

¹³⁷ K. Pollems, *Georg [Kultverbreitung]*, [w:] *Lexikon des Mittelalter*, t. 4, München-Zürich 1989, szp. 1273-1274; J. Swastek, *Jerzy z Kapadocji*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus et al., Lublin 1997, s. szp. 1219-1221; Ch. Walter, *The Origins of the Cult of Saint George*, „Revue des études byzantines”, t. 53, 1995, s. 295-326. Aczkolwiek zdawano sobie sprawę z wojskowej przeszłości św. Jerzy początkowo zażywał czci głównie jako męczennik. Dopiero walki Cesarstwa Wschodniego z Arabami i Słowianami, a na Zachodzie wojny krzyżowe sprawiły, że zaczęto bardziej eksponować jego świecki wymiar jako zbrojnego (J. Grygiel, *Religijność krucjatowa*, [w:] *Religijność. Wymiar prywatny i publiczny*, red. W. Szymborski, P.F. Nowakowski, Kraków 2007, s. 93; J. Good, *The Cult of Saint George in Medieval England*, Woodbridge 2009, s. 32-33). W Bizancjum akcentowanie militarnych aspektów Jerzego miało też związek z propagowaniem wzorca świętego wojownika w kręgach wojskowych (N. Ovčarov, *Sur l'iconographie de St. Georges aux XI^e-XII^e siècles*, „Byzantinoslavica”, t. 52, 1991, s. 127). Ogólnie o recepcji kultu świętych wojowników, vide J.B. MacGregor, *Negotiating Knightly Piety: The Cult of the Warrior-Saints in the West, ca. 170-ca. 1200*, „Church History”, t. 73, 2004, nr 2, s. 317-345.

¹³⁸ J. Swastek, *Przedtrydencki kult świętego Jerzego Kapadockiego w diecezji krakowskiej w świetle wezwań kościołów*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, R. 14, 1967, z. 4, s. 7-26; idem, *Przedtrydencki kult liturgiczny św. Jerzego Kapadockiego w diecezji krakowskiej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, R. 17, 1970, z. 4, s. 5-37; idem, *Kult świętego Jerzego w diecezji krakowskiej w świetle fundacji prostych*, „Colloquia Sallutis”, t. 13, 1981, s. 153-162.

¹³⁹ Z najstarszym grodowym kościołem św. Jerzego wiązany jest fragment fundamentu, uchwycony we rejonie świątyni pod tym samym wezwaniem z XII-XIII w. Sądzi się, iż obiekt ten

istnienie budowli w Krakowie na Wawelu, której chronologia mogła być wcześniejsza¹⁴⁰. Świątynia dedykowana świętemu Jerzemu i Wojciechowi znajdowała się również w Wolinie (początek XII w.)¹⁴¹.

Jako zbrojne ramię Boga i pogromca demonów występował również św. Michał Archanioł. Uchodził on za patrona rycerstwa, pogromcę złych duchów oraz wszelkich wrogich sił. Jego orężem w walce ze smokiem-szatanem była włócznia lub miecz, choć już sama obecność świętego skazywała demony na porażkę¹⁴². Początki kultu św. Michała na Wschodzie sięgają już w III w. Bardzo szybko zadomowił się on w Konstantynopolu, gdzie w VI w. istniało już wiele kościołów pod takim wezwaniem. Od IX w. św. Michał uznany został za patrona wojsk cesarskich (*tauksiarchos*). W zachodniej Europie pierwsze świątynie jemu dedykowane zaczęły licznie powstawać już w V-VII w. (Italia, Galia, Irlandia)¹⁴³.

pojawił się nie wcześniej niż w 2. połowie X w. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, iż są to pozostałości palatium (T. Sawicki, *Gniezno w X wieku – na szlaku ku męczeństwu*, [w:] *Tropami Świętego Wojciecha*, red. Z. Kurnatowska, Poznań 1999, s. 116, 124, 126; idem, *Badania przy kościele św. Jerzego w Gnieźnie*, [w:] *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje*, red. S. Kurnatowska, Gniezno 2001, s. 174).

¹⁴⁰ Wezwanie takie mogła mieć budowla, której pozostałości, datowane na schyłek XI w. lub XI/XII w., odkryto w rejonie Smoczej Jamy (J. Firlet, Z. Pianowski, *Nowo odkryty kościół romański na Wawelu*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 31, 1979, s. 225-245; Z. Pianowski, *Z dziejów średniowiecznego Wawelu*, Kraków-Wrocław 1984, s. 96-98, 105-106; M. Bober, *Architektura przedromańska i romańska w Krakowie. Badania i interpretacje*, Rzeszów 2008, s. 75-77). Z kolei odkrycie romańskich destruktywów architektonicznych w miejscu rozebranego gotyckiego kościoła św. Jerzego sugeruje istnienie wcześniejszej świątyni poświęconej temu męczennikowi, ulokowanej w części centralnej wzgórza wawelskiego (Z. Pianowski, *Architektura monumentalna wczesnośredniowiecznego Krakowa*, [w:] *Kraków w chrześcijańskiej Europie X-XIII w. Katalog wystawy*, red. E. Firlet, E. Zaitz, Kraków 2006, s. 183; idem, *Some remarks on early medieval churches in Kraków*, „Annalecta Archaeologica Ressoventia”, t. 7, 2012, s. 293). Ze św. Jerzym wiązana jest ponadto rotunda, wzniesiona przypuszczalnie w końcu X lub na początku następnego stulecia, której pozostałości uchwycono w północnej partii Wawelu (wyniki badań zreferowano w J. Firlet, Z. Pianowski, *Odkrycie dwu wczesnośredniowiecznych kościołów w rejonie tzw. bastionu Władysława IV na Wawelu*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 37, 1985, s. 156-163; M. Bober, *op. cit.*, s. 31-33). Według Gerarda Labudy – autora tej koncepcji, budowla ta później stanowiła ważny element obronny grodu (G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. 2, Poznań 1988, s. 337-339, 343; vide także A. Niewiński, *Przestrzeń kościelna w topografii średniowiecznego Krakowa. Próba syntezy*, Lublin 2004, s. 41, 51). Istnieje przypuszczenie, iż omawiana rotunda pełniła funkcję przykatedralnego baptysterium (Z. Pianowski, *Some remarks...*, s. 291-292).

¹⁴¹ M. Rębkowski, *Chryścianizacja Pomorza Zachodniego. Studium archeologiczne*, Szczecin 2007, s. 30-32.

¹⁴² K. Zalewska-Lorkiewicz, *Książę ciemności. O średniowiecznych wyobrażeniach szatana*, Warszawa 1996, s. 85-89. Św. Michał bardzo mocno wrósł w słowiańską kulturę ludową (vide R. Tomicki, *op. cit.*, s. 495-496; J. i R. Tomicy, *op. cit.*, s. 44-46).

¹⁴³ B. Modzelewska, M. Straszewicz, *Michał Archanioł [II. Kult]*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, red. S. Wilk et al.,

W Polsce kult ten szerzył się już wraz z początkowymi etapami chrystianizacji kraju, czego dowodzą wczesne wezwania kościelne św. Michała Archanioła w najstarszych, a jednocześnie najważniejszych centrach państwowych, m. in. w Poznaniu, Gnieźnie i Wrocławiu¹⁴⁴. W Krakowie istniały nawet dwie świątynie dedykowane temu świętemu. Pierwsza wzmiankowana jest w XI-wiecznym kalendarzu liturgicznym wpisanym do *Kodeksu księżnej Gertrudy*. Budowla powstała w centralnej części wzgórza wawelskiego, gdzie natrafiono na jej skromne romańskie relikty z XI w.¹⁴⁵ Drugi z kościołów znajdował się na Skałce, gdzie Jan Długosz wzmiankował obecność rotundy, posadowionej na pogańskim miejscu kultowym. Jak dotąd nie udało się natrafić na przekonywujące pozostałości architektoniczne tego założenia, przypuszczalnie jednak do ufundowania najstarszej świątyni doszło najpóźniej w XI w.¹⁴⁶

Wśród innych pogromców zła wymienić warto także świętych i męczenników: Demetriusza, Sisinniosa Antiocheńskiego, Teodora Stratilatesa, Merkurego i wielu innych¹⁴⁷.

W rolę poskromiciele smoków i innych stworów wcielali się także władcy, czego potwierdzeniem są wizerunki na różnego rodzaju wyrobach, zwłaszcza na monetach¹⁴⁸. Na niektórych widoczni są wojownicy spieszeni lub konni, dzierżący włócznię skierowaną ku rozciągniętej na ziemi smoczej bestii.

W Polsce wczesnopiastowskiej takie monety emitowali Bolesław Śmiały, Bolesława Krzywoustego, Mieszko III Stary

Lublin 2008, szp. 806-808. Ostatnie odkrycia dowodzą, iż najstarsza bazylika ku czci św. Michała na Zachodzie mogła powstać już w końcu IV w. (wzgórze Castel Giubileo w pobliżu Rzymu), B. Iwaszkiewicz-Wronikowska, *Odnalesiono najstarsze na Zachodzie miejsce kultu Michała Archanioła!*, [w:] *Ars omnia vincit. Studia z dziejów sztuki i kultury artystycznej*, red. A. Bender, M. Kierczuk-Macieszko, Lublin 2012.

¹⁴⁴ J. Kłoczowski, *Kult św. Michała Archanioła w Polsce średniowiecznej*, „Zeszyty Naukowe KUL”, R. 14, 1971, z. 4, s. 19-22; J. Malicki, *Treści polityczne i ideowe kultu świętych rycerskich w Polsce wcześniejszego średniowiecza. Próba oceny*, [w:] *Kultura średniowieczna i staropolska. Studia ofiarowane Aleksandrowi Gieysztorowi w pięćdziesięciolecie pracy naukowej*, red. D. Gawinowa et al., Warszawa 1991, s. 389-390.

¹⁴⁵ Z. Pianowski, *Architektura monumentalna...*, s. 183; M. Bober, *op. cit.*, s. 70-71. Przypuszczalnie jego geneza jest wcześniejsza, gdyż we wnętrzu późniejszej kolegiaty św. Michała natrafiono na fragment fundamentu, być może o metryce przedromańskiej (Z. Pianowski, *Some remarks...*, s. 293). Vide także, A. Niewiński, *op. cit.*, s. 49-50.

¹⁴⁶ Z. Pianowski, *Architektura monumentalna...*, s. 199; idem, *Some remarks...*, s. 298; A. Niewiński, *op. cit.*, s. 105-109; M. Bober, *op. cit.*, s. 132-135.

¹⁴⁷ Przegląd w Ch. Walter, *The Warrior Saint in Byzantine Art and Tradition*, Oxford 2003.

¹⁴⁸ R. Kiersnowski, *Moneta w kulturze wieków średnich*, Warszawa 1988, s. 404-413. O konfrontacji władców z przedstawicielami fauny cf. J. Pysiak, *Król i bestia. Cudowne i tajemnicze spotkania królów ze zwierzętami*, „Przegląd Historyczny”, t. 91, 2000, z. 4, s. 505-518.



Ryc. 11. Monety z przedstawieniami władców polskich w walce ze smokiem: a-b – denary Bolesława Śmiałego. Wg K. Klinger 1966, ryc. 1-2; b – denar Bolesława Krzywoustego. Wg T. Panfil 2002, ryc. 9:b; c – brakteat Mieszka III Starego. Wg W. Garbaczewski 2007, ryc. 439; d – brakteat Bolesława Mieszkwica (?). Wg ibidem, ryc. 443. Ryc. nieskalowane. Oprac. T. Kurasiański.

(w tym przypadku nie ma jasności, co do położenia grotu, ani tego czy władca stoi, tronuje czy jedzie na koniu) oraz prawdopodobnie jego syn Bolesław (ryc. 11)¹⁴⁹. Na tych wizerunkach smok niewątpliwie ma wymowę jednoznacznie negatywną, uosabiając ciemną stronę świata. Cała zaś scena charakteryzuje władcę-wojownika jako obrońcę podległego mu terytorium i ludu przed wszelkim niebezpieczeństwem, nie tylko realnym, ale też nadprzyrodzonym¹⁵⁰, a także jako pogromcę pogan¹⁵¹. W ujęciu Witolda Garbaczewskiego

tego typu „smocze” kompozycje monetarne egzystowały w sferze ideologii władzy jako jeden z podstawowych toposów, który w sposób zrozumiały (nie tylko dla elity, ale również zwykłych użytkowników pieniądza) eksponowały przede wszystkim zdolność władcy do obrony na podległym mu terenie Chrystusowej wiary¹⁵². W scenach z udziałem zbrojnego i bestii niektórzy badacze doszukują się także głębszych pokładów znaczeniowych, usuwających z pola widzenia ich wymowę moralną. Tomasz Panfil akcentuje archetypiczny wątek monarszej kreacji porządku cywilizacyjnego, będący ziemskim odwzorowaniem kosmicznych zmagania między pierwotnym chaosem a ładem¹⁵³.

Motyw walki z demoniczną istotą jest kulturowo mocno zakorzeniony w tradycji indoeuropejskiej i bliskowschodnich cywilizacjach. W kościelnej sztuce wschodniej, szczególnie bizantyńskiej, znalazł on artystyczny wyraz w postaci wojskowego świętego pieszo lub konno pokonującego smokopodobną bestię lub pogańskiego cesarza, swojego prześladowcę. Szeroki wachlarz takich wizerunków, chronologicznie sięgających już IV w. zaprezentowali ostatnio m. in. Georgi Atanasov, Piotr Ł. Grotowski i Sara Kuehn (cf ryc. 12)¹⁵⁴. Później zaczynają występować one w Europie

¹⁴⁹ K. Klinger, *Nieznaný typ denara Bolesława Śmiałego*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 10, 1966, z. 2, s. 95-99; T. Panfil, *Lingua symbolica. O pochodzeniu i znaczeniach najstarszych symboli heraldycznych w Polsce*, Lublin 2002, s. 53-54, ryc. 9; D. Gorlińska, *Ikonografia monet Mieszka III Starego. Część II: wizerunki narracyjne i symboliczne*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 45, 2001, z. 2, s. 126, tabl. 1:9; W. Garbaczewski, *Ikonografia monet piastowskich 1173 – ok. 1280*, Warszawa-Lublin 2007, s. 216-220, ryc. 439, 443. Walkę władcy ze smokiem ukazują również pieczęcie książąt piastowskich. Żadne jednak z wyobrażeń napieczonych nie odpowiada ikonograficznie wymienionym przedstawieniom na monetach (cf Z. Piech, *Ikonografia pieczęci Piastów*, Kraków 1993; A. Kuś, *Wróg książęcego ładu – smoki, gryfy, lwy i inne bestie w systemie sfragistycznym Piastów*, [w:] *Wyobrażenie wroga w dawnych kulturach*, red. J. Olko, P. Prządka-Giersz, Warszawa 2007, s. 175-183). Najbliższą im analogią jest okaz z pieszym wizerunkiem Przemysła II, który wbija w gardziel smoka koniec drzewca. Grot skierowany jest ku górze (Z. Piech, *op. cit.*, s. 94, 211 [nr kat. 21], ryc. 18).

¹⁵⁰ W. Kopicke, *Wymowa ideologiczna monet polskich okresu denarowego*, [w:] *Pieniądz pamiątkowy i okolicznościowy – wspólnota dziejów. Białoruś – Litwa – Łotwa – Polska – Ukraina*, red. K. Filipow, Warszawa 2000, s. 42; B. Haczewska, *Atrybuty wojny na brakteatach polskich*, [w:] *Pieniądz i wojna. Białoruś – Litwa – Łotwa – Polska – Słowacja – Ukraina*, red. K. Filipow, Warszawa 2004, s. 58; D. Gorlińska, *op. cit.*, s. 126; cf A. Kuś, *op. cit.*, s. 179.

¹⁵¹ S. Suchodolski, *Mennictwo polskie w XI i XII wieku*, Wrocław 1973, s. 110; K. Skwierczyński, *Treści ideowe monet królewskich Bolesława Szczodrego*, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. 38, 1994, z. 3-4, s. 149. W ówczesnej kulturze pisanej poganie symbolizowali chaos, a miejsce ich przebywania traktowano jako siedlisko zła (A. Czepik, *Kronika Galla Anonima jako opowieść rycerska*, „Teki Historyka”, z. 30-31, 2007, s. 125). Stąd należało dążyć do militarnego ujarznienia tego żywiołu i wprowadzenia na zajętych ziemiach chrześcijańskiego ładu (cf eadem, *Ethos wojny u Galla Anonima*, ibidem, z. 33-34, 2008, s. 126).

Nie wszyscy rządzący uchodzili obronną ręką ze spotkania z demonom przyjmującego zwierzęcą postać, dramatycznych porażek doznawali wszak przede wszystkim ci władcy, którzy nie spełniali należyci swych monarszych powinności (cf J. Pysiak, *op. cit.*, s. 505-518).

¹⁵² W. Garbaczewski, *op. cit.*, s. 220.

¹⁵³ T. Panfil, *op. cit.*, zwłaszcza s. 77-88. Liczy się z tym również K. Skwierczyński, *op. cit.*, s. 153.

¹⁵⁴ G. Atanasov, *Voinskite ikonografii, v'or'ženieto i snarženieto na sveti Georgii prez rannogo srednovekovie (V-X v.)*, [w:] *Or'žie i snarženie prez k'snata antičnost i srednovekovie-to IV-XV v. / Weapons and military equipment during the late antiquity and the middle ages 4th-15th Centuries*, red. V. Jotov, Varna 2002, s. 37-58; P.Ł. Grotowski, *Święci wojownicy w sztuce bizantyńskiej (843-1261). Studia nad ikonografią uzbrojenia i ubioru*, Kraków 2011, zwłaszcza s. 127-150; S. Kuehn, *The Dragon in Medieval East Christian and Islamic Art*, Leiden-Boston 2011. Vide także M. Restle, *Georg [Ikonographie im byzantinischen Bereich]*, [w:] *Lexikon....*, szp. 1274-1275; J. Spier, *Medieval byzantine magical amulets and their tradition*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes”, t. 56, 1993, s. 33nn; 53-54;

zachodniej. Uważa się, że przedstawienia św. Jerzego w walce ze smokiem zaczęły pojawiać się po połowie XII w. lub dopiero w następnym stuleciu, najpierw wizerunki piesze, a najpewniej od XIV w. – konne¹⁵⁵. Być może jednak znane były one już wcześniej¹⁵⁶. Z VII-VIII w. mamy analogiczne przedstawienia św. Michała Archanioła¹⁵⁷.

Interesujący z punktu widzenia niniejszej pracy jest sposób przedstawiania świętych smokobójców. Często ukazywani są oni jako jeźdźcy lub wojownicy spieszeni, ale co najważniejsze – niemal zawsze z włócznią, niekiedy zwieńczoną krzyżem (*crux hastata*)¹⁵⁸ wymierzoną w bestię, która wije się na ziemi. Grot w tych wyobrażeniach jest zatem skierowany jest ku dołowi, czyli w strefę waloryzowaną ujemnie (cf ryc. 12).

Podobny schemat charakteryzuje wizerunki pogańskich bogów i herosów. Zwróciłem już uwagę na przedstawienie Odyna w potyczce z wilkiem Fenrirem, w którym bóg kieruje włócznią ku bestii (ryc. 10:i). W uzupełnieniu warto dodać, iż na tym samym zabytku (na odwrociu) znajduje się także postać z krzyżem interpretowana jako Chrystus triumfujący nad szatanem¹⁵⁹. Wskazuje to synkretyczny charakter programu artystycznego, łączący motywy pogańskie z chrześcijańskimi¹⁶⁰, jakkolwiek *[t]he exact interpretation of the scenes juxtaposed in this way may never be clear, since we presumably have only less than half the original programme*¹⁶¹.

Inny interesujący zabytek pochodzi z Žrnovica w Chorwacji (Dalmacja). Jest to wapienny relief z przedstawieniem konnego wojownika przebijającego włócznią niedźwiedzia (ryc. 10:j). Według Ante Miloševića, datującego zabytek na VIII w., scena ta ujawnia szereg cech wskazujących na przedchrześcijański motyw walki Peruna z Welesem.

Jednocześnie zawiera wyraźne nawiązania do zmagania św. Jerzego lub św. Michała z bestią. Mielibyśmy zatem kolejne świadectwo koegzystencji religijnej¹⁶². Innego zdania jest jednak Ivan Mužić, który uważa, że relief może pochodzić z końca VIII lub pierwszych dekad następnego stulecia, a nawet z 2. połowy XII lub 1. połowy XIII w. W jego opinii na tablicy wyobrażony został św. Jerzy zabijający smoka, co zdecydowanie przekreśla interpretację sceny jako „bitwy boskiej” pomiędzy Perunem a Welesem¹⁶³.

Nie wikłając się w ocenę słuszności argumentów wysuwanych na rzecz, którejs z powyższych koncepcji należy podkreślić, iż na chorwackim zabytku ukazany został obraz mitycznej walki Smokobójcy (świętego, bóstwa gromowładnego) z siłami demonicznymi.

Widzimy go także na innym rodzaju wyrobach. Mam na myśli zwłaszcza jedną z trzech faler odkrytych w alemańskim grobie komorowym (nr 1) na stanowisku w Hüfingen (Niemcy). Ukazuje ona jeźdźca trzymającego włócznię w konnej walce z wężem lub robakowatą istotą z ludzką głową (ryc. 12:j)¹⁶⁴. Falera do grobu trafiła w pierwszych latach VII w. (oznaczenie dendrochronologiczne elementów konstrukcyjnych komory – 606 r.), a wykonano ją w warsztacie bizantyjskim działającym na terenie Italii¹⁶⁵. Na północ dotarła jako dar lub zdobycz wojenna, możliwe, że za sprawą grup wojowników, biorących udział w walkach frankijsko-longobardzkich¹⁶⁶. Jest jednak zastanawiające, że wojownicy alemańscy bardzo szybko zarzucili zwyczaj używania „jeździeckich wizerunków”, natomiast z początkiem VII w. tego rodzaju motyw, łącznie z rozpatrywanym tu typem „świętego jeźdźcy”¹⁶⁷, gromadnie zaczął pojawiać się na elementach stroju kobiecego, znanych głównie z grobów. Dieter

J. Daranowska-Lukaszewska, M. Jacniacka, *Jerzy z Kapadocji. Ikonografia*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus et al., Lublin 1997, szp. 1225-1226. Niestety, nie miałem możliwości zapoznania się z pracą M. White, *Military Saints in Byzantium and Rus, 900-1200*, wydaną przez Cambridge University Press w 2013.

¹⁵⁵ K. Pollems, *Georg [Ikonographie in Westeuropa]*, [w:] *Lexikon...*, szp. 1274; J. Daranowska-Lukaszewska, M. Jacniacka, *op. cit.*, szp. 1226; S. Hahn, *Die Ikonographie des hl. Georg: Darstellungen im Westen Europas*, [w:] *Sanct Georg. Der Ritter mit dem Drachen*, red. S. Hahn et al., Freising 2001, s. 77.

¹⁵⁶ Cf G. Atanasov, *op. cit.*

¹⁵⁷ P. Skubiszewski, *Sztuka Europy łacińskiej od VI do IX wieku*, tłum. J. Kuczyńska, E. Zwolski, Lublin 2001, ryc. na s. 242; J. Daranowska-Lukaszewska, *Michał Archanioł [w ikonografii]*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 12, red. S. Wilk et al., Lublin 2008, szp. 812.

¹⁵⁸ Na ten temat vide P.Ł. Grotowski, *op. cit.*, s. 384-390.

¹⁵⁹ J.D. Richards, *The Scandinavian presence*, [w:] *The Archaeology of Britain. An introduction from the Upper Palaeolithic to the Industrial Revolution*, red. J. Hunter, I. Ralston, London 1999, s. 200.

¹⁶⁰ A. Pluskowski, *op. cit.*, s. 158.

¹⁶¹ S. Margeson, *On the iconography of the Manx crosses*, [w:] *The Viking Age in the Isle of Man. Selected papers from the Ninth Viking Congress, Isle of Man, 4-14 July 1981*, red. Ch. Fell et al., London 1983, s. 96.

¹⁶² A. Milošević, *Slika 'božanskog boja' – likovni i ikonografski pogled na konjanički relief iz Žrnovnice u Dalmaciji*, [w:] *Perunovo koplje...*, s. 17-68.

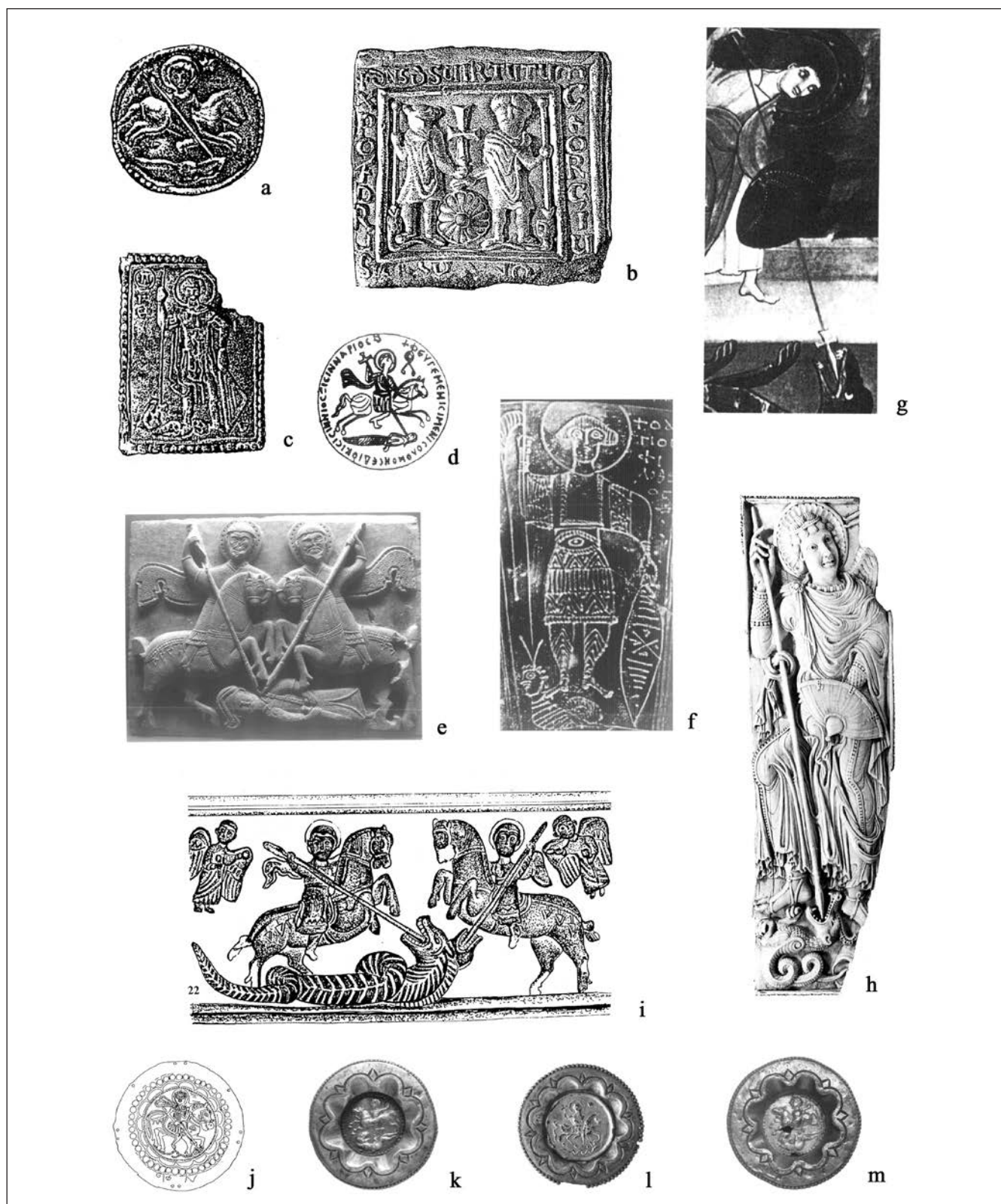
¹⁶³ I. Mužić, *Svetojurjevska problematika u Hrvata i sveti Juraj na reljefu crkve u Žrnovnici*, „Starohrvatska prosvjeta”, ser. 3, t. 38, 2011, s. 188-213.

¹⁶⁴ Na pozostałych dwóch okazach uwidoczniła została Matka Boska z Dzieciątkiem i jeździec ze wzniesioną w geście triumfu prawą ręką. Na temat faler z Hüfingen cf ostatnio G. Fingerlin, *Ein frühmittelalterliches Reiterbild aus Nendingen, Stadt Tuttingen*, „Archäologische Ausgrabungen in Baden-Württemberg”, 1992, s. 224-225, ryc. 159; idem, „Er soll Dir den Kopf zertreten” - Endlich komplett: das frühchristliche Bildprogramm aus dem Kammergrab von Hüfingen „Gierhalde”, „Archäologische Nachrichten aus Baden”, z. 76-77, 2008, s. 68-69, 97; idem, *Die ältesten christlichen Bilder der Alamannia. Zu Herkunft und Ikonographie der drei silbernen Phalerae aus dem Kammergrab von der „Gierhalde” in Hüfingen, dem Hauptort der frühmittelalterlichen Baar*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Baar”, t. 55, 2012, s. 7-26.

¹⁶⁵ Idem, *Ein frühmittelalterliches...*, s. 225; idem, *Die ältesten...*, s. 11-12.

¹⁶⁶ Idem, *Ein frühmittelalterliches...*, s. 225; idem, *Die ältesten...*, s. 18-19; D. Quast, *Merovingian period equestrians in figural art*, „Archaeologica Baltica”, t. 11, 2009, s. 339.

¹⁶⁷ W ocenie Gerharda Fingerlina na falerach z Hüfingen z wizerunkiem konnego wojownika wyobrażony został Chrystus



Ryc. 12. Wybór przedstawień z motywem „świętego wojownika”: a – medalion ze św. Jerzym (?), południowa Italia, VIII w. Wg G. Atanasov 2002, ryc. 4; b – terakotowa ikonka ze św. Jerzym i św. Krzysztofem, Vinica (Macedonia), VI w. Wg ibidem, ryc. 5; c – ołowiana ikonka ze św. Jerzym, Silistra (Bułgaria), 2. połowa X-początek XI w. Wg ibidem, ryc. 21; d – brązowy amulet ze św. Sisinniosem, zaginiony, VI w. Wg P.Ł. Grotowski 2011, ryc. 3; e – kamienna stela ze św. Teodorem i św. Jerzym, Amasja (Turcja), XI-XII w. Wg ibidem, ryc. 84; f – skórzana oprawa przybornika pisarskiego ze św. Filoteuszem, Antinoe (Egipt), 1. połowa VII w. Wg ibidem, ryc. 13; g – fragment miniatury z Apokalipsy z Reichenau ze św. Michałem, około 1020 r. Wg W. Garbaczewski 2007, ryc. 446; h – plakietka z kości słoniowej ze św. Michałem, 2. połowa VIII w. Wg P. Skubiszewski 2001, ryc. na s. 242; i – relief z kościoła Marii Panny, Martvila (Gruzja), VI-VIII w. Wg G. Atanasov 2002, ryc. 21; j – falera z Chrystusem (?), Hüfingen, grób komorowy 1. Wg G. Fingerlin 1999, ryc. 159; k-m – zapinki tarczowate ze świętymi jeźdźcami z cmentarzysk panońskich w Keszthely-Fenekpuszta-Dobogó, grób 1885/V (k), Nagyarsány, grób 60 (l) i Keszthely-Fenekpuszta-Horreum, grób 12 (m). Wg Á. Bollók 2014, ryc. 1:1-2, 5:1. Ryciny nieskalowane. Oprac. T. Kurasiński.

Quast tłumaczy to tym, iż zbrojni być może nie pojmowali symbolicznego przesłania takich wizerunków lub takie naturalistyczne obrazy nie okazały się nośne jako środki tożsamościowej komunikacji w świecie ludzi wojny. Jego zdaniem obecność omawianych wyrobów w pochówkach kobiecych, w przeciwieństwie do męskich, odzwierciedlała raczej różnice mentalne pomiędzy mężczyznami a kobietami w okresie merowińskim, a nie przyjętą przez zmarłego wiarę¹⁶⁸. Wyroby z omawianymi przedstawieniami, niewątpliwie elitarne, skupiały w sobie treści pogańskie i chrześcijańskie. Trudno byłoby zatem doszukiwać się w nich roli wyznaczań ortodoksji wyznaniowej¹⁶⁹, aczkolwiek koneksje z wiarą chrześcijańską są według G. Fingerlina zauważalne¹⁷⁰.

Na bliższe zainteresowanie zasługują również zapinki tarczowate (niem. *Scheibenfibeln*, ang. *box brooches*) z okresu awarskiego odkryte na terenie Panonii, wśród których wyróżniają się okazy z programem ikonograficznym analogicznym do omówionej powyżej falery. Natrafiono na nie w grobach kobiecych (Keszthely-Fenekpuszta-Dobogó, Nagyarsány) i w jednym dziecięcym (Keszthely-Fenekpuszta-Horreum) (ryc. 12:k-m)¹⁷¹. Szczególnie wyróżnia się zapinka z Nagyarsány, na której jeździec ma głowę otoczoną nimbem i dźga wijącego się u dołu węża włócznią zakończoną krzyżem (ryc. 12:l)¹⁷². Wizerunek ten niedawno zinterpretowany został jako postać św. Jerzego walczącego ze smokiem¹⁷³, aczkolwiek w literaturze nadal trwa dyskusja nad ikonograficzno-symboliczną wymową zapinek tarczowatych z figuralnym zdobnictwem, w tym także okazów z przedstawieniami jeźdźców. Przedmiotem sporu są także proveniencja i znaczenie tego rodzaju znalezisk. Część badaczy uznając ich bizantyjskie pochodzenie przypisała im funkcję pojemników na wtórne relikwie (*Sekundärreliquienbehälter*)¹⁷⁴. Ostatnio na temat omawianej grupy zapinek wypowiedział się Ádám Bollók, wyróżniając dwa typy ikonograficzne: schrytjanizowane przedstawienia politeistyczne („pogańskie”) i przedstawienia *stricte* chrześcijańskie. Pierwszy reprezentowany jest przez okazy

z Keszthely-Fenekpuszta ukazujące archaizujące przedstawienie Bellerofona z Chimerą, natomiast w drugim znalazł się egzemplarz z Nagyarsány z uwidocznionym na nim anonimowym świętym jeźdźcem¹⁷⁵.

Dotychczasowe rozważania osiągnęły etap, w którym można pokusić się o sformułowanie wniosków. Przede wszystkim należy stwierdzić, iż w sytuowaniu grotów włóczni w grobach wyrażać się mógł pewien schemat ufundowany na mitycznym porządku świata, w szczególności zaś na archaicznym motywie „boskiego pojedynku”, będącego kanwą licznych opowieści, plastycznych wyobrażeń i wierzeń. Jego istotą była walka pozytywnego bohatera ze smokiem albo innym potworem reprezentującym moce chaosu i destrukcji. Konflikt pomiędzy zantagonizowanymi siłami, tkwiący w świadomości ludzkiej, stanowił istotny element ówczesnego postrzegania świata, choć zapewne inną formę przybierało to w kręgach elitarnych, inną zaś w niższych warstwach społecznych. Nie rozstrzygniemy, który wzorzec – pogański czy już schrytjanizowany – służyć mógł podjęciu decyzji złożenia broni do grobu grotem skierowanym ku stopom. Można to nawet uznać za problem drugorzędny, a za istotniejsze ustanowić raczej samo zrytualizowane starcie wpisane w fabularną strukturę o ponadkulturowym znaczeniu.

Idąc tym tropem zmarły, któremu broń złożono w ten sposób, mógł zostać pośmiertnie wyróżniony za sprawą szczególnie spektakularnych – wojennych bądź innych – czynów dokonanych za życia, mających znaczenie dla zachowania lub przywrócenia ładu społecznego. Określone położenie broni obwieszczałoby moc, którą pochowany zwycięzca okazał w walce z potężnym wrogiem. Wojownicy, obcujący częściej niż inni z granicą między życiem i śmiercią, działali dla dobra wspólnoty jako pośrednicy między światem podziemnym i jego chthoniczną aurą, a będącym w ciągłym zagrożeniu światem żywych. Jednostki szczególnie wybijające się w tej swoistej drakomachii mogli liczyć na pośmiertne uhonorowanie. Nie jest wykluczone, iż wśród zmarłych pochowanych w interesujący mnie sposób znaleźli się wojownicy, których pojedynki – swoiste sądy boże – inicjowały lub zastępowały regularną bitwą. Owi czempioni są szeroko poświadczeni we wczesnośredniowiecznych (i starszych) źródłach, i choć relacji o ich zbrojnej konfrontacji z wrogiem cechują się topicznym ujęciem literackim

(G. Fingerlin, „*Er soll Dir den Kopf zertreten*”..., s. 68; idem, *Die ältesten...*, s. 18).

¹⁶⁸ D. Quast, *op. cit.*, s. 339.

¹⁶⁹ Idem, *Kriegerdarstellungen der Merowingerzeit aus der Alamannia*, „*Archäologisches Korrespondenzblatt*”, t. 32, 2002, z. 2, s. 275-276.

¹⁷⁰ G. Fingerlin, *Die ältesten...*, s. 19-20.

¹⁷¹ W klasyfikacji Évy Garam tworzą one jedną z pododmian zapinek grupy I. (*Fibeln mit der Darstellung von Reiterfiguren* – É. Garam, *Die awarenzeitlichen Scheibenfibeln*, „*Communicationes Archaeologicae Hungariae*”, 1993, s. 99-101, ryc. 1:1-3).

¹⁷² A. Vaday, *The representation of a saint on horseback and the archangel from the Avar Period*, „*Hungarian Archaeology*”, 2013, s. 1-2, ryc. 2.

¹⁷³ *Ibidem*, s. 2-3.

¹⁷⁴ T. Vida, *Heidnische und christliche Elemente der awarenzeitlichen Glaubenswelt, Amulette in der Awarzeit*, „*Zalai Múzeum*”, t. 11, 2002, s. 180-181, 184; F. Daim, *Pilgeramulette und Frauenschmuck? Zu den Scheibenfibeln der frühen Keszthely-Kultur*, *ibidem*, s. 115, 119.

¹⁷⁵ Á. Bollók, *Bellerophon and Crucifixion? A brief note on late antique circular box brooches from Pannonia*, [w:] *Mensch, Siedlung und Landschaft im Wechsel der Jahrtausende am Balaton / People, Settlement and Landscape on Lake Balaton over the Millennia*, red. O. Heinrich-Tamáska, P. Straub, Budapest-Leipzig-Keszthely-Rahdeh/Westf. 2014, s. 264-265, 271-272; w pracy tej szczegółowo omówiona debata nad sygnalizowanymi tu kwestiami. W opinii tego badacza zapinki z „pogańskimi” motywami mają dowodzić przetrwania pewnej części zromanizowanej ludności chrześcijańskiej w Panonii aż do okresu awarskiego (*ibidem*, s. 274-275).

całego wydarzenia, to jednak z pewnością zbrojni ci nie byli czystym kronikarskim wymysłem. Istnieli realnie, a pojedynkowanie się przed bitwą było usankcjonowaną prawnie i symbolicznie metodą rozstrzygnięcia konfliktu zbrojnego¹⁷⁶.

W tych heroicznym zapasach dostrzegalny jest również aspekt wiążący się z inicjacją. Zmagania herosa, wojownika lub świętego ze złem wydają się stanowić symboliczną próbę, którą poddawano adeptów sztuki wojennej. Wiele prób wiązało się z koniecznością wykazania się wytrzymałością, walecznością i męstwem, czy to w czasie polowań, czy już podczas zbrojnych starć z nieprzyjacielem. Ważne było również wywołanie agresji mającej przemienić naturę i sposób bycia młodego wojownika¹⁷⁷. Przekroczenie ludzkiej kondycji równało się rytualnej śmierci, niezbędnej dla odrodzenia neofity, zgodnie z wzorcem objawionym przez boga lub przodków mitycznych¹⁷⁸. Wypełnienie wszystkich przedwstępnych rytów warunkowało osiągnięcie stanu pełnoprawnego członka klasy wojowniczej¹⁷⁹. Wypada jednak zauważyć, iż wśród określonych antropologicznie szczątków tylko w jednym przypadku należały one do osoby zmarłej w przedziale *juvenis*, co odpowiadałoby opiswanej sytuacji. Odosobnionym przypadkiem jest pochówek dziecka z Pokrzywnicy Wielkiej (nr 15; ryc. 5:c), którego wyposażenie pośmiertne może również pozostawać mogło w związku z dokonaniem gestu inicjalnego, ważnego na drodze ku dorosłości i pozyskaniu kwalifikacji wojskowych¹⁸⁰.

¹⁷⁶ Ł. Wojtach, *Pojedynek młodziana ruskiego z Pieczyngiem – analiza porównawcza (Powieść minionych lat pod rokiem 992)*, [w:] *Różne oblicza wojny*, red. M. Buława et al., Zabrze 2009, s. 66-81; M. Janik, *Pojedynek zastępujący bitwę we wczesnym średniowieczu na przykładzie Gesta Danorum, ks. III, roz. 5*, [w:] *Barbarzyńcy...*, s. 142-155.

¹⁷⁷ Cf V.G. Baluśok, *Inicjacji drevnich slavjan (popytka rekonstrukcii)*, „*Ėtnografičeskoe obozrenie*”, nr 4, 1993, s. 60-61; M. Eliade, *Inicjacja, obrzędy, stowarzyszenia tajemne. Narodziny mistyczne*, tłum. K. Kocjan, Kraków 1997, s. 100, 124; idem, *Od Zalmoksisia do Czyngis-chana*, tłum. K. Kocjan, Warszawa 2002, s. 12; P. Dulęba, *Symbolika zwierzęca w rytach inicjacyjnych wojowników celtyckich*, „*Przegląd Religioznawczy*”, nr 4, 2004, s. 94.

¹⁷⁸ M. Eliade, *Inicjacja...*, s. 184. Uważa się, iż udział inicjowanych w wyprawach wojennych, podczas których zwyciężali oni swych pierwszych przeciwników, pojmowano jako analogon mitycznego pojedynku Gromowładcy-Peruna z Welesem (V.G. Baluśok, *Inicjacji drevnerusskich družinnikov*, „*Ėtnografičeskoe obozrenie*”, nr 1, 1995, s. 40).

¹⁷⁹ B. Lincoln, *Death, War and Sacrifice. Studies in Ideology and Practice*, Chicago 1991, s. 12.

¹⁸⁰ Vide T. Kurasiński, *Militaria jako element wyposażenia wczesnośredniowiecznych pochówków dziecięcych – próba interpretacji na przykładzie znalezisk z ziem polskich*, „*Archeologia Polski*”, t. 64, 2009, z. 2, s. 227-228. Jak podano osobnik z omawianego grobu był dzieckiem nie mającym więcej niż 7 lat (L. Rauhut, L. Długopolska, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w obudowie kamiennej w Pokrzywnicy Wielkiej, pow. Nidzica*, „*Wiadomości Archeologiczne*”, t. 36, 1971, z. 3, s. 343). Ukończenie siódmego roku życia (o ile przyjąć maksymalnie dopuszczalny wiek zmarłego z Pokrzywnicy) w wielu dawnych społeczeństwach było przełomowym okresem w życiu

Śmierć pozostałych osób pochowanych z bronią drzewcową grotem usytuowanym w dolnej partii ciała nastąpiła już w dużo późniejszym wieku, w tym także w starczym.

Istotnym aspektem, dotąd niepodnoszonym, jest także dostrzegalna korelacja między położeniem broni drzewcowej z grotami w wyróżnionej wcześniej strefie III a ich niejednokrotnie złym stanem zachowania, niekoniecznie wynikającego z długotrwałego zalegania w ziemi, a raczej z rytualnie umotywowanego, a więc celowego niszczenia oręża. Dotyczy to nie tylko samych grotów, ale też innych militariów współwystępujących z nimi w jednym grobie (cf tab. 1)¹⁸¹. Wśród powodów intencjonalnego uszkodzenia broni przed złożeniem do jamy grobowej i pozbawiania jej w ten sposób wartości bojowej dostrzega się chęć zmanifestowania waleczności i nieustępliwości pochowanego wojownika w potyczkach z wrogiem¹⁸². Nie jest to oczywiście jedyna ani też najlepiej uargumentowana interpretacja tego zjawiska¹⁸³, ale dość dobrze wpisuje się w nurt dotychczasowych rozważań.

Nie wykluczałbym z góry ewentualności, iż zmarli pochowani z grotami spoczywającymi przy kończynach dolnych cechowali się szczególnymi umiejętnościami bądź pełnili inne specjalne funkcje aniżeli wojaczka, przykładowo związane z obróbką metali, magią lub łowiectwem. Jednak dopóki nie znajdzie to źródłowego potwierdzenia trzeba odstąpić od tego rodzaju domysłów.

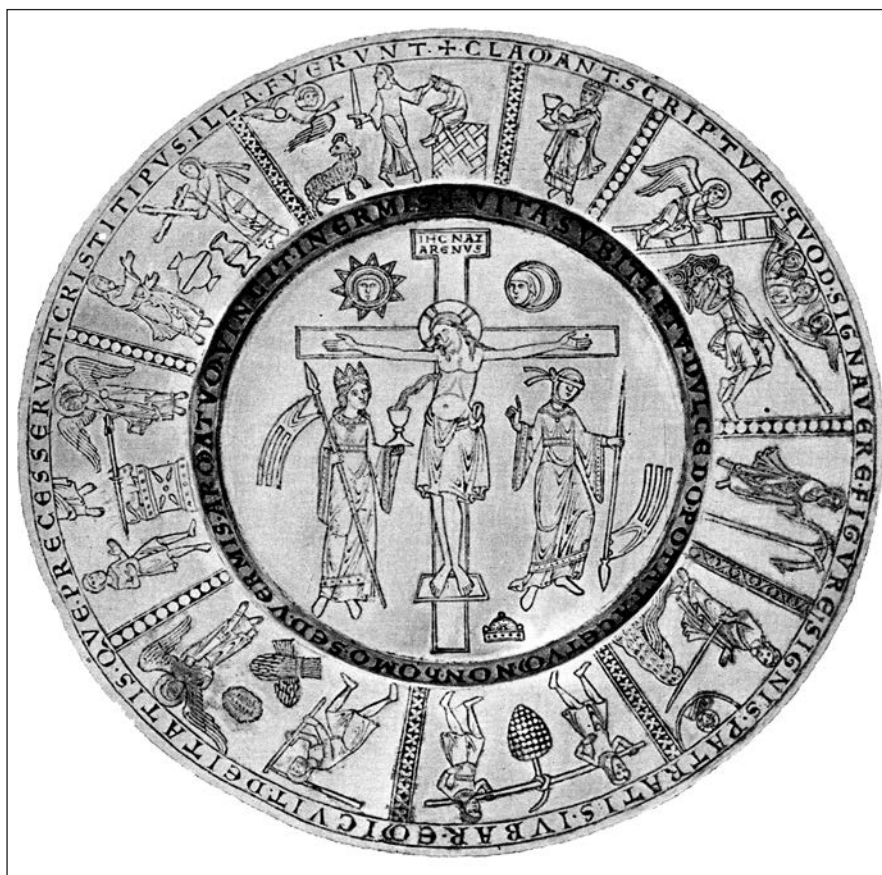
Niewątpliwie odgrywanie scen mitologicznych w trakcie różnego rodzaju celebracji było tradycyjnym sposobem utrzymywania kontaktu z sacrum. Jednym z przejawów rytualnego odwzorowania mitów mogło być właśnie sytuowanie włóczni w grobach. Ich obecność przy stopach i kierunek ku dołowi miałyby taką szczególną wymowę, podczas gdy lokalizacja w okolicy głowy lub ramienia obrazowałyby konwencjonalną sytuację związaną z użyciem broni w walce bądź z eksponowaniem jej w innych okolicznościach.

człowieka, oznaczającym zakończenie etapu dzieciństwa. Ta cezura wiekowa koreluje ze zwiększeniem częstotliwości wyposażania grobów doby wczesnopiastowskiej w militaria (odpowiednie dane w T. Kurasiński, *Wczesnośredniowieczne groby...*).

¹⁸¹ Na powyższą zależność zwróciłem uwagę już w innej pracy (T. Kurasiński, *Łamanie...*, s. 227, przyp. 11). Interesujący jest ponadto przypadek grobu 24 z Daniłowa Małego, w którym nie dość, że grot włóczni (nieuszkodzony) znajdował się przy stopie zmarłego, to również ostroga znajdowała się w nietypowym miejscu – przy kościach przedramienia (A. Koperkiewicz, D. Krasnodębski, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Daniłowie Małym, gm. Łapy*, [w:] *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce – 15 lat później*, red. W. Chudziak, S. Możdziej, Toruń-Wrocław-Warszawa 2006, ryc. 14).

¹⁸² M. Biborski, *Grób wojownika kultury przeworskiej z okresu wpływów rzymskich z Gostomi, woj. Radom a niektóre aspekty związane z rytualnymi śladami niszczenia broni*, „*Materiały Archeologiczne*”, t. 21, 1981, s. 61; T. Kurasiński, *Czy w Polsce wczesnośredniowiecznej żyli sędziwi wojownicy?*, [w:] *Starość – wiek spełnienia*, red. W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński, „*Funeralia Lednickie*”, t. 8, Poznań 2006, s. 217.

¹⁸³ Vide przyp. 24.



Ryc. 13. Patena z Trzemeszna. Wg P. Skubiszewski 1981, ryc. 4.
Oprac. T. Kurasiński.

Na zakończenie pragnę dodać, iż niniejszy tekst jest jedynie próbą sondującą tytułowe zagadnienie w kierunku nieco innym niż dotąd proponowane. Z tego też względu rozważania niniejsze należy traktować jedynie jako materiał do pogłębionej dyskusji nad pozycjonowaniem nie tylko militariów, ale też wszelkich innych przedmiotów wkładanych do grobów w rozpatrywanym okresie. Jest to bowiem pole badawcze pozostające na dalekim marginesie studiów nad wczesnośredniowieczną obrzędowością pogrzebową, w niewielkim tylko stopniu spenetrowane, ale którego pełniejsze rozpoznanie doprowadzić może do wielu ważkich ustaleń¹⁸⁴. Zasadność postawionej tezy zweryfikować jest w stanie z jednej strony szeroko zakrojona kwerenda, prowadząca do sporządzenia możliwie pełnej listy grobów spoza ziem polskich, w których doszło do „odwrotnego”

złożenia broni drzewcowej, z drugiej zaś pogłębione studia mito- i religioznawcze, pozwalające lepiej ugruntować (lub odrzucić) wysunięte wyżej tezy. Warto również rozpatrzeć inne rysujące, a pominięte przeze mnie aspekty, które jednak przy obecnym stanie badań uznałem za drugorzędne¹⁸⁵. Bardzo istotnym poznawczo obszarem badawczym mogą okazać się przedstawienia ikonograficzne. O niektórych była już mowa, przy czym większość z nich powstała w czasie dość odległym. Warto zatem uzupełnić

¹⁸⁴ Jak duży to potencjał badawczy przekonuje praca Jerzego Sikory (*Głowa w grobie. Rola głowy w komunikowaniu tożsamości zmarłego na wczesnośredniowiecznych cmentarzyskach pomorskich*, [w:] *The Head Motif in Past Societies in a Comparative Perspective, International Interdisciplinary Meetings 'Motifs Through The Ages'*, red. L. Gardela, K. Kajkowski, Bytów 2013, s. 194-234), w której autor dokonał analizy przestrzennego rozlokowania ozdób głowy we wczesnośredniowiecznych grobach, pochodzących z terenów Pomorza. Podstawowa jej wartość polega na sprobrematyzowaniu w szerszej perspektywie teoretycznej kwestii wyposażania grobów w przedmioty z uwzględnieniem położenia ich względem ciała. Zaowocowało to sformułowaniem nowych wniosków dotyczących sposobów utrwalania tożsamości społecznej w przeszłości i możliwości archeologicznego jej uchwycenia.

¹⁸⁵ Chodzi o topograficzne współrzędne występowania gro-
tów włóczni w grobach, odpowiadające nie tylko dwóm strefom
ułożonym względem siebie wertykalnie (góra-dół), ale też hory-
zontalnie jako lewa i prawa strona. Zarówno groty leżące przy
stopach jak i w pobliżu głowy zmarłego leżały wzdłuż lewego
bądź prawego boku ciała. Wiadomo, że te dwie strefy były inaczej
wartościowane. W większości kultur, w tym także słowiańskie,
prawa była stroną kojarzoną z dobrem, poprawnością, mocą i roz-
wojem, lewą zaś waloryzowano negatywnie i upatrywano w niej
obszar słabości, niepokoju, nieczystości i zła. Przekłada się to
na antytetyczne traktowanie ciała ludzkiego i związane z tym
wierzenia, także dotyczące obrzędowości pogrzebowej (P. Ko-
walski, *op. cit.*, s. 217-218; K. Creutz, *op. cit.*, s. 264). W pionowo
i poziomo zaznaczających się „odstępstwach” w ułożeniu gro-
tów w jamie grobowej może ponadto ujawniać się znane w kulturze
wieków średnich zachowanie na opak, polegające na zrytualizo-
wanej zamianie uregulowanych norm na ich przeciwieństwo.
W myśl tej idei rzeczywistość pozaziemska pozostaje w odwr-
otnych relacjach ze światem doczesnym. Stąd przedmioty umiesz-
czane w grobie muszą zostać uszkodzone lub zająć inne miejsce,
gdyż to co zmienione na ziemi, w zaświatach jest nietknięte –
i odwrotnie (T. Kurasiński, *Lamanie...*, s. 222).

zbiór tego rodzaju źródeł o wyobrażenie ukazane na patenie z Trzemeszna (3/4. ćwierć XII w.) stanowiącej komplet z tzw. kielichem (I) Dąbrówki. Jej twórca sięgnął po ustalony w okresie karolińskim kanon Ukrzyżowania z Eklezją i Synagogą. Pierwsza z tych personifikacji ukazana została zwycięska i władająca, a druga – pokonana i ślepa, w czym według Piotra Skubiszewskiego została podkreślona opozycja między *veritas*, a *umbra*¹⁸⁶. I właśnie Synagoga trzyma włócznię grotem skierowaną ku dołowi (ryc. 13) w przeciwieństwie do Eklezji dzierżącej ten oręż ku górze. Trudno jednakże wskazać na ewentualny związek tego przedstawienia z badanym w niniejszej pracy zjawiskiem¹⁸⁷.

Ostatecznie wypada przyznać słuszność K. Creutz, iż obserwując rozmieszczenie groków w grobie dotykamy bardzo złożonej problematyki. Trzeba być świadom symbolicznych przekazów, które mogą pozostawać poza naszym horyzontem poznawczym. *Jedyny sposób zbliżenia się do nich to testowanie różnych interpretacji. Istotną kwestią jest, czy celebrans pogrzebu działał świadomie umieszczając włócznię w grobie. Być może nie kierował się on żadnym scenariuszem, a oręż umieszczana była w sposób dowolny. Wówczas cała dyskusja jawi się jako zbędna. Jest to możliwe, aczkolwiek mało prawdopodobne*¹⁸⁸. Powinno to skłaniać do stawiania kolejnych hipotez i poddawaniu ich procedurze falsyfikowania.

Summary

Spearhead up, spearhead down. Deposition of spears in Early Medieval Graves in the Polish lands

The paper discusses the issue of deposition of shafted weapons in Early Medieval graves in the Polish lands, with particular stress on the location of spearheads near the feet of the deceased.

The analysis of distribution of spearheads in the space of the grave pit points to a diversified manner of burying the dead with the weapon in question. Three zones can be identified (cf Fig. 1): I – upper part of the torso with the head (61 graves); II – vicinity of the pelvis and the femora (6 graves); III – vicinity of the feet and the tibiae (25 graves; cf Figs. 2-5). Attempts at clarifying this diversity in the deposition of shafted weapons in the space of the grave pit have hardly been undertaken in scholarship. Furthermore, they do not offer a satisfactory explanation of this phenomenon.

This paper presents an interpretation which is somehow different than those hitherto proposed.

The deposition of spearheads in Zone III probably expresses a certain scheme of thinking which is founded on a mythical order of the world, especially on an archaic motif of the “divine duel”. It was an outline of numerous tales, images and beliefs. Its essence was the fight of a positive hero against a dragon or another monster which represents powers of chaos and destruction. Following this path, the dead for whom the weapon was deposited near his feet, may have been posthumously honoured due to his especially remarkable deeds (of war or other ones) done during his life. These deeds were considered significant for the maintenance or restoration of the social order.

Tomasz Kurasiński

Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Ośrodek Badań nad Dawnymi Technologiami

¹⁸⁶ P. Skubiszewski, *Programy obrazowe kielichów i paten romańskich*, „Rocznik Historii Sztuki”, t. 13, 1981, s. 10, s. 93-94 [nr kat. 65], ryc. 4. Synagogę ukazywano także z włócznią o złamanym drzewcu (vide D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, tłum. W. Zakrzewska et al., Warszawa 1990, s. 331; H. Jochum, *Zur Entstehung judenfeindlicher christlicher Kunst anhand der beiden allegorischen Frauenfiguren Ecclesia und Synagoga*, „Zeitschrift des Bundesverbandes Kirchenpädagogik e. V.”, t. 6, 2006, nr 1, nienumerowane ryc.).

¹⁸⁷ Pozbawiona praw Synagoga jest nacechowana ujemnie względem symbolizującej chrześcijaństwo Eklezji. Tym samym „odwrócona” włócznia w ręce pierwszej z tych personifikacji daje się postrzegać jako wyraz triumfu drugiej.

¹⁸⁸ K. Creutz, *op. cit.*, s. 270-271.

| Lp. | Miejscowość | Nr grobu | Plec/Wiek | Orientacja czaszki | Położenie grotu | Dług. grotu [mm] | Inwentarz grobowy* | Uwagi | Podstawowe źródło informacji |
|-----|---|----------|-----------|--------------------|----------------------------------|------------------|---|--|--|
| 1 | Czersk, pow. piaseczyński, stan. 1 | 609 | M/sen. | | poniżej prawej stopy | 325 | miecz, 2 misy z brązu, wiadro, pierścień złoty, ozdoba srebrna | drewniana konstrukcja grobowa; miecz złamany w kilku miejscach | J. Rauhutowa, <i>Wczesnośredniowieczny grobowiec z XII w. z Czerska pod Warszawą</i> , „Archeologia Polski”, t. 17, 1972, z. 1, s. 143-160; J. Bromicka-Rauhut, <i>Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Czersku</i> , Warszawa 1998, s. 43, 97, tabl. 83. |
| 2 | Daniłowo Małe, pow. białoostocki, stan. 1 | 2 | ?/dor. | E | przy prawej stopie | 188 | okucie pasa, grzechotka gliniana | | A. Koperkiewicz, D. Krasnodębski, <i>Cmentarzysko z okresu wczesnego średniowiecza w Daniłowie Małym, gm. Łapy, woj. podlaskie. Sprawozdanie z prac przeprowadzonych z roku 2001 oraz wstępne podsumowanie wyników badań</i> , [w:] <i>Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i na zachodniej Białorusi w latach 2000-2001. Materiały z konferencji, Białystok 6-7 grudnia 2001 roku</i> , red. D. Krasnodębski, M. Karczewski, Białystok 2002, s. 278-279; A. Koperkiewicz, D. Krasnodębski, <i>Wczesnośredniowieczne...</i> , s. 474, ryc. 13:r; T. Kurasinski, <i>Wczesnośredniowieczne groby...</i> |
| 3 | Daniłowo Małe, pow. białoostocki, stan. 1 | 3 | ?/? | E (?) | w okolicy prawej stopy | 280 | nóż z okuciem pochewki, szpila pierścieniowata, sprzączka, skałka (?) | | A. Koperkiewicz, D. Krasnodębski, <i>Cmentarzysko...</i> , s. 278-279; A. Koperkiewicz, D. Krasnodębski, <i>Wczesnośredniowieczne...</i> , s. 474, ryc. 13:t; T. Kurasinski, <i>Wczesnośredniowieczne groby...</i> |
| 4 | Daniłowo Małe, pow. białoostocki, stan. 1 | 8 | M/ad. | E | przy prawej stopie | 185 | wiadro, nóż, nieokreślony przedmiot żelazny | kamień w NE narożniku grobu | A. Koperkiewicz, D. Krasnodębski, <i>Cmentarzysko...</i> , s. 278-279; A. Koperkiewicz, D. Krasnodębski, <i>Wczesnośredniowieczne...</i> , s. 474, ryc. 13:p; T. Kurasinski, <i>Wczesnośredniowieczne groby...</i> |
| 5 | Daniłowo Małe, pow. białoostocki, stan. 1 | 24 | M/mat. | E | przy prawej stopie | 418 | ostroga, wiadro, nóż, skałka (?) | ostroga przy kościach przedramienia; drewniana konstrukcja grobowa (?) | A. Koperkiewicz, D. Krasnodębski, <i>Cmentarzysko...</i> 2002, s. 278-279; A. Koperkiewicz, D. Krasnodębski, <i>Wczesnośredniowieczne...</i> , s. 474, ryc. 13:u, 14; T. Kurasinski, <i>Wczesnośredniowieczne groby...</i> |
| 6 | Daniszew, pow. kołski, stan. 1 | III | M/mat. | NW | przy lewej stopie, nieco skośnie | 149 | wiadro, nóż | wokół szkieletu i wzdłuż krawędzi grobu kilka kamieni; brak zakończenia liścia | T. Sawicki, <i>Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Daniszewie pod Kołem, woj. wielkopolskie</i> , „Slavia Antiqua”, t. 49, 2008, s. 164, 177, 181-182, ryc. 5. |
| 7 | Dębina, pow. wieluński, stan. 1 | 11 | ?/? | E | przy lewej stopie | > 180 | 2 monety, wiadro, nóż z okuciem pochewki | grób podkurhanowy; brak liścia | Z. Pokuta, L. Wojda, <i>Wczesnośredniowieczne cmentarzysko we wsi Dębina, woj. sieradzkie</i> , „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Seria Archeologiczna”, nr 26, 1979, s. 93, 96, 114, tabl. III, IV: II, X:2. |

| | | | | | | | | | |
|----|--|-----|----------------|----|--------------------------------------|------|--|--|---|
| 8 | Grzebsk, pow. mławski, stan. 8 | 3 | M/sen. | NW | wzdłuż dolnej partii lewego podudzia | 240 | miecz, 2 ostrogi, 2 noże, krzesiwo, oselka, nożyce | zniszczona obstawa kamienna; brak sztychu przy mieczu; uszkodzone ostrogi | B. Zawadzka-Antosik, <i>Wczesnosredniowieczne cmentarzysko w obudowie kamiennej w Grzebsku, pow. Mława</i> , „Wiadomości Archeologiczne”, t. 38, 1973, z. 3-4, s. 468-469, 484, ryc. 9, tabl. II:g. L. J. Okuliczowie, <i>Dwa wczesnosredniowieczne cmentarzyska z grobami ciałopalnymi a problem obrzędku pogrzebowego na północnym Mazowszu</i> , „Wiadomości Archeologiczne”, t. 29, 1963, z. 2, s. 107-108, ryc. 6-7:b. J. Gąsowski, <i>op. cit.</i> , s. 133, ryc. 35; T. Kurasiański, <i>Wczesnosredniowieczne groby...</i> Ibidem, s. 135-136, tabl. XI:6; T. Kurasiański, <i>Wczesnosredniowieczne groby...</i> E. i A. Wójcikowie, <i>op. cit.</i> , s. 167, tabl. VII; T. Kurasiański, K. Skóra, <i>op. cit.</i> , s. 42, 162, tabl. V. |
| 9 | Kiki, pow. mławski, stan. 2 | 1 | M/juv. | W | poniżej prawej stopy | 345 | nóż, wiadro, sprzączka (?) | bruk, drewniana konstrukcja grobowa | L. J. Okuliczowie, <i>Dwa wczesnosredniowieczne cmentarzyska z grobami ciałopalnymi a problem obrzędku pogrzebowego na północnym Mazowszu</i> , „Wiadomości Archeologiczne”, t. 29, 1963, z. 2, s. 107-108, ryc. 6-7:b. J. Gąsowski, <i>op. cit.</i> , s. 133, ryc. 35; T. Kurasiański, <i>Wczesnosredniowieczne groby...</i> Ibidem, s. 135-136, tabl. XI:6; T. Kurasiański, <i>Wczesnosredniowieczne groby...</i> E. i A. Wójcikowie, <i>op. cit.</i> , s. 167, tabl. VII; T. Kurasiański, K. Skóra, <i>op. cit.</i> , s. 42, 162, tabl. V. |
| 10 | Końskie, pow. loco, stan. 1 | 78 | M/mat. (?) | NW | przy prawej stopie | 78 | naczynie gliniane, wiadro, nóż | silnie uszkodzona tuleja | J. Gąsowski, <i>op. cit.</i> , s. 133, ryc. 35; T. Kurasiański, <i>Wczesnosredniowieczne groby...</i> Ibidem, s. 135-136, tabl. XI:6; T. Kurasiański, <i>Wczesnosredniowieczne groby...</i> E. i A. Wójcikowie, <i>op. cit.</i> , s. 167, tabl. VII; T. Kurasiański, K. Skóra, <i>op. cit.</i> , s. 42, 162, tabl. V. |
| 11 | Końskie, pow. loco, stan. 1 | 89 | ?/? | ? | przy stopach (?) | 92 | wiadro | | J. Gąsowski, <i>op. cit.</i> , s. 133, ryc. 35; T. Kurasiański, <i>Wczesnosredniowieczne groby...</i> Ibidem, s. 135-136, tabl. XI:6; T. Kurasiański, <i>Wczesnosredniowieczne groby...</i> E. i A. Wójcikowie, <i>op. cit.</i> , s. 167, tabl. VII; T. Kurasiański, K. Skóra, <i>op. cit.</i> , s. 42, 162, tabl. V. |
| 12 | Lubień, pow. piotrkowski, stan. 1 | 5 | M (?)/ad. | E | przy prawej stopie | >167 | 2 monety, nóż, wiadro, sprzączka | niemal całkowicie zniszczony liść | J. Gąsowski, <i>op. cit.</i> , s. 133, ryc. 35; T. Kurasiański, <i>Wczesnosredniowieczne groby...</i> Ibidem, s. 135-136, tabl. XI:6; T. Kurasiański, <i>Wczesnosredniowieczne groby...</i> E. i A. Wójcikowie, <i>op. cit.</i> , s. 167, tabl. VII; T. Kurasiański, K. Skóra, <i>op. cit.</i> , s. 42, 162, tabl. V. |
| 13 | Lubień, pow. piotrkowski, stan. 1 | 21 | M (?)/ad./mat. | NE | przy prawej stopie | >175 | nóż, oselka | drewniana konstrukcja grobowa (?); grot przetłamany, w bar-dzo złym stanie | T. Kurasiański, K. Skóra, <i>op. cit.</i> , s. 43, 168-169, tabl. XVII. |
| 14 | Lubień, pow. piotrkowski, stan. 1 | 103 | ?/dor. | SE | przy prawej stopie | 320 | moneta, nóż | brak zakończenia liścia | Ibidem, s. 42, 197-198, tabl. LXIV. |
| 15 | Lubień, pow. piotrkowski, stan. 1 | 117 | ?/dor. | SE | nad kośćmi stóp, skośnie | 142 | nóż, krzesiwo (?) | położenie grotu wólczeni mogło zostać zakłócone przez korzenie drzewa | Ibidem, s. 43, 202-203, tabl. LXXIII. |
| 16 | Pokrzywnica Wielka, pow. nidzicki, stan. 1 | 5 | M/? | E | przy prawej stopie | 165 | nóż, krzesiwo | zniszczone obstawa i bruk; grot złamany | L. Rauhut, L. Długopolska, <i>Wczesnosredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w obudowie kamiennej w Pokrzywnicy...</i> , z. 3, s. 299, 337, ryc. 13, tabl. I:b. |
| 17 | Pokrzywnica Wielka, pow. nidzicki, stan. 1 | 6 | M/? | E | przy prawej stopie | 109 | miecz, nóż, krzesiwo, oselka, klucz | obstawa i bruk; niewielki ubytek końca liścia | Ibidem, s. 299, 301, 337, ryc. 15, tabl. I:i. |
| 18 | Pokrzywnica Wielka, pow. nidzicki, stan. 1 | 15 | ?/ inf. I | E | przy prawej stopie | 372 | nóż bojowy, moneta-blankiet, misa z brązu, oselka | obstawa i bruk; grot dwukrotnie przetłamany; pokalkowany nóż bojowy | Ibidem, 309-310, 337, ryc. 40, tabl. V:a. |
| 19 | Pokrzywnica Wielka, pow. nidzicki, stan. 1 | 16 | M/? | S | przy prawej stopie | 229 | miecz, 2 ostrogi, misa z brązu, nóż | obstawa i bruk; miecz złamany, uszkodzona tuleja grotu; uszkodzone ostrogi | Ibidem, s. 310, 312, 337, ryc. 43, tabl. VI:c. |
| 20 | Pokrzywnica Wielka, pow. nidzicki, stan. 1 | 19 | M/? | E | przy prawej stopie | 182 | miecz, nóż | obstawa i bruk; miecz i grot złamane | Ibidem, s. 316, 334, 337, ryc. 51, tabl. VII:m. |

| | | | | | | | | | | |
|----|--|--------|-----|---|--|------------------------|-----|---|---|--|
| 21 | Pokrzywnica Wielka, pow. nidzicki, stan. 1 | 28 | M/? | E | | przy prawej (?) stopie | 155 | naczynie drewniane, fragm. drutu srebrnego | obstawa i bruk; grot złamany | Ibidem, s. 325, 337, ryc. 73, tabl. XI:c. |
| 22 | Radom, pow. loco, stan. 4 | 41 | ?/? | E | | wzdłuż lewego podudzia | 410 | naczynie gliniane, sprzączka, nóż, paciorki (?) | pojedyncze kamienie; drewniana konstrukcja grobowa; zachowane resztki drzewca (cis) | T. Kurasieński, K. Skóra, <i>Militaria z wczesno-średniowiecznego cmentarzyska szkieletowego w Radomiu, stan. 4</i> , „Acta Militaria Mediaevalis”, t. 8, 2012, s. 71, ryc. 1 (tu błędny nr grobu). |
| 23 | Rogowe Nowe, pow. płocki, stan. 1 | II | ?/? | E | | okolice stóp (?) | 218 | nóż | obstawa i bruk | F. Tarczyński, <i>op. cit.</i> , s. 24, tabl. III:1-2, L. Rutkowski, <i>Cmentarzyska rzymskie w Roszkowie, Strzeszewie, Wierzbicy, Żachowie, Blichowie i Rogowie badane przez ś. p. Franciszka Tarczyńskiego</i> , „Świątowit”, t. 7, 1906, s. 43. |
| 24 | Święcice, pow. płocki, stan. 1 | 1 | ?/? | E | | przy prawej stopie | ? | 2 noże, naczynie gliniane | obstawa i bruk | L. Rutkowski, <i>Cmentarzysko rzymskie w Święcicach (pow. Płocki)</i> , „Świątowit”, t. 9, 1911, s. 102-103. |
| 25 | Tutowo, pow. płocki, stan. 1 | 3/1882 | ?/? | W | | przy prawej stopie | 225 | - | obstawa i bruk, na czaszec ślad potrepianacynny | F. Tarczyński, <i>op. cit.</i> , s. 21, tabl. II:5. |

* - z pominięciem elementów konstrukcyjnych grobu, szczątków organicznych i przedmiotów nieokreślonych.

Tab. 1. Zestawienie grobów zawierających włącznie z grotami w strefie III.